

Czy prezes znów zmieni
premiera? Rozmowa - str. 2

nowiny

GAZETA • CODZIENNA

Poniedziałek 7 grudnia 2020

**Kierowco, nie
musisz mieć już
przy sobie blankietu
prawa jazdy**

STRONA 3

**Mieszkaniec
Przemyśla donosi
na lekarza
do prokuratora**

STRONA 4

FOT. ARCHIWUM WŁODZIMIERZA BODNARA



Sport

Resovia

rozbiła GKS

FOT. KRZYSZTOF KOVA

**Nasi siatkarze wygrali 7. spotkanie
w tym sezonie. Ich tajną bronią
okazała się zagrywka** STADION STRONA 8

FOT. EWA GORCZAK

**Wyrok w sprawie śmiertelnego wypadku
w Milczy. Zabójstwa nie było** STRONA 8

REKLAMA

5-miesięczna dziewczynka trafiła do szpitala w piątek

Niemowlę ofiarą przemocy? Lekarz zawiadomił policję

Kinga Dereniowska
k.dereniowska@nowiny24.pl**Rzeszów, Biecz (Małopolska)**

5-miesięczne dziecko trafiło w piątek do Klinicznego Szpitala Wojewódzkiego nr 2 w Rzeszowie. Jego stan był na tyle poważny, że ze względu na obrażenia wymagało poważnej operacji. Policjanci nie wykluczają, że niemowlak mógł paść ofiarą przemocy.

Dziewczynka w ciężkim stanie miała trafić najpierw do szpitala w Jaśle, a potem helikopterem przetransportowana do Klinicznego Szpitala Wojewódzkiego nr 2 w Rzeszowie. Tam została zoperowana przez neurochirurgów. Jej stan miał wskazywać na pobicie.

- Wpłynęło zawiadomienie od lekarza, że do szpitala trafiło 5-miesięczne dziecko, którego ślady na ciele sugerowały, że mogło być ofiarą przemocy - informuje Grzegorz Szczepanek, oficer prasowy Komendy Powiatowej Policji w Gorlicach.

Nie wiadomo, co działo się z dzieckiem, zanim trafiło pod opiekę lekarzy.



FOT. 123RF

**Ślady na ciele dziecka sugerowały, że mogło być ofiarą przemocy -
informuje Grzegorz Szczepanek, oficer prasowy KPP w Gorlicach**

- Nie mamy jeszcze pewności, co do tego, czy dziecko było pobite. Czynnici trwają - zapewnia Grzegorz Szczepanek.

Sprawą już zajęła się Prokuratura Rejonowa w Gorlicach. Rodzice zostali zatrzymani i czekają na przesłuchanie przez prokuratora. O tym, że mogło dojść do skrzywdzenia noworodka, policja w Gorlicach została powiadomiona w piątek około godz. 21:40 przez policję z Rzeszowa. Tę zaś powiadomił lekarz z KSW nr 2 w Rzeszowie.

Jeszcze to samego wieczora zatrzymano 22-letnią matkę dziecka, a następnego dnia rano ojca. Oboje byli trzeźwi. Przebywają policyjnym pomieszczeniu dla osób zatrzymanych, czekają na przesłuchanie przez prokuratora. Młodzi rodzice pochodzą z miejscowości Biecz, w woj. małopolskim.

Nie udało nam się potwierdzić informacji w szpitalu. Najprawdopodobniej dziecko przebywa na oddziale intensywnej terapii dla dzieci. ©

Do sprawy wrócimy

DevelopRes
NOVA
GRANICZNA

II etap już w sprzedaży!

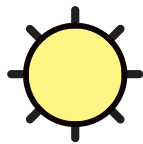
350 mieszkań

www.developres.pl 17 250 26 37

009951631

Pogoda w regionie

Dzisiaj

2°C
1°CBarometr
742 mmHg
Wiatr
7m/s
Uwaga
zimno

Wtorek

2°C 0°C



Środa

1°C 0°C



Czwartek

3°C -2°C



Uwaga: zimno

CO LAIK WIE
O SZCZEPIONKACH?

Moim zdaniem

Każdy Polak potrafi się wypowiedzieć w sprawie szczepionek. Ci, którzy są przeciwni, oprócz strachu przed nieznanym, bardzo często potrafią używać argumentów wyglądających jak naukowe. „Wyglądających” tylko dla tych, którzy o szczepieniach wiedzę mają na poziomie przedszkola. Albo wierzą, że ugryzienie pajaka może człowieka zamienić w spidermana. Przepraszam wszystkich tych państwa, którzy uważają, że szczepionki są szkodliwe... ale nie, jeśli używacie argumentów o zawartych w nich czipach, tonach rtęci, zmienianiu geno-

typu człowieka czy wpływie na świadomość.... Nie będę przeproszał nikogo kto swoje wierzenia myli z nauką. Czy ktokolwiek o tak niskim przygotowaniu merytorycznym wypowiadałby się o fizyce kwantowej? A może jednak? Może ludziom, którzy nie znają się na samolotach, powinniśmy powierzyć ich budowanie?

Tak samo ludziom, którzy plotą bzdury o szczepionkach, nie mają żadnych, podkreślam: żadnych, podstaw edukacyjnych do tego, nie należy powierzać własnego losu. Szczepionki tworzą ludzie, którzy się na nich znają. I owszem, mogą przy ich tworzeniu popełniać błędy. Ale wszystkim, którzy dziwią się, że szczepionkę na koronawirusa można było stworzyć w 9 miesięcy podpowiem: tak, można było. Bo wydano na jej stworzenie więcej pieniędzy niż przez 40 lat na szczepionkę przeciw HIV. Która, na marginesie, wkrótce może być w sprzedaży. ©©

Chińczycy pobierają
próbki księżycowej gleby

Kosmos

Piotr Tymczak
piotr.tymczak@polskapress.pl

W wyścigu o podbój Księżyca mocno wysorowali się do przodu Chińczycy. Chińska Narodowa Administracja Kosmiczna ogłosiła właśnie, że prowadzi rozległe badania.

Chińska sonda Chang'e-5 rozpoczęła pobieranie próbek gruntu na Księżycu. To pierwsza od 44 lat taka misja. Wcześniej udało się to jedynie Stanom Zjednoczonym i dawnemu Związkowi Radzieckiemu.

Chińska bezzałogowa sonda z misji Chang'e-5 wylądowała na powierzchni Księżyca - podaje dzienniknaukowy.pl. Celem misji jest pobranie około dwóch kilogramów próbek

księżycowego gruntu i powrót z nimi na Ziemię. To pierwsza taka misja od lat 70. ubiegłego wieku i jeśli wszystko pójdzie zgodnie z planem, Chiny staną się trzecim krajem w historii, który dostarczył księżycowe próbki na Ziemię.

Chińska Narodowa Administracja Kosmiczna ogłosiła, że pobieranie próbek na Księżycu przebiega zgodnie z planem. W akcji bierze udział sonda Chang'e-5, która już zakończyła wiercenie i rozpoczęła pobieranie próbek. Do tego celu urządzenie wykorzystuje między innymi wiertło i mechaniczne ramię.

Zebrany materiał ma zapewnić dalsze zrozumienie geologicznej ewolucji Księżyca a także dostarczyć informacji niezbędnych do lepszego zrozumienia aktywności Słońca. ©©

Prezes zmieni premiera?
Kto zajmie to stanowisko?

Rozmowa

Z doktor Barbarą Brodzińską-Mirowską, politolożką z Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu.

Skąd plotki o zmianie
na stanowisku premiera?

Jarosław Kaczyński sięgnie po to rozwiązanie w sytuacji, w której notowania rządu będą naprawdę złe. Kiedy sondaże PiS będą spadały, a spadają, kiedy rząd będzie zbierał coraz gorsze oceny za walkę z pandemią, a zbiera - wizja wymiany premiera stanie się realna. Może się na to nałożyć trudna sytuacja gospodarcza po pandemii. Prezes PiS stanie przed wyborem: wymieniam premiera albo utrata poparcia.

Mateusz Morawiecki miał
naprawić relacje z Brukselą,
przyciągnąć wyborców...

Na początku tym się zajmował, ale sytuację dramatycznie zmieniła pandemia i wejście Jarosława Kaczyń-



Barbara Brodzińska-Mirowska:
- Prezes ma wybór, wymiana premiera, lub utrata poparcia

skiego do rządu. Bardzo trudna relacja między Morawieckim a ministrem Ziobro powoduje, że pierwotne zadania zeszły na drugi plan. Teraz ważniejsze jest opanowanie napięć wewnętrznych i utrzymanie zwartej koalicji, żeby nie rozsypało się PiS. Premier Morawiecki - pomiędzy Ziobro a Kaczyńskim - znalazł się w bardzo trudnej sytuacji. Teraz próbuje gasić wewnętrzne pożary. Jeżeli scenariusz polskiego weta wobec budżetu Unii Europejskiej się sprawdzi, to Polska znajdzie się w bardzo trudnej

sytuacji gospodarczej i finansowej, co wprost uderzy w Morawieckiego. Im gorzej rząd będzie radził sobie z pandemią, tym on jednoosobowo będzie tracił polityczną pozycję i na nim skupią się najbardziej gwałtowne reakcje społeczne i polityczne.

Kto go może zastąpić? Beata Szydło czy Mariusz Błaszczak?

Minister Błaszczak wymieniany jest jako potencjalny kandydat na stanowisko premiera. Ruch z Beatą Szydło byłby ciekawy, bo ona dobrze się ludziom kojarzy, z „500 plus”. Tylko dużym wyzwaniem komunikacyjnym byłoby przywrócenie jej do rządu. Ona mogłaby też załagodzić wewnętrzne napięcia. Wielokrotnie trzymała wspólną linię ze Zbigniewem Ziobro, ma też swoją frakcję w PiS. Minister Błaszczak jest zaufanym człowiekiem prezesa, dlatego pewnie brany jest pod uwagę.

Roman Laudański

redakcja@nowiny24.pl

Politechnika Rzeszowska
ma nowy samolot
do szkolenia studentów

Jasionka k. Rzeszowa

Beata Terczyńska
b.terczynska@nowiny24.pl

Nowy samolot to Piper-28 Arrow. Przybył do Jasionki w kontenerze transportowym z Florydy. To trzeci egzemplarz tego modelu we flocie OKL.

Będzie służył do kształcenia przyszłych pilotów w Ośrodku

Kształcenia Lotniczego Politechniki Rzeszowskiej. Maszyna kosztowała ponad 1,3 mln zł. Złożyły się na to pieniądze uczelni i dofinansowanie od marszałka województwa.

Piper-28 jest amerykańskim samolotem typu „complex”: czteromiejscowym, jednosilnikowym, z chowanym podwoziem i zmiennym skokiem śmigła. Jest wyposażony w czterocyklindrowy

silnik tłokowy Lycoming IO-360 o mocy 200 KM. - Ta maszyna jest bardzo ważna dla naszego ośrodka - mówi pilot instruktor Mieczysław Górak, dyrektor OKL Politechniki Rzeszowskiej. - Jest to spełnienie jednego z wymogów kształcenia do licencji zawodowej. W tym roku na pilotaż przyjętych zostało rekordowo 55 studentów.

Samolot tego typu służy m.in. do szkolenia w zakresie wykonywania lotów według wskazań przyrządów. Studenci wykonują na nim podstawowe manewry proceduralne i elementy zaawansowane takie jak standardowe odloty, dołoty, podejścia instrumentalne. ©©

ZDJĘCIE DNIA



Piper-28 jest amerykańskim samolotem typu „complex”: czteromiejscowym, jednosilnikowym, z chowanym podwoziem i zmiennym skokiem śmigła. Na zdjęciu: uroczyste przekazanie maszyny

KALENDARIUM

7 grudnia 1753

Umowa Kolbuszowska

Ordynat Janusz Aleksander Sangusko, za namową książy Czarotoryskich, zawarł ugodę kolbuszowską na mocy której Ordynacja Ostrogska została rozwiązana, a jej majątek uległ parcelacji pomiędzy największe rodziny magnackie Korony Królestwa Polskiego.

7 grudnia 1550

Koronacja królowej

W katedrze wawelskiej odbyła się koronacja Barbary Radziwiłłówny, drugiej żony króla Zygmunta Augusta.

7 grudnia 1905

Udany przeszczep

Austriacki lekarz okulista Eduard Zirm przeprowadził w Ołomuńcu pierwszą udaną operację przeszczepienia rogówki.

7 grudnia 1939

Mord w szpitalu

Akcja T4: Niemcy rozpoczęli mordowanie około 1200 pacjentów szpitala psychiatrycznego w Dziekanówce (dzielnica Gniezna).

7 grudnia 1982

Śmiertelny zastrzyk

W więzieniu w Teksasie przeprowadzono pierwszą egzekucję przy użyciu zastrzyku trucizny.

7 grudnia 1987

Zmarła poetka

Zmarła Irena Tuwim, poetka, tłumaczka, siostra Juliana Tuwima.

7 grudnia 2016

Trzęsienie ziemi

Co najmniej 102 osoby zginęły, a ponad 700 zostało rannych w trzęsieniu ziemi o magnitudzie 6,5, które nawiedziło indonezyjską prowincję Aceh w północnej części Sumatry.

WIKIPEDIA

HUMOR

Na kolanach

Rzmawia dwóch kolegów. Jeden się przechwala:

- Wczoraj się pokłóciłem z żoną tak, że na końcu przyszła do mnie na kolanach...

- Twoja żona? Niemożliwe, znam ją! Co mówiła?

- Naprawdę, klęczała na podłodze i mówiła: „Wychodź spod łóżka tchórz”.

Kolacja

Mąż do żony:

- Kochanie idziemy na kolację do restauracji czy zabrać cię na zakupy?

- No ale przecież jest kwarantanna...

- No zobacz, całkiem zapomniałem... Ale pamiętaj, że proponowałem.

Kino

Dwie dziewczyny stoją przed kinem.

Jedna mówi:

- Nie wpuuszczą nas na ten film od 18 lat.

- Nie szkodzi i tak bym nie poszła. Nie mam z kim zostawić dziecka.

Wsiadając za kierownicę, nie musimy już mieć przy sobie prawa jazdy

Rzeszów



Bartosz Gubernat
b.gubernat@nowiny24.pl

Od 5 grudnia nie musimy już wozić ze sobą blankietu prawa jazdy. W razie kontroli drogowej, policja sprawdzi uprawnienia w systemie komputerowym. Mimo to, zalecana jest instalacja elektronicznej wersji dokumentu w smartfonie.

Prawo jazdy jest drugim po dowodzie rejestracyjnym pojazdu dokumentem, który teraz kierowcy mogą zostawić w domu. Takie ułatwienie ma ograniczyć ryzyko zgubienia dokumentów. Kierowcy w czasie kontroli często byli karani lub pouczeni także za brak dokumentów, których zapomnieli zabrać z domu.

Zniesienie obowiązku wożenia dowodu i prawa jazdy jest możliwe dzięki elektronicznej bazy danych, w której zapisane są informacje o kierowcach.

Zmiany to efekt zatwierdzenia tak zwanego pakietu deregulacyjnego dla kierowców,



Zniesienie obowiązku wożenia prawa jazdy jest możliwa dzięki elektronicznej bazie danych

który modyfikuje niektóre zapisy m.in. prawa o ruchu drogowym.

Aplikacja **mObywatel** jest bezpłatna i można pobrać ją w internecie. Każdy kierowca, uruchamiając w niej zakładkę mPojazd, znajdzie w niej m.in. informacje o swoim samochodzie, m.in. dane z dowodu rejestracyjnego, informację o ubezpieczeniu, czy kartę pojazdu.

- Z tego rozwiązania mogą korzystać właściciele i współwłaściciele pojazdów. A więc wszyscy ci, którzy są zarejestrowani w Centralnej Ewidencji Pojazdów (CEP) jako posiadacze samochodów, motorów, skuterów itd. - mówi minister cyfryzacji Marek Zagórski.

Co istotne, przez aplikację sprawdzimy na przykład do-

kładne informacje o obowiązku ubezpieczeniu OC pojazdu - w tym nazwę ubezpieczenia, serię i numer polisy, okres ubezpieczenia oraz jego wariant. Program przypomni także odpowiednio wcześniej o dobiegającym końca terminie ważności ubezpieczenia, czy dacie najbliższego badania technicznego. **mPrawo Jazdy**

to kolejna z jej funkcjonalności.

Będzie to elektroniczne prawo jazdy, zawierające wszystkie dane o kierowcy, jego uprawnieniach drogowych, a także liczbę aktualnych punktów karnych.

Zmiana przepisów, chociaż ma być dla kierowców ułatwieniem, szczególnie wśród starszych osób budzi wątpliwości.

- Mój tata jest po siedemdziesiątce, nie korzysta ze smartfona. Czy w tej sytuacji może mieć problem podczas kontroli drogowej? Bo przecież nie pokaże policjantom prawa jazdy w wersji elektronicznej - pyta pan Marcin z Rzeszowa.

W Ministerstwie Cyfryzacji rozwiewają wątpliwości: - Nie ma i nie będzie obowiązku instalowania aplikacji mObywatel, ale niezależnie od tego - zachęcamy do pobrania i korzystania z niej. Cała zmiana polega właśnie na tym, że w trakcie kontroli drogowej policjanci sprawdzą uprawnienia w Centralnej Ewidencji Kierowców. Są tam informacje o wszystkich kierowcach. A tych w Polsce jest aż 21 784 620! ©@

Rzeszów

Nowe stroje historyczne w Muzeum Okręgowym

Muzeum Okręgowe w Rzeszowie zakupiło zabytkową kolekcję historycznych strojów oraz akcesoriów damskich. Zabytkową kolekcję tworzy: 15 ubiorów i jego elementów, 14 par obuwia, 80 torebek, 53 wachlarze, 15 parasolek, 14 variów oraz 17 szkieł toaletowych. Poszczególne przedmioty pochodzą głównie z krajów zachodnioeuropejskich, m. in. Francji, Austrii, Anglii, Niemiec, Holandii, Belgii, Włoch, ale również Czechosłowacji, a także Stanów Zjednoczonych oraz z Japonii i Chin. Zakupione elementy pochodzą okresu od pierwszej połowy poł. XIX stulecia aż do lat 50. XX w. z pojedynczymi wyjątkami z końca XVIII w. oraz z lat 60. i 70. XX w.

- Tworzy to spójny zbiór cennych i rzadkich do nabycia zabytków o wyjątkowych walorach artystycznych, a równocześnie prezentuje rewolucyjne przemiany stylowe, którym podlegał zarówno strój, jak i akcesoria damskiej mody w tym rozległym przedziale czasowym - informują pracownicy Muzeum Okręgowego w Rzeszowie.

Muzeum uzyskało 250 425,00 zł od Narodowego Instytutu Muzealnictwa i Ochrony Zbiorów. Koordynatorem projektu jest Beata Kuman. Pozyskany cenny zbiór pochodzi z kolekcji pani Hanny Szudzińskiej. **KD**

Ekspedientki mają dość klientów, którzy udają, że... noszą maseczkę

Podkarpackie

Józef Lonczak

j.lonczak@nowiny24.pl

- Jesteśmy obrażane, zdarzają się też groźby - skarżą się „Nowinom” ekspedientki sklepów. Wielu klientów nie zasłania ust lub nosa maseczką, skraca dystans, a zwrócenie uwagi wywołuje ich agresję.

Od 28 listopada br. obowiązuje tzw. ustawa antycovidowa, która umożliwia nakładanie mandatów na osoby uchylające się od obowiązku noszenia maseczek (wcześniej kary do 500 zł wprowadzono rozporządzeniem i sądy z tego powodu czasem umarzały postępowanie).

- Szumnie mówiło się o bezwzględny egzekwowaniu zastraszania ust i nosa. Miało być zero tolerancji, a jest, jak było. Chociaż za brak maseczki grożą kary, nadal bardzo wielu klientów łamie zasady - mówi jedna rzeszowska ekspedientka. - Noszą maseczki tylko na ustach lub brodzie. Starsi często zapominają o dystansie. A my, pracując w sklepie, też chcemy się czuć bezpiecznie. Po pracy wracamy do domów do swoich rodzin



Ekspedientki sklepów skarżą się, że nie wszyscy klienci sklepów mają właściwie założone maseczki ochronne

i chcemy być wszyscy zdrowi - O dodaje nasza rozmówczyni. „Straszy się mandatami i kontrolami, ale jakoś nie zdarzyło się, by ktokolwiek z taką kontrolą przyszedł do sklepu, w którym pracuję. Nikt ze znajomych pracujących w handlu również” - pisze w e-mailu do „Nowin” zaniepokojona sprzedawczyni.

Zwraca uwagę, że pracownicy sklepów codziennie słuchają obelg. Nowa ustawa daje im możliwość odmowy sprzedaży, jednak to nie rozwiązuje sprawy.

„Szczytem wszystkiego była sytuacja, gdy właściciel kamienicy, w której znajduje się sklep,

wniósł do szefa, by zwolnił jedną z koleżanek, gdyż ta zwróciła mu uwagę na brak maseczki” - ubolewa ekspedientka.

Co na to wszystko policja? - Od 28 listopada br. funkcjonariusze policji wspólnie z pracownikami Sanepidu sprawdzili ponad 800 placówek handlowych, pod kątem przestrzegania przepisów. Ujawnili 8 wykroczeń, z czego w 6 przypadkach interwencja zakończyła się mandatem. Policjanci pouczyli 1 osobę i skierowali 1 wniosek o ukaranie do sądu - wylicza podkomisarz Ewelina Wrona, z Zespołu Prasowego KWP w Rzeszowie. ©@

Chcą odwołać przewodniczącego dębickiej rady miasta

Dębica

Monika Sroczyńska

m.sroczyńska@nowiny24.pl

Radni opozycji w dębickiej radzie miasta: Renata Barszcz, Monika Garduła, Joanna Ożóg, Jerzy Kula, Szczepan Mroczek i Kazimierz Sak domagają się dymisji przewodniczącego rady Mateusza Cebuli. Powołują się m.in. na odpowiedź wojewody na skargę, jaką wysłali do urzędu wojewódzkiego.

Opozycja zarzuca przewodniczącemu m.in., że ogranicza radnym prawo do wypowiedzi, odbiera lub nie udziela głosu, uszczypliwie komentuje wypowiedzi radnych, wręcz uniemożliwia przedstawianie istotnych spraw zawartych w projektach uchwał. Tak miało być m.in. podczas uchwalaniu zmian w Statucie Miasta Dębica.

Radni skandalem nazywają też wysłanie pisma do zaprzężonego miasta Puurs, które podpisał Mateusz Cebula i przegłosowali radni PiS, jako stanowisko całej rady miejskiej. Zarzucają mu, że rada stała się przedmiotem kpin, a w mediach można przeczytać wiele

niechlubnych opinii i artykułów na temat samej Dębicy.

Co na to przewodniczący rady?

- To już drugi w tym roku i w stanie epidemii wnioszek opozycji o odwołanie mnie z funkcji przewodniczącego Rady Miejskiej w Dębicy - mówi Mateusz Cebula.

Dodaje, że jest to próba przykrycia nieudolnego zarządzania miastem przez burmistrza.

A jak komentuje stanowisko wojewody Ewy Leniart, która w odpowiedzi na skargę radnych opozycji napisała, że jedyną sankcją za przekroczenie

uprawnień przez przewodniczącego powinno być jego odwołanie?

- Odpowiedź wojewody nie ma żadnej mocy sprawczej. Podejrzewam, że wojewoda nawet nie widziała pism, bo odpowiedź przygotował jeden z prawników wojewody, a podpisał ktoś w zastępstwie. Opozycja manipuluje treścią odpowiedzi z urzędu wojewódzkiego, pomijając niewygodne dla siebie informacje - podsumowuje Mateusz Cebula i wyraża nadzieję, że dziś, 7 grudnia, podczas nadzwyczajnej sesji klub PiS ponownie potwierdzi swą jedność. ©@



Przewodniczący Mateusz Cebula (na zdjęciu: prowadzi obrady) ma nadzieję, że pozostanie na swoim stanowisku

Doniesienie w sprawie leczenia amantadyną

Norbert Zietał
n.zietal@nowiny24.pl



Przemysł

Mieszkaniec Przemysła złożył zawiadomienie do Prokuratury Rejonowej w Przemyslu dotycząc leczenia pacjentów chorych na COVID-19 amantadyną. Zarzuca w nim popełnienie przestępstwa przeciwko zdrowiu i życiu lekarzowi, kilku instytucjom oraz mediom.

Od mieszkańca Przemysła otrzymaliśmy, do wiadomości, kopię tego zawiadomienia. Twierdzi on, że sprawa dotyczy „działalności pana Bodnara w zakresie leczenia Covid-19” lekiem amantadyną i związanej z tym postawy głównych instytucji od-



Lek. Włodzimierz Bodnar już nie leczy pacjentów amantadyną

powiedzialnych za zdrowie i życie mieszkańców”.

Oprócz lekarza Włodzimierza Bodnara, szefa Przzychodni Lekarskiej Optima w Przemyslu, wymienia również Narodowy Fundusz Zdrowia w Rzeszowie, Powiatowego Inspektora Sanitarnego w Przemyslu, Naczelną

Izbę Lekarską oraz media lokalne, bez wskazania o jakie konkretnie tytuły chodzi.

Zarzut: przeprowadzał eksperyment leczniczy w sposób niedozwolony

Lekarzowi Bodnarowi zawiadamiający zarzuca, że „leczył pa-

cientów na Covid-19 lekiem, który na terenie RP nie był zarejestrowany ani przebadany na ten rodzaj choroby”. Ponadto, że w okresie do września 2020 r. nie kierował zakażonych pacjentów na Oddział Zakaźny, pomimo że takie były procedury, nie przysyłał wymaganych dokumentów związanych z podejrzeniem choroby zakaźnej do Sanepidu, nie izolował pacjentów bezobjawowych lub podejrzanych o zakażenie Covid-19 od zdrowych.

Przeprowadzał eksperyment leczniczy w sposób niedozwolony. Ewentualna zgoda na leczenie nie oznacza zgody na bycie królikiem doświadczalnym - twierdzi zawiadamiający.

Rzeszowskiemu NFZ zarzuca, że jego pracownicy nie próbowali wyjaśnić sprawy leczenia tych pacjentów, dlaczego nie byli kierowani na oddział zakaźny i czy dokumentacja lecze-

nia była prowadzona w prawidłowy sposób. Podobne zarzuty dotyczą przemyskiego sanepidu. Naczelnej Izbie Lekarskiej mieszkaniarzucał brak odpowiednich reakcji.

Zastrzeżenia do mediów: to szarlataniństwo i zatrucie umysłów

Nie reagując na stosowanie niezalegalizowanego leku dla tego typu choroby dopuszcza do pojawienia się masowych procesów sądowych wobec lekarzy, którzy wypisywali lek. Dochodzą informacje o prawnikach, którzy szukają pacjentów leczonych na Covid-19 amantadyną, u których pojawiają się dziwne dolegliwości. W grę wchodzi ogromne odszkodowania - twierdzi mieszkaniec Przemysła.

Ma zastrzeżenia również do mediów lokalnych. „Przekaz, że połykając jakieś niespraw-

dzone pigułki ludzie wyzdrowieją z Covid-19 oraz nie będą zarażać innych to szarlataniństwo i zatrucie umysłów”.

„Oskarżam pana Bodnara, Narodowy Fundusz Zdrowia, Sanepid, Naczelną Izbę Lekarską i lokalne czasopisma o świadome narażenie życia i zdrowia mieszkańców. Praktycznie o śmierć wielu, którzy byliby wśród żywych, gdyby lekarze i instytucje robiły co do nich należy” - twierdzi mieszkaniec Przemysła, zawiadamiający prokuraturę.

Jak informowaliśmy w ub. tygodniu, Włodzimierz Bodnar zaprzestał leczenia nowych pacjentów amantadyną. Powodem jest obwieszczenie Ministerstwa Zdrowia, ważne od 1 grudnia, według którego amantadynę lekarze mogą wypisywać do leczenia tylko dwóch chorób. Nie ma wśród nich Covid-19. ©

009976774

Drogiej Koleżance
Kamili Olszewskiej
wyrazy głębokiego współczucia z powodu śmierci

Taty
składają
Dyrekcja oraz Koleżanki i Koledzy
z Teatru „Maska” w Rzeszowie

009977653

Ze smutkiem żegnamy
byłego Naczelnika Gminy Krasne Pana

Eugeniusza Kunysza
Szczere wyrazy współczucia dla
Rodziny i Bliskich
składają Wójt i Rada Gminy Krasne

009977151

Pani Sędzi
Joannie Zdrzałce
wyrazy głębokiego współczucia
z powodu śmierci

Mamy
składają
Prezes, sędziowie oraz pracownicy
Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego
w Rzeszowie

009978334

„To nie śmierć przychodzi Cię szukać, ale dobry Bóg”

Z żalem i poczuciem ogromnej straty
żegnamy

wieloletniego Ordynatora Oddziału Nefrologii
i Dializoterapii Samodzielnego Publicznego Zespołu
Opieki Zdrowotnej w Kolbuszowej

Mieczysława Maziara
Odszedł od nas wspaniały i życzliwy człowiek,
oddany całym sercem swoim Pacjentom.

Pogrążonej w żałobie
Rodzinie oraz Bliskim
przekazujemy
wyrazy głębokiego współczucia
oraz słowa wsparcia.

Dyrektor Samodzielnego Publicznego
Zespołu Opieki Zdrowotnej
w Kolbuszowej
wraz z pracownikami

009978335

*„Nie odchodzi się tak naprawdę i zupełnie,
bo mimo wszystko – pozostaje się w czyjejś pamięci”*

Z głębokim żalem i smutkiem przyjęliśmy wiadomość
o śmierci

Radnego Rady Powiatu w Kolbuszowej,
Ordynatora Oddziału Nefrologii i Dializoterapii
Samodzielnego Publicznego Zespołu Opieki Zdrowotnej
w Kolbuszowej

Mieczysława Maziara
W naszej pamięci pozostanie na zawsze
jako wspaniały Człowiek, Lekarz i Przyjaciel.

W chwilach smutku, bólu i żałoby przekazujemy
wyrazy głębokiego współczucia
oraz słowa otuchy

żonie Marii,
córkom Magdalenie i Marcie,
synowi Mirosławowi
oraz Bliskim.

Starosta Kolbuszowski,
Zarząd Powiatu Kolbuszowskiego,
Przewodniczący oraz Radni Rady Powiatu
w Kolbuszowej

009977550

*„W daleką podróż zabrał Cię Bóg.
Jedną nadzieję Nam dając.
Że kiedyś przekroczą też Niebios próg,
Ci, którzy tutaj w bólu zostali...”*

Kol. Bogdanowi Makuch
Wyrazy Szczerego Współczucia
z powodu śmierci

Żony
składają:
Zarząd, Rada Nadzorcza oraz pracownicy
Miejskiego Przedsiębiorstwa Wodociągów i Kanalizacji
w Rzeszowie

009977787

Panu Zenonowi Bochnakowi
wyrazy głębokiego współczucia z powodu śmierci

Teścia
składają
Dyrekcja i Pracownicy Rzeszowskiego Domu Kultury



Fundusze Europejskie
Program Regionalny



Rzeczpospolita
Polska



Unia Europejska
Europejski Fundusz Społeczny



Wojewódzki Urząd Pracy w Rzeszowie
ul. Adama Stanisława Naruszewicza 11
35-055 Rzeszów
wspólnie ze Stowarzyszeniem Rzeszowskiego Obszaru Funkcjonalnego,
ul. Rynek 5, 35-064 Rzeszów jako Instytucja Ogłaszająca Konkurs
przypomina o rozpoczynającym się naborze wniosków
o dofinansowanie projektów w ramach ogłoszonego konkursu zamkniętego
nr RPPK.08.07.00-IP.01-18-056/20
(nr konkursu zgodnie z Rocznym Planem Działania na rok 2020
to RPPK.08.07.00-IP.01-18-050/20)
w ramach
Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Podkarpackiego
na lata 2014-2020 Oś Priorytetowa VIII Integracja społeczna
Działanie 8.7 Aktywna integracja osób zagrożonych ubóstwem
lub wykluczeniem społecznym – Zintegrowane Inwestycje Terytorialne

Typy projektów możliwe do realizacji w ramach konkursu:

1. Zintegrowane orazindywidualizowane programy¹ realizowane w oparciu o ścieżkę reintegracji, obejmujące usługi aktywnej integracji o charakterze społecznym², edukacyjnym³, zdrowotnym⁴, zawodowym⁵ zawierające instrumenty odpowiadające na indywidualne potrzeby m.in.:
 - a. pracy socjalnej⁶,
 - b. poradnictwa i wsparcia indywidualnego oraz grupowego w zakresie podniesienia kompetencji życiowych i umiejętności społeczno-zawodowych umożliwiających docelowo powrót do życia społecznego, w tym powrót na rynek pracy i aktywizację zawodową,
 - c. poradnictwa specjalistycznego, w tym: poradnictwo prawne w zakresie prawa rodzinnego i opiekuńczego, zabezpieczenia społecznego, ochrony praw lokatorów; poradnictwo rodzinne, obejmujące wsparcie rodziny naturalnej i zastępczej, opieki nad osobą niepełnosprawną, a także terapię rodzinną; poradnictwo psychologiczne będą świadczone, jako jeden z elementów szerszego, kompleksowego wsparcia zdefiniowanego na podstawie indywidualnej diagnozy uczestników projektów,
 - d. uczestnictwa w zajęciach Centrum Integracji Społecznej lub Klubie Integracji Społecznej,
 - e. zajęć w ramach podnoszenia kluczowych kompetencji o charakterze zawodowym lub zdobywania nowych kompetencji i umiejętności zawodowych, umożliwiających aktywizację zawodową,
 - f. działań diagnostycznych i terapeutycznych dla dzieci z rodzin zagrożonych ubóstwem lub wykluczeniem społecznym, z zaburzeniami komunikacyjnymi - dysleksją i dyskalkulią dla dzieci w wieku przedszkolnym i szkolnym⁷.
2. Włączanie osób z niepełnosprawnościami w zajęcia na rzecz aktywizacji zawodowej, realizowane w warsztatach terapii zajęciowej poprzez finansowanie zajęć związanych z uczestnictwem w WTZ (w zakresie niefinansowanym przez PFRON)⁸ oraz działań na rzecz aktywnej integracji dotychczas nieoferowanych przez WTZ (np. zajęcia aktywizacyjne)⁹ stanowiących poszerzenie oferty WTZ.
3. Wsparcie działalności w zakresie reintegracji zawodowej i społecznej, w szczególności prowadzonej przez takie podmioty jak Zakłady Aktywności Zawodowej, Kluby oraz Centra Integracji Społecznej¹⁰, w tym rozwój i upowszechnianie zatrudnienia wspieranego.

W ramach ścieżki reintegracji, obok usług aktywnej integracji, mogą być realizowane usługi społeczne, o ile jest to niezbędne do zapewnienia indywidualizacji i kompleksowości wsparcia dla konkretnej osoby, rodziny i przyczynia się do realizacji celów aktywnej integracji, przy czym wsparcie jest skoncentrowane na osobie i jej potrzebach, a nie rozwijaniu usług.

Projekty w ramach niniejszego działania mogą być realizowane jako projekty partnerskie w rozumieniu art. 33 ustawy z dnia 11 lipca 2014 r. o zasadach realizacji programów w zakresie polityki spójności finansowanych w perspektywie finansowej 2014-2020.

Na realizację projektów wyłonionych do realizacji w ramach konkursu dostępna jest kwota **7 714 882,47 PLN** pochodząca z Europejskiego Funduszu Społecznego i budżetu państwa.
Maksymalny dopuszczalny poziom dofinansowania projektu (ze środków UE i środków budżetu państwa) wynosi **95%**
Minimalny udział wkładu własnego beneficjenta w finansowaniu wydatków kwalifikowalnych projektu w ramach konkursu wynosi **5%**
Konkurs jest dedykowany projektom, których kwota wsparcia publicznego - dofinansowania¹¹ wyrażona w PLN przekracza równowartość 100 tys. EURO¹², tj. **462 250,00 PLN**.
Konkurs dotyczy projektów, które nie są rozliczane w całości kwotami ryczałtowymi określonymi przez beneficjenta.

Minimalna wartość projektu stanowi sumę wartości dofinansowania (która musi być wyższa niż **462 250,00 PLN**) oraz wkładu własnego projektodawcy.
Nie określono maksymalnej wartości projektu, jednak jest ona ograniczona przez kwotę dofinansowania przeznaczoną na realizację niniejszego konkursu.

Konkurs nie został podzielony na rundy

Wnioski o dofinansowanie projektów należy składać w terminie od **7 grudnia 2020 r. do 12 stycznia 2021 r.**:

1. w formie elektronicznej za pośrednictwem Lokalnego Systemu Informatycznego (LSI WUP) przeznaczonego do obsługi procesu naboru wniosków o dofinansowanie projektów dostępnego pod adresem **<https://lsi.wup-rzeszow.pl>** do godziny 23:59 ostatniego dnia naboru

oraz

2. w formie papierowej w 2 egzemplarzach wydrukowanych z systemu LSI WUP - w siedzibie

Wojewódzkiego Urzędu Pracy w Rzeszowie
ul. Adama Stanisława Naruszewicza 11
35-055 Rzeszów
(Kancelaria WUP)

lub w **Oddziałach Zamiejscowych WUP:**

- Oddział Zamiejscowy WUP w Krośnie, ul. Lewakowskiego 27B, 38-400 Krosno,
 - Oddział Zamiejscowy WUP w Przemyślu, ul. Kościuszki 2, 37-700 Przemyśl,
 - Oddział Zamiejscowy WUP w Tarnobrzegu, ul. 1 Maja 4a, 39-400 Tarnobrzeg
- od poniedziałku do piątku w godzinach pracy Urzędu, tj. od godz. 7:30 do godz. 15:30 do ostatniego dnia naboru.

Zgodnie z art. 50 ustawy z dnia 11 lipca 2014 r. o zasadach realizacji programów w zakresie polityki spójności finansowanych w perspektywie finansowej 2014-2020 (t.j. Dz.U. z 2020 r., poz. 818,) do sposobu obliczania terminów stosuje się przepisy ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. - Kodeks postępowania administracyjnego (Dz.U. z 2020 r., poz. 256, z późn. zm) zwane dalej KPA.

Termin dostarczenia wniosku o dofinansowanie projektu w wersji papierowej uznaje się za zachowany gdy:

- zgodnie z art. 57 § 5 pkt 2 - został nadany w polskiej placówce pocztowej operatora wyznaczonego w rozumieniu ustawy z dnia 23 listopada 2012 r. Prawo pocztowe (t.j. Dz.U. z 2020 r. poz. 1041), tj. w placówce Poczty Polskiej S.A. do godziny 23:59 ostatniego dnia naboru. Za datę złożenia wniosku uznaje się datę stempla pocztowego;
- został dostarczony osobiście lub przesyłką kurierską do siedziby Wojewódzkiego Urzędu Pracy w Rzeszowie lub Oddziałów Zamiejscowych WUP w godzinach urzędowania od poniedziałku do piątku w godzinach od 7:30 do 15:30 ostatniego dnia naboru.

Wnioski złożone po wyznaczonym terminie zamknięcia konkursu zostaną pozostawione bez rozpatrzenia ze względu na niespełnienie warunku formalnego.

O dofinansowanie realizacji projektu mogą występować **wszystkie podmioty**, które spełnią kryteria określone w Regulaminie konkursu.

Szczegółowe informacje dotyczące konkursu można uzyskać za pośrednictwem strony internetowej WUP Rzeszów (<https://wuprzeszow.praca.gov.pl/>) oraz facebook.com/wu-przeszow, na których został umieszczony film instruktażowy.

Regulamin konkursu jest dostępny w siedzibie Wojewódzkiego Urzędu Pracy w Rzeszowie, ul. Adama Naruszewicza 11, w siedzibie Stowarzyszenia Rzeszowskiego Obszaru Funkcjonalnego w Rzeszowie, ul. Rynek 5 oraz na stronie internetowej Instytucji Zarządzającej RPO WP (www.rpo.podkarpackie.pl) oraz na Portalu Funduszy Europejskich (www.funduszeuropejskie.gov.pl).

Dodatkowe informacje można uzyskać w siedzibie Wojewódzkiego Urzędu Pracy w Rzeszowie, ul. Adama Naruszewicza 11, e-mail: **wup@wup-rzeszow.pl** oraz w siedzibie Stowarzyszenia Rzeszowskiego Obszaru Funkcjonalnego, ul. Rynek 5, 35-064 Rzeszów, e-mail: biuro@rof.org.pl, nr tel. 17 858 14 90.

¹¹ Oznacza łącznie wkład UE oraz środki budżetu państwa (jeśli dotyczy).

¹² Zgodnie z miesięcznym obrachunkowym kursem wymiany stosowanym przez KE aktualnym na dzień ogłoszenia Konkursu (tj. 1 EUR = 4.6225 PLN).

¹ W tym: programy wychodzenia z bezdomności, programy aktywizacji wychowanków placówek opiekuńczo-wychowawczych, młodzieżowych ośrodków wychowawczych i socjoterapeutycznych, programy usamodzielniania wychowanków opuszczających instytucjonalne oraz rodzinne formy pieczy zastępczej, programy reintegracji zawodowej i społecznej, w tym realizowane przez podmioty, o których mowa w ustawie z dnia 13 czerwca 2003 r. o zatrudnieniu socjalnym (tj. CIS i KIS), w tym rozwój i upowszechnianie zatrudnienia wspieranego, programy na rzecz wsparcia zatrudnienia i rehabilitacji społecznej i zawodowej osób niepełnosprawnych (w szczególności programy zatrudnienia wspomagane).

² Celem usług jest nabycie, przywrócenie lub wzmocnienie kompetencji społecznych, zaradności, samodzielności i aktywności społecznej.

³ Celem usług jest wzrost poziomu wykształcenia.

⁴ Celem usług jest wyeliminowanie lub złagodzenie barier zdrowotnych utrudniających funkcjonowanie w społeczeństwie lub powodujących oddalenie od rynku pracy.

⁵ Celem usług jest pomoc w podjęciu decyzji dotyczącej wyboru lub zmiany zawodu, wyposażenie w kompetencje i kwalifikacje zawodowe oraz umiejętności pożądaną na rynku pracy, pomoc w utrzymaniu zatrudnienia. Działania z tego zakresu nie mogą stanowić pierwszego elementu wsparcia w ramach ścieżki reintegracji. Instrumenty aktywizacji zawodowej są realizowane wyłącznie przez podmioty wyspecjalizowane w zakresie aktywizacji zawodowej określone w Wytężnych w zakresie realizacji przedsięwzięć w obszarze włączenia społecznego i zwalczania ubóstwa z wykorzystaniem środków Europejskiego Funduszu Społecznego i Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego na lata 2014-2020.

⁶ Projekty obejmujące wyłącznie pracę socjalną nie są wybierane do dofinansowania.

⁷ Działania tego typu nie mogą stanowić jedynego elementu projektu.

⁸ M.in. usługi trenera pracy, usługi asystenckie, realizacja praktyk lub staży dla uczestników WTZ.

⁹ Działania w postaci usług aktywnej integracji muszą być obowiązkowo ukierunkowane na przygotowanie uczestników do podjęcia zatrudnienia w ZAZ, na otwartym bądź chronionym rynku pracy lub w przedsiębiorczości społecznej.

¹⁰ Poprzez stworzenie nowych miejsc reintegracji społecznej i zawodowej w istniejących podmiotach bądź tworzenie nowych podmiotów z zastrzeżeniem, iż nie są tworzone nowe ZAZ.

Dawcy osocza muszą czekać w kolejce, by podzielić się bezcennym lekiem

Arkadiusz Iskierka
a.iskierka@nowiny24.pl



Rzeszów

- Nie chcę nikogo zniechęcać do oddawania osocza, ale trzeba odczekać swoje, żeby móc to zrobić - komentuje nasz Czytelnik po wizycie w Regionalnym Centrum Krwiodawstwa i Krwiolęcznictwa w Rzeszowie.

Dawca zgłosił się w połowie listopada. Na pobranie osocza został zaproszony na czwartek, 3 grudnia, na godz. 10, a z placówki wyszedł przed 15.

- W rozmowie z lekarzem usłyszałem, że gdy przyjdę na 10 to i tak będę musiał czekać w kolejce. Po wejściu do pomieszczenia dla ozdrowieńców, wypełniłem kwestionariusz i zostałem zaproszony do poczekalni - relacjonuje mężczyzna.

Po kilkudziesięciu minutach poproszono go o przejście dalej. Ozdrowieniec myślał, że idzie już na pobranie osocza, ale zo-



Pracownicy RCKiK zostają po godzinach, aby codziennie móc obsłużyć kilkudziesięciu dawców

stał zaprowadzony do rejestracji, gdzie także musiał odczekać chwilę na zarejestrowanie się.

- W rejestracji dostałem dokumenty do wypełnienia i przeszedłem do głównego holu. Było już grubo po godzinie 12. Gdy lekarz zaprosił mnie do gabinetu, zapytał, jaką mam grupę krwi. Powiedziałem, że grupę 0. Wtedy serdecznie mnie zaprosił do oddania krwi, a nie osocza, bo moja krew jest

im potrzebna. Osocza mają nadto i zaczynają się problemy z jego magazynowaniem - opowiada Czytelnik.

To jest czasochłonny proces

Inny pacjent, który również w czwartek zgłosił się do naszej redakcji, twierdzi, że tego dnia pracowało tylko dwie maszyny do poboru osocza.

- Separatorów jest sześć, ale tylko dwie panie

do obsługi i reszta maszyn stała pusta. Byłoby szybciej gdyby pracowały wszystkie maszyny - tłumaczy „Nowinom” mężczyzna

Dyrekcja RCKiK zapewnia, że codziennie pracują wszystkie separatory.

- Proces pobierania na separatorze trwa 40, a nawet 55 minut, musimy też każdorazowo przygotować separator do użycia - tłumaczy Urszula

Bzdek, z-ca dyrektora ds. lecznictwa w RCKiK.

Dodaje, że RCKiK w dalszym ciągu będzie gromadził zapasy osocza, ponieważ nie wiadomo, jak będzie rozwijać się sytuacja epidemiczna w kraju.

Pobieramy osocze i krew

- Realizujemy wszystkie zapotrzebowania, ale musimy dbać też o pacjentów, którzy potrzebują krwi lub koncentratów płytkowych, ponieważ nadal szpitale potrzebują krwi i jej składników - tłumaczy z-dyrektora RCKiK.

Codziennie w siedzibie RCKiK przyjmowanych jest kilkudziesięciu osób, które chcą oddać osocze. Mimo że trzeba odczekać kilka godzin, wszyscy dawcy zostaną przyjęci.

- P r z y j m u j e m y wszystkich, którzy zgłosili się do nas w godzinach rejestracji. Nikogo nie odsyłamy, ale ze względu na długość procedur związanych z samym zabiegiem pobrania czas oczekiwania może się wydłużać, ale my też wydłużamy czas pracy by nikogo nie odesłać - zapewnia Urszula Bzdek. ©©

Rzeszów PCK organizuje zbiórke dla medyków

„Krempod choinkę dla medyka”. Tak nazywa się akcja organizowana przez Polski Czerwony Krzyż Oddział Rejonowy w Rzeszowie. Pomóc może każdy, wystarczy ofiarować krem, na zniszczone przez ciągłą dezynfekcję dnie lekarzy i pielęgniarek. Był posiłek dla medyka, teraz będzie krem. A przyda się bardzo, bo dłonie medyków są mocno wysuszone przez ciągłą dezynfekcję w ramach reżimu sanitarnego spowodowanego pandemią. Pielęgniarki w ciągu dnia pracy, mogą dezynfekować ręce nawet kilkadziesiąt razy dziennie! PCK zbiera kremy nawilżające na wysuszone dłonie rzeszowskich lekarzy, walczących na pierwszej linii frontu z Covid-19. Kremy trafią do między innymi do: pielęgniarek, ratowników medycznych, opiekunów medycznych, lekarzy pracujących w szpitalach w Rzeszowie, WSPR w Rzeszowie, DPS w Rzeszowie. Kremy można przynosić do biura Oddziału Rejonowego PCK przy ul. Sobieskiego we wtorki i piątki w godzinach 8.45 - 9.45 przy zachowaniu środków bezpieczeństwa epidemiologicznego. - Jeżeli nie będą mogli Państwo dostarczyć kremów zapraszamy do wpłaty choćby 1 złotówki na Nasz rachunek bankowy - środki z tego konta przeznaczone są do walki z Covid-19 - apelują pracownicy Czerwonego Krzyża. **KD**

Klub Nasz Przemysł zamiast SLD w Radzie Miejskiej w Przemyślu

Przemysł

Norbert Ziętal
n.zietal@nowiny24.pl

Nie ma już klubu Sojuszu Lewicy Demokratycznej w Radzie Miejskiej Przemyśla. Troje jego radnych powołało w piątek nowy klub, Nasz Przemysł.

W piątek troje przemyskich radnych miejskich zarejestrowało nowy klub. To Nasz Przemysł. Tworzą go dotychczasowi radni klubu SLD, Janusz Zapotocki (przewodniczący), Bogumiła Nowak i Tomasz Kulawik.



Od czerwca ub. roku większości w radzie ma nieformalna koalicja radnych PiS, Regia Civitas, Nasz Przemysł oraz radna niezależna

- W związku z decyzjami podjętymi przez centralne władze partii SLD, dzisiaj jednoznacznie podjęliśmy decyzję o zmianie nazwy naszego klubu, a w zasadzie reaktywacji. Jest to Klub Radnych Nasz Przemysł. Taki mieliśmy już w przemyskiej radzie miejskiej w latach 2006 - 2010 - w piątek mówił „Nowinom” Janusz Zapotocki, przewodniczący klubu Nasz Przemysł, a także wiceprzewodniczący Rady Miejskiej w Przemyślu.

Skąd taka decyzja? - Chcemy nieskrępowanie działać na rzecz lokalnej społeczności. Formuła, którą obec-

nie przyjmujemy, pozwoli nam na skuteczniejsze działania, ponad podziałami politycznymi dla dobra miasta i jego mieszkańców - twierdzą radni Naszego Przemyśla.

Nie jest to pierwsza taka zmiana w przemyskiej radzie miejskiej. W październiku 2019 r. pięcioro radnych klub Kukiz'15 powołało nowy klub Wspólnie dla Przemyśla. Wcześniej z klubu Kukiz'15 odeszła radna Monika Różycka, która wtedy została radną niezależną i taką pozostaje do dzisiaj.

W przemyskiej radzie miejskiej jest 23 radnych. Sześcioro z Koalicji Obywatelskiej, pięcioro z Wspólnie dla Przemyśla (dawny Kukiz'15), czterech z Prawa i Sprawiedliwości, czworo z Regii Civitas, troje z Naszego Przemyśla (dawny SLD) oraz radna niezależna.

Jaki jest układ sił w Przemyślu? Miastem rządzi prezydent Wojciech Bakun, który w wyborach samorządowych startował jako kandydat Kukiz'15. Od czerwca ub. roku nie ma jednak większości w radzie. Tę posiada nieformalna koalicja radnych Prawa i Sprawiedliwości, Regia Civitas, Nasz Przemysł oraz radna niezależna. ©©

Drożeją auta używane, bo na rynku jest ich mniej. Co zwykle kupujemy?

Podkarpackie

Bartosz Gubernat
b.gubernat@nowiny24.pl

Od wiosny ceny samochodów używanych wzrosły o 10 procent - szacują eksperci. Powód? Niższy import i mniej transakcji.

Z wyliczeń ekspertów koncernu AAA Auto, który jest jednym z największych graczy w tym sektorze w Polsce, wynika, że w wyniku pandemii rynek samochodów używanych w Polsce skurczył się o 230 tys. pojazdów.

- Ze względu na rozmaite ograniczenia, w tej chwili znacznie trudniej wyjechać za granicę, kupić tam samochód, przywieźć go do kraju i przygotować do sprzedaży. Mniej jest także klientów. Ludzie boją się koronawirusa i ostrożniej podchodzą do zakupu auta. Zresztą wydaje mi się, że wiele osób w obecnej sytuacji zwyczajnie czeka na rozwój wydarzeń. Nie wiadomo, jak będzie z pracą, a więc nie ma pewności, czy taki wydatek, jak zmiana auta, to w tym momencie rozsądna decyzja - mówi pan Marek, sprzedawca samochodów z Rzeszowa.



Wczorajsza giełda samochodowa w Rzeszowie cieszyła się sporym zainteresowaniem. Dojeżdżało się w długich korkach

Handel autami jest też bardziej kosztowny. Sprzedawcy ponoszą dodatkowe koszty związane z koniecznością dezynfekcji aut, a także dodatkowych procedur, które trzeba spełnić, przyjmując klientów w komisach.

O spadkach informuje także Instytut Badań Rynku Motoryzacyjnego SAMAR. Z jego danych wynika, że w listopadzie zarejestrowano w Polsce 63 503 sprowadzone z zagranicy samochody osobowe i dostawcze o dmc do 3,5 tony, co oznacza spadek o 16,1 proc. na przestrzeni roku. Łącznie, w ciągu 11 miesięcy 2020 roku liczba rejestracji importowanych aut

wyniosła 775 716 sztuk i jest o 17 procent mniejsza niż w analogicznym okresie 2019 r. Zdaniem ekspertów AAA Auto, ceny w najbliższym czasie będą dalej rosły.

- Mimo że dane za ten rok dostępne są tylko za 11 miesięcy, można powiedzieć, że na rynku aut używanych nastąpił gwałtowny spadek liczby pojazdów. Np. w Czechach do końca roku na rynku będzie brakować prawie 100 tys. aut, w Polsce prawie 230 tys., a na Słowacji prawie 60 tys. W Polsce do zeszłego roku oferowano około 2,5 mln pojazdów - wylicza Petr Vaněček, dyr. operacyjny sieci AAA AUTO. ©©

4-krotnie popraw jakość słyszenia i wyeliminuj szumy uszne To małe urządzenie może zapewnić



GIGANTYCZNĄ POPRAWĘ słuchu nawet od 1. użycia!

To najskuteczniejszy sposób na wsparcie narządu słuchu, jaki w 2020 roku pojawił się na polskim rynku! Chcesz mieć wzorowy słuch bez pisków, szmerów i dudnienia w uchu? Załóż miniaturowy aparacik i jeszcze tego samego dnia: swobodnie rozmawiaj przez telefon, ciesz się telewizyjnym seansiem bez podgłaśniania, jak dawniej zatańcz do ulubionej piosenki z radia. Dzięki miniaturowym rozmiarom urządzenia nikt nie zauważy różnicy w Twoim wyglądzie, za to Ty usłyszysz kolosalną różnicę w jakości dźwięku. Już od 1. założenia! Przeczytaj, jak możesz dostać darmowy egzemplarz błyskawicznego wzmacniacza słuchu.



Chcesz drugi produkt w PREZENCIE? Zadzwoń w przeciągu 5 dni!

Spiew ptaków za oknem, śmiech wnuczka w słuchawce telefonu, ukochane melodie – jest tyle drobniaków, które ułaskawiają życie... Od teraz możesz usłyszeć je nawet z dużej odległości i bez zakłóceń. Pomoże Ci douszny „drobiaz” o wielkiej mocy. Audio-technologiczny cud już od 1. zastosowania pomaga wzmocnić odbierane dźwięki, wyeliminować szumy uszne i uwolnić od słabego słuchu.

ZAKŁÓCENIA SŁYSZENIA?

WYŁĄCZ JE W 5 MINUT!

TOPwzmacniacz słuchu nowej generacji:

- ✓ Błyskawicznie wzmacnia dźwięki otoczenia i podgłaśnia je do 82%
- ✓ Natychmiast separuje mowę ludzką od odgłosów tła
- ✓ Automatycznie blokuje szumy, dudnienia, piski i trzaski fantomowe
- ✓ Pomaga usłyszeć i rozróżnić pełen zakres i każdy rodzaj dźwięków – od szeptu do chóralnego śpiewu

Najlepszy domowy sposób na szybką poprawę słuchu

Zaburzenia słyszenia da się pokonać w każdym wieku. Szybko i dyskretnie! Może to potwierdzić już 127 453 Polaków korzystających z tego niezwykłego urządzenia. Aż 97/100 osób przyznaje, że odkąd stosuje foniczny hit, wreszcie uwolniło się od zawstydzających przesłyszeń. Ludzie stosujący wzmacniacz słuchu nie muszą już przerywać rozmów kłopotliwym „Słucham?” czy „Powtórz”. Wśród użytkowników powyżej 60. roku życia szczególnie

cenione jest nawet 4-krotne wzmocnienie oraz wyostrenie dźwięków z telewizora, telefonu i radia oraz wyciszenie szumów usznych. Wystarczy jeden ruch włączający aparat i koniec z sąsiedzkimi skargami na dudniący odbiornik! Od teraz rozmowa telefoniczna z lekarzem, urzędnikiem czy konsultantem telewizji kablowej będzie autentyczną wygodą a nie stresem, że coś źle usłyszysz. Błyskawiczne wzmocnienie słuchu oraz wytłumienie irytujących szumów i trzasków to jednak tylko część zalet dyskretnego fono-korektora. Czy wiesz, dlaczego 15 kolejnych osób codziennie uznaje to miniaturowe urządzenie za swój absolutny niezbędnik?

„Foniatryczny hit, który sprawdzi się w każdym wieku”



Na rynku wzmacniaczy słuchu wreszcie mamy urządzenie na miarę technologii XXI wieku:

niewielkie i... inteligentne. Ten audio-wzmacniacz samoczynnie odróżnia mowę ludzką od zgiełku i szumu. Dopasowuje też swoją moc, by maksymalnie wyostreć dźwięki wydawane przez ludzi. Równocześnie bezbłędnie wykrywa kierunek, z którego dochodzą fale dźwiękowe. Np. wiesz, skąd nadjeżdża samochód i słyszysz, w jakiej jest odległości.

Marek Jarocki, ekspert laryngologii

Miniaturowe rozmiary – ogromne korzyści dla Ciebie

Ten kompaktowy audio-wzmacniacz bez problemu ujmiesz w 2 palce. Jednak odległość,

z jakiej zbiera dźwięki, sięga 1 500 kroków. Oznacza to, że usłyszysz bez problemu:

- ✓ Szept – do 2,5 m
- ✓ Szum wody z kranu – do 10 m
- ✓ Dialog – do 20 m
- ✓ Śpiew ptaków – do 300 m
- ✓ Ruch uliczny – do 0,7 km

Najlepszy wzmacniacz słuchu według ekspertów MedicReporters!

Czysty i pełny zakres dźwięków? Nawet w 5 minut!

Zaawansowany wiek, przebywanie w hałasie, przebyte choroby – te wszystkie czynniki mogą stepić Twój słuch oraz wywoływać męczące szumy uszne. Ekspersi są zgodni: ten problem sam nie zniknie. Na szczęście współczesna nauka podsuwa Ci idealne rozwiązanie: małątki, prosty w obsłudze, dyskretny wzmacniacz słuchu, który zdołał już zaszkarbić sobie uznanie ponad pół miliona Europejczyków. Pora na Ciebie! Zamów mini-korektor i już od 1. użycia czerp ze słyszenia maksymalną przyjemność.

„Wreszcie słyszę wszystko bez zakłóceń!”



Ciesz się doskonałym dźwiękiem za dnia oraz idealną ciszą w nocy! Ten aparacik w jedną chwilę wyłączył ogłuszający szum i „zwrócił” piękne dźwięki. Dziękuję!

Janina, 68 lat, Białystok

DYSKRECJA, LEKKOŚĆ, PROSTOTA

Taki jest **BESTSELLEROWY** wzmacniacz słuchu na rynku:

NIEWIDOCZNY – dzięki miniaturowym rozmiarom i kolorowi dopasowanemu do skóry pozostaje niezauważalny dla Twojego otoczenia

WYGODNY – opływowe kształty zapewniają pełen komfort noszenia, nawet przy podpieraniu głowy i leżeniu na boku

DOPASOWANY DO CIEBIE – 3 rozmiary nakładek gwarantują optymalne zamocowanie go w uchu. Nie wypadnie nawet przy bieganiu czy schylaniu się

HALO, ODBIERZ PREZENT!

KOMUNIKAT SPECJALNY: Zadzwoń jak najszybciej – masz szansę otrzymać audio-asystenta nowej generacji ze 100% refundacją od producenta. Nie musisz dosyłać żadnych zaświadczeń! Spiesz się, liczba darmowych urządzeń jest ograniczona.

„Tak dobrego słuchu nie miałam od 15 lat”



Dzięki temu wzmacniaczowi odzyskałam normalne życie. Znow z przyjemnością rozmawiam z sąsiadami, telefonuję, odbieram domofon, słyszę każdy dzwonek do drzwi. W nocy za to świetnie się wysypiam, bo szumy uszne zniknęły całkowicie.

Zofia, 65 lat, Gniezno

„Odzyskałem świetny słuch w 1 wieczór”



Nie zliczę, ile razy wywołałam panikę w rodzinie, bo bliscy nie mogli się do mnie dodzwonić. Cały czas bezpiecznie siedziałem w mieszkaniu, tylko nie słyszałem telefonu. To małe audio-urządzenie rozwiązało problem. Z nim słyszę nawet, jak u sąsiada leci woda. Za to on wreszcie nie słyszy mojego telewizora.

Zbigniew, 76 lat, Radom

Regulamin: regulaminik.com

Chcesz drugi produkt w PREZENCIE? Zadzwoń w przeciągu 5 dni!

Pierwsze 100 osób, które zadzwonią do 21.12.2020 r., otrzyma 100% REFUNDACJI OD PRODUCENTA.

Zadzwoń: 71 702 60 62

SZYBKA WYSYŁKA!

pon. – pt. 08:00–20:00, sob. – nd. 09:00–20:00.
Zwykłe połączenie lokalne bez dodatkowych opłat.

REKLAMOWANE W TV

Wyrok w sprawie śmiertelnego wypadku w Milczy. Sąd uznał, że zabójstwa nie było

Ewa Gorczyca
e.gorczyca@nowiny24.pl



Krosno

5,5 roku więzienia to łączna kara dla kierowcy, który 5 grudnia 2018 roku śmiertelnie potrafił kobietę na drodze w Milczy. Jego kolega, który był pasażerem samochodu, został skazany na 2 lata i 3 miesiące pozbawienia wolności.

Wyrok zapadł 4 grudnia w Sądzie Okręgowym w Krośnie. 23-letni Dawid M. i 24-letni Piotr B. na ławie oskarżonych zasiedli z zarzutem zabójstwa. Prokuratura, opierając się na opiniach biegłych, uznała, że po potrąceniu pieszej, mieszkanki Milczy Zofii K., młodzi mężczyźni wpełchnęli nieprzytomną kobietę do przepustu w rowie, aby nie była widoczna z drogi. Nie wezwali też pomocy. Tym samym pozbawili ją szans na przeżycie. Sąd uznał jednak, że oskarżonym nie można przypisać zbrodni zabójstwa. Skazał obu



23-letni Dawid M. i 24-letni Piotr B. usłyszeli wyrok (nieprawomocny) Sądu Okręgowego w Krośnie w miniony piątek. Nie godzą się z nim najbliżsi Zofii K. Ich pełnomocnik już zapowiedział apelację

oskarżonych z innego paragrafu kodeksu karnego, w którym jest mowa o nieudzieleniu pomocy osobie znajdującej się w położeniu groźącym bezpośrednim niebezpieczeństwem utraty życia albo ciężkiego uszczerbku na zdrowiu. Za to wymierzył im kary 2 lat więzienia. Obaj mężczyźni mieli też dodatkowe za-

rzuty. Dawid M., który kierował oplem corsą - spowodowania wypadku drogowego i ucieczki z miejsca zdarzenia. Jego kolega - zacierania śladów.

Sąd uznał w obu przypadkach ich winę. Dodatkowo przyjął, że Dawid M. kierował w stanie po użyciu alkoholu. Za to wymierzył mu karę 5 lat więzienia.

Piotrowi B., który po wypadku wycierał z karoserii samochodu ślady, a potem usunął z telefonu komórkowego wiadomości tekstowe, które w nocy z 5 na 6 grudnia wymieniali z Dawidem M., wymierzył za te czyny karę 1 roku więzienia.

Dlaczego sąd uznał, że nie można mówić o zabójstwie?

Jak tłumaczył sędzia Janusz Szarek, prokuratura zarzut oparła na opinii biegłych, którzy stwierdzili, że mało prawdopodobne jest, by ułożenie ciała w przepuscie mogło być wynikiem uderzenia przez samochód albo „wczolgnięcia się” rannej. Przepust był wąski, ciało tkwiło w nim do połowy. Mężczyzna, które je odkrył następnego dnia rano, widział jedynie nogi. Jednak podczas rozprawy biegły przyznał, że nie można całkowicie wykluczyć, że takie położenie ciała mogło być spowodowane odrzuceniem po potrąceniu przez samochód.

- Dodatkowo przeprowadzone przez sąd dowody wskazywały, że nie było śladów wskazujących kontakt między oskarżonymi a Zofią K., podczas przeciągania ciała, nie było też krwi w rowie przed przepustem - mówił sędzia Janusz Szarek.

Zdaniem sądu, siła uderzenia sprawiła, że kobieta wpadła do przepustu.

- To, co jest znikomo prawdopodobne, mogło się faktycznie wydarzyć - podsumował sąd.

Sąd dał wiarę kierowcy i pasażerowi, którzy przez cały czas zaprzeczali, by wpełchnęli kobietę do przepustu. Zdaniem sądu jednak obaj mieli świadomość, że mogli kogoś potrafić. Upewnili się o tym, gdy zatrzymali się w ustronnym miejscu i zauważyli uszkodzenia samochodu.

Według sądu do wypadku doszło w chwili, gdy kierowcę opła corsy oślepiły światła jadącego z przeciwka auta i „odbił” w prawo. Zofia K., która chwilę wcześniej wysiadła z autobusu, szła poboczem, po nieprawidłowej stronie drogi. Opel uderzył w nią od tyłu. Na taki przebieg zdarzenia wskazywał m.in. zapis z monitoringu z pobliskiego sklepu.

Młodzi mężczyźni odjechali, ale potem wrócili żeby sprawdzić co się stało. Nie zauważyli rannej w rowie, ani też oderwanego od auta lusterka, które zostało na miejscu zdarzenia. Nie szukali dokładnie, bo bali się, że ktoś ich zobaczy. Umówili się, że nikomu nic nie powiedzą.

Wyrok jest nieprawomocny. Nie godzą się z nim najbliżsi Zofii K. Ich pełnomocnik już zapowiedział apelację. ©©

Uszkodził opony w kilkudziesięciu autach. Grozi mu kara więzienia

Przemyśl

28-letni mieszkaniec Przemyśla jest podejrzany o uszkodzenie opon w kilkudziesięciu samochodach. Mężczyzna przyznał się do stawianych zarzutów, grozi mu do 5 lat więzienia.

W połowie listopada br. dyżurny przemyskiej komendy policji otrzymał pierwsze zgłoszenie o uszkodzeniu samochodu na ul. 3-go Maja w Przemyślu. Na miej-

sce zostali skierowani policjanci, którzy potwierdzili zgłoszenie. W tym czasie do komendy zgłosiły się kolejne osoby, którym zostały uszkodzone koła w samochodach. Jak się okazało, uszkodzonych zostało 28 pojazdów, które były zaparkowane na ul. 3-go Maja, ul. Kraszewskiego oraz ul. Okrzei w Przemyślu. Łącznie straty oszacowano na kwotę około 15 tysięcy złotych.

- W wyniku pracy operacyjnej oraz zebranych materiałów

przez policjantów z wydziału kryminalnego ustalono wandalę. Sprawcą okazał się 28-letni mieszkaniec Przemyśla, który przyznał się do uszkodzenia kół w samochodach - informuje Komenda Miejska Policji w Przemyślu.

Mężczyzna usłyszał już zarzuty. Zgodnie z kodeksem karnym za przestępstwo zniszczenia mienia grozi mu teraz kara pozbawienia wolności do 5 lat.

NORBI

Tylko 184 nowe przypadki covid-19

Podkarpackie

red.
redakcja@nowiny24.pl

Według wczorajszego komunikatu Ministerstwa Zdrowia, ostatnia doba to 9176 nowych zakażeń koronawirusem w kraju i 184 na Podkarpaciu. Zmarło 228 osób, u których potwierdzono COVID-19.

Nowe zakażenia na Podkarpaciu (w nawiasie liczba zgonów): bieszczadzki - 3, brzozowski - 2, dębicki - 4, jarosławski - 4, jasielski - 6, kolbuszowski - 3, krośnieński - 1, leżajski - 4,

lubaczowski - 12, łańcucki - 6 (2), mielecki - 11 (2), nizański - 8, przemyski - 16 (3), przeworski - 0, ropczycko-sędziszowski - 2, rzeszowski - 14 (2), sanocki - 8, stalowowolski - 8 (1), strzyżowski - 3, tarnobrzski - 8, leski - 5, Krosno - 2, Przemyśl - 11 (3), Rzeszów - 33 (1), Tarnobrzeg - 10.

Nowe i potwierdzone przypadki zakażenia koronawirusem z województw: mazowieckie (1170), wielkopolskie (1096), śląskie (908), pomorskie (874), kujawsko-pomorskie (718), warmińsko-mazurskie (692), zachodniopomorskie (674),

łódzkie (561), dolnośląskie (476), małopolskie (380), lubelskie (353), lubuskie (325), opolskie (307), podlaskie (223), świętokrzyskie (187), podkarpackie (184).

48 zakażeń to dane bez wskazania adresu, które zostaną uzupełnione przez inspekcję sanitarną.

Ostatniej doby potwierdzono śmierć 228 osób, które miały koronawirusa: z powodu COVID-19 zmarło 42 osoby.

W sumie w Polsce do tej pory zmarło 20 089 osób, a zakażonych koronawirusem zostało 1 063 449 osób. ©©

Wydajność instalacji tlenowych ma być wyższa w 12 szpitalach

Rzeszów

Kinga Dereniowska
k.dereniowska@nowiny24.pl

Na Podkarpaciu powstanie bank tlenu medycznego. Decyzja wojewody w tej sprawie spowodowana jest niedawnymi problemami z płynną dostawą tlenu do szpitali m.in. dla pacjentów z ciężkimi objawami koronawirusa. Aby to się nie powtórzyło, w placówkach medycznych mają zostać wyremontowane instalacje tlenowe za ponad 3 miliony złotych.

- Znaczący wzrost zapotrzebowania na tlen w szpitalach był widoczny w połowie października. Teraz obserwujemy spadek - mówi Krzysztof Sopol, dyr. Wydziału Infrastruktury Podkarpackiego Urzędu Wojewódzkiego w Rzeszowie, który pełni funkcję koordynatora ds. zaopatrzenia w tlen.

Przed nami możliwa jest jednak kolejna fala zachorowań, dlatego aby taka sytuacja, jak w październiku, już się nie powtórzyła, w 12 szpitalach na Podkarpaciu ma zostać rozbudowana lub unowocześniona instalacja tlenowa. Ma być ona wydajniejsza.



Na rozbudowę instalacji tlenowych w podkarpackich szpitalach wojewoda przeznaczy 3 mln zł

Na ten cel wojewoda przeznaczy ponad 3 mln złotych. Z pieniędzy skorzystają szpitale w Przemyślu, Rzeszowie, Krośnie, Dębicy, Leżajsku, łańcucie, Mielcu, Nisku, Sędziszowie Małopolskim, Strzyżowie, a także placówki w Górnym i Rymanowie-Zdroju.

Inwestycje mają zostać zrealizowane do końca roku.

- Największe dofinansowanie otrzyma placówka w Górnym, bo prawie 800 tys. zł - wyliczała podczas konferencji prasowej w miniony piątek

Ewa Leniart, wojewoda podkarpacki.

Na Podkarpaciu powstanie także Wojewódzki Bank Tlenu Medycznego. Będą w nim przechowywane dodatkowe butle z tlenem. W sytuacjach kryzysowych szpitale będą mogły szybko skorzystać z zapasów w magazynach.

Takich przyszpitalnych magazynów z tlenem uruchomiono 4. Pojemność butli jest różna - od 2 do 50 litrów. Łącznie zgromadzono ich 400. Transportem butli tlenowych zajmą się żołnierze WOT. ©©



Rzeczpospolita
Polska



Unia Europejska
Europejski Fundusz Społeczny



Wojewódzki Urząd Pracy w Rzeszowie
ul. Adama Stanisława Naruszewicza 11
35-055 Rzeszów

wspólnie ze Stowarzyszeniem Rzeszowskiego Obszaru Funkcjonalnego,
ul. Rynek 5, 35-064 Rzeszów

jako Instytucja Ogłaszająca Konkurs
przypomina o rozpoczynającym się naborze wniosków
o dofinansowanie projektów w ramach
ogłoszonego konkursu zamkniętego

nr RPPK.07.07.00-IP.01-18-027/20

Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Podkarpackiego
na lata 2014-2020

Oś Priorytetowa VII Regionalny Rynek Pracy
Działanie 7.7 Wsparcie rozwoju przedsiębiorczości - Zintegrowane
Inwestycje Terytorialne

Typy projektów możliwe do realizacji w ramach konkursu:

1. Bezzwrotne wsparcie dla osób zamierzających rozpocząć prowadzenie działalności gospodarczej:

- wsparcie bezzwrotne udzielane jako stawka jednostkowa zgodnie z Wytycznymi w zakresie realizacji przedsięwzięć z udziałem środków Europejskiego Funduszu Społecznego w obszarze rynku pracy na lata 2014-2020,
- wsparcie pomostowe w postaci pomocy finansowej wypłacanej miesięcznie w kwocie nie większej niż równowartość minimalnego wynagrodzenia za pracę, o którym mowa w przepisach o minimalnym wynagrodzeniu za pracę, obowiązującego na dzień przyznania wsparcia bezzwrotnego przez okres od 6 do 12 miesięcy od dnia rozpoczęcia prowadzenia działalności gospodarczej,
- usługi szkoleniowe (indywidualne i grupowe) udzielane na etapie poprzedzającym rozpoczęcie działalności gospodarczej (przygotowanie do samodzielnego prowadzenia działalności gospodarczej).

Projekty w ramach niniejszego działania mogą być realizowane, jako projekty partnerskie w rozumieniu art. 33 ustawy z dnia 11 lipca 2014 r. o zasadach realizacji programów w zakresie polityki spójności finansowanych w perspektywie finansowej 2014-2020.

Na realizację projektów wyłonionych do realizacji w ramach konkursu dostępna jest kwota **12 259 948,24 PLN** pochodząca z Europejskiego Funduszu Społecznego i budżetu państwa.

Maksymalny dopuszczalny poziom dofinansowania projektu (ze środków UE i środków budżetu państwa) wynosi **95 %** wartości projektu pomniejszonej o środki na rozpoczęcie działalności gospodarczej.

Minimalny udział wkładu własnego beneficjenta w finansowaniu wydatków kwalifikowalnych projektu w ramach konkursu wynosi 5% wartości projektu pomniejszonej o wartość dotacji na rozpoczęcie działalności gospodarczej. Konkurs jest dedykowany projektom, których kwota wsparcia publicznego – dofinansowania¹ wyrażona w PLN przekracza równowartość/ci 100 tys. EURO² tj. 454 350,00. PLN.

Konkurs dotyczy projektów które nie są rozliczane w całości kwotami ryczałtowymi określonymi przez beneficjenta.

Minimalna wartość projektu stanowi sumę wartości dofinansowania (która musi być wyższa niż 454 350,00 PLN) oraz wkładu własnego projektodawcy. Nie określono maksymalnej wartości projektu, jednak jest ona ograniczona przez kwotę dofinansowania przeznaczoną na realizację niniejszego konkursu.

¹ Oznacza łącznie wkład UE oraz środki budżetu państwa (jeśli dotyczy).

² Zgodnie z miesięcznym obrachunkowym kursem wymiany stosowanym przez KE, aktualnym na dzień ogłoszenia Konkursu (tj. 4,5435 zł).

Konkurs nie został podzielony na rundy

Wnioski o dofinansowanie projektów należy składać w terminie **od 7.12.2020 r. do 31.12.2020 r.:**

1. w formie elektronicznej za pośrednictwem Lokalnego Systemu Informatycznego (LSI WUP) przeznaczonego do obsługi procesu naboru wniosków o dofinansowanie projektów dostępnego pod adresem <https://lsi.wup-rzeszow.pl> do godziny 23:59 ostatniego dnia naboru

oraz

2. w formie papierowej w 2 egzemplarzach wydrukowanych z systemu LSI WUP - w siedzibie

Wojewódzkiego Urzędu Pracy w Rzeszowie
ul. Adama Stanisława Naruszewicza 11,
35-055 Rzeszów
(Kancelaria WUP)

lub w Oddziałach Zamiejscowych WUP:

- Oddział Zamiejscowy WUP w Krośnie
ul. Lewakowskiego 27B, 38-400 Krosno,
- Oddział Zamiejscowy WUP w Przemyśle
ul. Kościuszki 2, 37-700 Przemyśl,
- Oddział Zamiejscowy WUP w Tarnobrzegu
ul. 1 Maja 4a, 39-400 Tarnobrzeg
od poniedziałku do piątku w godzinach pracy Urzędu, tj. od godz. 7:30 do godz. 15:30 do ostatniego dnia naboru.

Zgodnie z art. 50 ustawy z dnia 11 lipca 2014 r. o zasadach realizacji programów w zakresie polityki spójności finansowanych w perspektywie finansowej 2014-2020 (t.j. Dz.U. z 2020 r., poz. 818,) do sposobu obliczania terminów stosuje się przepisy ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. – Kodeks postępowania administracyjnego (Dz.U. z 2020 r., poz. 256, z późn. zm) zwane dalej KPA.

Termin dostarczenia wniosku o dofinansowanie projektu w wersji papierowej uznaje się za zachowany gdy:

- zgodnie z art. 57 § 5 pkt 2 – został nadany w polskiej placówce pocztowej operatora wyznaczonego w rozumieniu ustawy z dnia 23 listopada 2012 r. Prawo pocztowe (t.j. Dz.U. z 2020 r. poz. 1041) tj. w placówce Poczty Polskiej S.A. do godziny 23:59 ostatniego dnia naboru. Za datę złożenia wniosku uznaje się datę stempla pocztowego;
- został dostarczony osobiście lub przesyłką kurierską do siedziby Wojewódzkiego Urzędu Pracy w Rzeszowie lub Oddziałów Zamiejscowych WUP w godzinach urzędowania od poniedziałku do piątku w godzinach od 7:30 do 15:30 ostatniego dnia naboru.

Wnioski złożone po wyznaczonym terminie zamknięcia konkursu zostaną pozostawione bez rozpatrzenia ze względu na niespełnienie warunku formalnego.

O dofinansowanie realizacji projektu mogą występować **wszystkie podmioty**, które spełnią kryteria określone w Regulaminie konkursu.

Szczegółowe informacje dotyczące konkursu można uzyskać za pośrednictwem strony internetowej WUP Rzeszów <https://wuprzeszow.praca.gov.pl/> oraz [facebook.com/wuprzeszow](https://www.facebook.com/wuprzeszow), na których został umieszczony film instruktażowy. Regulamin konkursu jest dostępny w siedzibie Wojewódzkiego Urzędu Pracy w Rzeszowie Wydział Aktywizacji Zawodowej EFS, ul. Adama Stanisława Naruszewicza 11, 35-055 Rzeszów, w siedzibie Stowarzyszenia Rzeszowskiego Obszaru Funkcjonalnego, ul. Rynek 5, 35-064 Rzeszów oraz na stronie internetowej www.rpo.podkarpackie.pl, www.funduszeuropejskie.gov.pl. Dodatkowe informacje można uzyskać w siedzibie Wojewódzkiego Urzędu Pracy w Rzeszowie, Wydział Aktywizacji Zawodowej EFS, ul. Adama Stanisława Naruszewicza 11, 35-055 Rzeszów e-mail: wup@wup-rzeszow.pl oraz w siedzibie Stowarzyszenia Rzeszowskiego Obszaru Funkcjonalnego ul. Rynek 5, 35-064 Rzeszów, e-mail: biuro@rof.org.pl, nr tel. 17 858 14 90.

Były premier uważa, że PiS robi grunt pod opuszczenie UE

Warszawa

Kacper Rogacin
k.rogacin@polskatimes.pl

- Prawo i Sprawiedliwość wyprowadzi nas z Unii Europejskiej, jeśli pozwolimy im rządzić dłuższy czas - mówi Donald Tusk w rozmowie z „Newsweekiem”. Były premier twierdzi, że partia rządząca będzie robić wszystko, by nastroje Polaków względem Unii Europejskiej się zmieniły.

Donald Tusk został zapytany, czy jego zdaniem Prawo i Sprawiedliwość wyprowadzi Polskę z Unii Europejskiej.

- Tak, jeśli pozwolimy im rządzić dłuższy czas - odparł. Tusk stwierdził, że Jarosław Kaczyński jest do szpiku kości antyeuropejski. Dodał, że jego zdaniem poexit zostanie rozłożony na długi czas, a do frontalnego ataku na Unię nie dojdzie. Zamiast tego PiS - zdaniem Tuska - będzie starało się robić wszystko, by Polacy zmienili swój stosunek do UE.

- Będą powtarzać te swoje brednie o zgniliznie Zachodu, a równocześnie Polska, coraz bogatsza, będzie mniej pieniędzy dostawać z europejskiego budżetu. Trzeba pamiętać, że w Wielkiej Brytanii brexitersi nie kwestionowali zachodnich wartości, takich jak praworządność czy prawa mniejszości. Antyunijność PiS, nawet jeśli taktycznie lekko skrywana, jest

głębsza. Ustawieni są bokiem albo wręcz plecami do Zachodu - powiedział Donald Tusk.

- Jesteśmy w punkcie dramatycznie niebezpiecznym dla Polski. W najbliższych miesiącach zdecyduje się nasza rzeczywistość. Możemy zasympywać wszystko górami pieniędzy z funduszu odbudowy czy z budżetu UE, ale tak czy inaczej Polska i Europa będą w głębokim kryzysie gospodarczym - prognozuje były premier.

Tusk zwrócił uwagę, że zwycięstwo Joe Bidena w wyborach prezydenckich w Stanach Zjednoczonych sprawia, że głową państwa naszego największego sojusznika zostanie człowiek, który „bardzo serio traktuje rządy prawa i wolność słowa”.

Donald Tusk stwierdził też, że polityka Prawa i Sprawiedliwości w wielu aspektach odzwierciedla interesy Rosji.

- W polityce wewnętrznej przypominają Rosję w sposób uderzający: podporządkowanie wymiaru sprawiedliwości i mediów jednej partii, próba - u nas dość karykaturalna - budowy kultu jednostki, atak na mniejszości, osłabienie organizacji pozarządowych i partii opozycyjnych, rozbudzanie nacjonalistycznych emocji i pobudzanie lęku wobec obcych - twierdzi Donald Tusk w rozmowie z „Newsweekiem”.

©P

Kto już zaszczepiony, ten bez maseczki. Jest taki pomysł

Kacper Rogacin
k.rogacin@polskatimes.pl

Warszawa

Rząd chce zachęcić Polaków do szczepienia się przeciw koronawirusowi. W tym celu mogą zostać wprowadzone benefity dla osób, które się zaszczepią. Jeden z wariantów zakłada, że osoby zaszczepione nie będą musiały nosić maseczek w przestrzeni publicznej - podaje portal WP. Rząd ma przedstawić szczegóły planu w poniedziałek.

Podczas przedstawiania strategii szczepień przeciw koronawirusowi premier Mateusz Morawiecki zapewnił, że szczepionka będzie darmowa oraz dobrowolna dla wszystkich Polaków. Dodał jednak, że rząd zachęca obywateli, by skorzystali ze szczepienia.

- Proces szczepień będzie zorganizowany w prosty sposób. Rejestracja będzie możliwa przez internet i metodami tradycyjnymi. Następnie osoba będzie musiała zgłosić się do punktu szczepienia, gdzie zostanie ono wykonane. Po 21 dniach szczepienie zostanie powtórzone - ogłosił premier na konferencji prasowej.

Wiele wskazuje na to, że osoby, które zaszczepią się



Przed władzami wielu krajów nie lada wyzwanie: jak skutecznie przekonać obywateli do szczepienia?

przeciw COVID-19, będą mogły liczyć na specjalne benefity od państwa.

Jak podaje Wirtualna Polska, rząd rozważa wprowadzenie zwolnienia z nakazu zasłaniania twarzy w miejscach publicznych. Zwolnione miałyby zostać osoby, które zaszczepią się przeciwko koronawirusowi.

Projekt jest jeszcze w fazie planowania, a do rozwiązania pozostało jeszcze kilka kwestii. Możliwe, że osoby zaszczepione będą mogły poruszać się bez zasłaniania twarzy, ale tylko wtedy, gdy będą posiadały przy sobie zaświadczenie o przebiegu szczepienia.

- Analizujemy w tej chwili różne warianty. Gdy pokażemy strategię, będą w niej zalety. Osoby zaszczepione nie

będą podlegać wybranym obostrzeniom. Na tę chwilę jeszcze nie podjęliśmy decyzji, które to będą wskazania - mówi minister zdrowia Adam Niedzielski.

Szczegóły planu zachęt dla Polaków rząd ma przedstawić w poniedziałek na konferencji prasowej.

- Szczepionka będzie darmowa i dobrowolna. Zachęćmy się jak najbardziej odpowiedzialnie. Nawet jeśli ktoś czuje się młody i silny, to poprzez zaszczepienie może ochronić kogoś starszego - mówił w ubiegłym tygodniu premier.

Zgodnie z jego zapowiedzią, szczepionki mają być dostępne w każdej gminie. W połowie grudnia rozpocznie się pierwsza duża akcja profre-

kwencyjna i informująca o wszystkich kwestiach związanych z procesem szczepienia.

W pierwszej kolejności szczepieniu zostaną poddani Polacy z czterech grup. Najpierw szczepienia będą dostępne dla wszystkich służb medycznych - lekarzy, pielęgniarek, diagnostów, laborantów, ratowników medycznych i wszystkich innych przedstawicieli tych służb. Następnie zaszczepieni będą wszyscy mieszkańcy domów opieki społecznej i pomocy społecznej. Potem zaszczepieni zostaną przedstawiciele służb mundurowych, którzy pomagają przy walce z koronawirusem - również wojska operacyjne i Wojska Obrony Terytorialnej.

- Jako czwarta zaszczepiona zostanie największa grupa - wszystkie osoby starsze powyżej pewnego progu wiekowego. W zależności od dostępności szczepionek i tempa ich wwozu do Polski będziemy chcieli szczepić jak najszerze rzesze seniorów powyżej 70. - 75. roku życia - powiedział premier.

W niedzielę Ministerstwo Zdrowia poinformowało o 9176 nowych przypadkach koronawirusa. Najwięcej zarażeń pochodzi z województwa mazowieckiego, wielkopolskiego oraz śląskiego. Ostatniej doby zmarło 228 osób.

©P

Z KRAJU



FOT. ADAM JANOWSKI

Warszawa

Prokurator generalny chce delegalizację partii

„Prokurator Generalny Zbigniew Ziobro złożył do Trybunału Konstytucyjnego wniosek o stwierdzenie niezgodności z Konstytucją RP celów i działalności partii politycznej Komunistyczna Partia Polski” - brzmi oświadczenie Prokuratury Krajowej. Zwrócono uwagę, że istnienie jej jest niezgodne z artykułem 13 Konstytucji RP, który między innymi zakazuje istnienia partii politycznych i innych organizacji odwołujących się w programach do totalitarnych metod i praktyk działania nazizmu, faszyzmu i komunizmu. (AIP)

Warszawa

Sondaż. Lider opozycji? Nie ma takiego...

„Kto powinien obecnie pełnić rolę lidera opozycji?” - tak brzmiało pytanie zadane podczas najnowszego sondażu przeprowadzonego wśród ośmiuset internautów. Najwięcej ankietowanych, bo aż 24 procent, uznało, że „żaden polityk opozycji nie zasługuje na takie miano”. Drugie miejsce w badaniu zajął prezydent Warszawy Rafał Trzaskowski. Wskazało go 21,1 procent respondentów. Czołówkę zamyka Szymon Hołownia. 18,7 procent pytanym uważa, że to właśnie lider ruchu Polska 2050 powinien pełnić także rolę lidera opozycji. Za pierwszą trójką znajduje się Krzysztof Bosak z Konfederacji, którego wskazało 9 procent Polaków. Za nim znajduje się Włodzimierz Czarzasty, którego wskazało 2,8 procent. Na ostatnim miejscu znajdują się Borys Budka oraz Władysław Kosiniak-Kamysz - 2,2 procent. Badanie zostało zrealizowane dla „Rzeczpospolitej” przez agencję badawczą SW Research. (AIP)

Legnica

Prokurator Barbara K. z zarzutami za sprawę Amber Gold

Prokuratura Okręgowa w Legnicy skierowała do Sądu Rejonowego Gdańsk-Północ w Gdańsku akt oskarżenia przeciwko prokurator Barbarze K., która prowadziła i nadzorowała postępowanie ws. Amber Gold w latach 2009-2012, a więc bezpośrednio po złożeniu zawiadomienia przez Komisję Nadzoru Finansowego. Barbarze K. zarzuca się między innymi niedopełnienie obowiązków oraz przekroczenie uprawnień. - Barbara K. w rażący sposób zaniedbała swoje obowiązki, ignorując informacje o przestępczej działalności Amber Gold i nie wykonując wielu oczywistych czynności. Umożliwiła kontynuowanie przestępczej działalności przez Marcina P. i kierowaną przez niego spółkę Amber Gold, której działania doprowadziły do niekorzystnego rozporządzenia mieniem niemal 19 tysięcy osób. Barbarze K. grozi kara pozbawienia wolności do lat trzech. (AIP)

Ferie zimowe dla młodzieży i nauczycieli. Można zasilić WOT

Warszawa

Tomasz Dereszyński
Twitter: @TomDeresz.pl

Ferie w pandemii nie muszą być nudne. Można na przykład wyjechać na ferie z WOT.

Jak informuje rzecznik Wojsk Obrony Terytorialnej płk Marek Pietrzak, służba przygotowuje propozycje szkoleń podstawowych dopasowanych do terminu ferii zimowych. - To oferta dla dorosłych uczniów oraz nauczycieli, którzy zimową przerwę w nauce mogą wykorzystać na szkolenie podstawowe, które jest przepustką do służby w WOT - informuje płk Pietrzak.

By skorzystać z oferty WOT, należy się spieszyć i już teraz złożyć wniosek o dołączenie do formacji. Uwaga, zmiana terminu ferii zimowych spowodowała konieczność zmiany terminu

szkoleń, które były dopasowane do poprzednich terminów ferii. Wychodząc naprzeciw potrzebom przyszłych terytorialsów, brygady OT wypracowały nowe rozwiązania i zaplanowały nowe terminy szkoleń podstawowych - „szesnastek”.

Jak złożyć wniosek do WOT? Są cztery sposoby: bezpośrednio w Wojskowej Komendzie Uzupełnień, za pośrednictwem portalu zostanozhinnerzem.pl, za pośrednictwem ePUAP, u rekrutera WOT.

Po zmianach projekt „Ferie z WOT” będzie realizowany w dziewięciu brygadach OT, większość z nich zaplanowała szkolenie podzielone na dwie części (2 + 14 dni) - to oczywiście wyjście naprzeciw oczekiwaniom ochotników, tak aby szkolenie nie odbywało się kosztem nauki. Ochotnicy zo-

staną powołani już w grudniu w celu wydania wyposażenia, zaewidencjonowania oraz odbycia szkoleń stanowiskowych, zasadniczą część szkolenia zakończona przysięgą odbędzie się w styczniu - informuje WOT.

Taki system szkolenia wprowadziły brygady: podlaska, lubelska, warmińsko-mazurska, mazowiecka, pomorska, kujawsko-pomorska, łódzka oraz wielkopolska. Brygada zachodniopomorska szkolenie podstawowe rozpocznie i zakończy w styczniu 2021 r.

Jak przypomina rzecznik Pietrzak, w WOT służy ponad 26,5 tys. żołnierzy, blisko 23 tys. to ochotnicy, którzy pełnią terytorialną służbę wojskową. - Dzięki temu mogą zostać żołnierzami bez rezygnowania ze swojej dotychczasowej aktywności zawodowej czy osobistej. ©P



Rzeczpospolita
Polska



Unia Europejska
Europejski Fundusz Społeczny



Wojewódzki Urząd Pracy w Rzeszowie
ul. Adama Stanisława Naruszewicza 11
35-055 Rzeszów

wspólnie ze Stowarzyszeniem Rzeszowskiego
Obszaru Funkcjonalnego
ul. Rynek 5, 35-064 Rzeszów

jako Instytucja Ogłaszająca Konkurs
przypomina o rozpoczynającym się naborze wniosków
o dofinansowanie projektów w ramach ogłoszonego konkursu
zamkniętego

nr RPPK.07.07.00-IP.01-18-027/20

Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa
Podkarpackiego na lata 2014-2020
Oś Priorytetowa VII Regionalny Rynek Pracy
Działanie 7.7 Wsparcie rozwoju przedsiębiorczości -
Zintegrowane Inwestycje Terytorialne

Typy projektów możliwe do realizacji w ramach konkursu:

1. Bezzwrotne wsparcie dla osób zamierzających rozpocząć prowadzenie działalności gospodarczej:
 - wsparcie bezzwrotne udzielane jako stawka jednostkowa zgodnie z Wytycznymi w zakresie realizacji przedsięwzięć z udziałem środków Europejskiego Funduszu Społecznego w obszarze rynku pracy na lata 2014-2020,
 - wsparcie pomostowe w postaci pomocy finansowej wypłacanej miesięcznie w kwocie nie większej niż równowartość minimalnego wynagrodzenia za pracę, o którym mowa w przepisach o minimalnym wynagrodzeniu za pracę, obowiązującego na dzień przyznania wsparcia bezzwrotnego przez okres od 6 do 12 miesięcy od dnia rozpoczęcia prowadzenia działalności gospodarczej,
 - usługi szkoleniowe (indywidualne i grupowe) udzielane na etapie poprzedzającym rozpoczęcie działalności gospodarczej (przygotowanie do samodzielnego prowadzenia działalności gospodarczej).

Projekty w ramach niniejszego działania mogą być realizowane, jako projekty partnerskie w rozumieniu art. 33 ustawy z dnia 11 lipca 2014 r. o zasadach realizacji programów w zakresie polityki spójności finansowanych w perspektywie finansowej 2014-2020.

Na realizację projektów wyłonionych do realizacji w ramach konkursu dostępna jest kwota **12 259 948,24 PLN** pochodząca z Europejskiego Funduszu Społecznego i budżetu państwa.

Maksymalny dopuszczalny poziom dofinansowania projektu (ze środków UE i środków budżetu państwa) wynosi **95 %** wartości projektu pomniejszonej o środki na rozpoczęcie działalności gospodarczej.

Minimalny udział wkładu własnego beneficjenta w finansowaniu wydatków kwalifikowalnych projektu w ramach konkursu wynosi 5% wartości projektu pomniejszonej o wartość dotacji na rozpoczęcie działalności gospodarczej. Konkurs jest dedykowany projektom, których kwota wsparcia publicznego – dofinansowania¹ wyrażona w PLN przekracza równowartość/ci 100 tys. EURO² tj. 454 350,00. PLN.

Konkurs dotyczy projektów które nie są rozliczane w całości kwotami ryczałtowymi określonymi przez beneficjenta.

Minimalna wartość projektu stanowi sumę wartości dofinansowania (która musi być wyższa niż 454 350,00 PLN) oraz wkładu własnego projektodawcy. Nie określono maksymalnej wartości projektu, jednak jest ona ograniczona przez kwotę dofinansowania przeznaczoną na realizację niniejszego konkursu.

Konkurs nie został podzielony na rundy

Wnioski o dofinansowanie projektów należy składać w terminie **od 7.12.2020 r. do 31.12.2020 r.:**

1. w formie elektronicznej za pośrednictwem Lokalnego Systemu Informatycznego (LSI WUP) przeznaczonego do obsługi procesu naboru wniosków o dofinansowanie projektów dostępnego pod adresem **<https://lsi.wup-rzeszow.pl>** do godziny 23:59 ostatniego dnia naboru

oraz

2. w formie papierowej w 2 egzemplarzach wydrukowanych z systemu LSI WUP - w siedzibie

Wojewódzkiego Urzędu Pracy w Rzeszowie
ul. Adama Stanisława Naruszewicza 11
35-055 Rzeszów
(Kancelaria WUP)

lub w **Oddziałach Zamiejscowych WUP:**

- Oddział Zamiejscowy WUP w Krośnie
ul. Lewakowskiego 27B, 38-400 Krosno,
- Oddział Zamiejscowy WUP w Przemyśle
ul. Kościuszki 2, 37-700 Przemyśl,
- Oddział Zamiejscowy WUP w Tarnobrzegu
ul. 1 Maja 4a, 39-400 Tarnobrzeg

od poniedziałku do piątku w godzinach pracy Urzędu, tj. od godz. 7:30 do godz. 15:30 do ostatniego dnia naboru.

Zgodnie z art. 50 ustawy z dnia 11 lipca 2014 r. o zasadach realizacji programów w zakresie polityki spójności finansowanych w perspektywie finansowej 2014-2020 (t.j. Dz.U. z 2020 r., poz. 818,) do sposobu obliczania terminów stosuje się przepisy ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. – Kodeks postępowania administracyjnego (Dz.U. z 2020 r., poz. 256, z późn. zm) zwane dalej KPA.

Termin dostarczenia wniosku o dofinansowanie projektu w wersji papierowej uznaje się za zachowany gdy:

- zgodnie z art. 57 § 5 pkt 2 – został nadany w polskiej placówce pocztowej operatora wyznaczonego w rozumieniu ustawy z dnia 23 listopada 2012 r. Prawo pocztowe (t.j. Dz.U. z 2020 r. poz. 1041) tj. w placówce Poczty Polskiej S.A. do godziny 23:59 ostatniego dnia naboru. Za datę złożenia wniosku uznaje się datę stempla pocztowego;
- został dostarczony osobiście lub przesyłką kurierską do siedziby Wojewódzkiego Urzędu Pracy w Rzeszowie lub Oddziałów Zamiejscowych WUP w godzinach urzędowania od poniedziałku do piątku w godzinach od 7:30 do 15:30 ostatniego dnia naboru.

- Wnioski złożone po wyznaczonym terminie zamknięcia konkursu zostaną pozostawione bez rozpatrzenia ze względu na niespełnienie warunku formalnego. O dofinansowanie realizacji projektu mogą występować **wszystkie podmioty**, które spełnią kryteria określone w Regulaminie konkursu.

Szczegółowe informacje dotyczące konkursu można uzyskać za pośrednictwem strony internetowej WUP Rzeszów <https://wuprzeszow.praca.gov.pl/> oraz facebook.com/wuprzeszow, na których został umieszczony film instruktażowy. Regulamin konkursu jest dostępny w siedzibie Wojewódzkiego Urzędu Pracy w Rzeszowie Wydział Aktywizacji Zawodowej EFS, ul. Adama Stanisława Naruszewicza 11, 35-055 Rzeszów, w siedzibie Stowarzyszenia Rzeszowskiego Obszaru Funkcjonalnego, ul. Rynek 5, 35-064 Rzeszów oraz na stronie internetowej **www.rpo.podkarpackie.pl**, **www.funduszeuropejskie.gov.pl**. Dodatkowe informacje można uzyskać w siedzibie Wojewódzkiego Urzędu Pracy w Rzeszowie, Wydział Aktywizacji Zawodowej EFS, ul. Adama Stanisława Naruszewicza 11, 35-055 Rzeszów e-mail: **wup@wup-rzeszow.pl** oraz w siedzibie Stowarzyszenia Rzeszowskiego Obszaru Funkcjonalnego ul. Rynek 5, 35-064 Rzeszów, e-mail: **biuro@rof.org.pl**, nr tel. 17 858 14 90.

¹ Oznacza łącznie wkład UE oraz środki budżetu państwa (jeśli dotyczy).

² Zgodnie z miesięcznym obrachunkowym kursem wymiany stosowanym przez KE, aktualnym na dzień ogłoszenia Konkursu (tj. 4,5435 zł).

Berdychowski: Forum Ekonomiczne potrzebuje miejsca, musi się rozwijać

Forum Ekonomiczne

Rozmowa z Zygmuntem Berdychowskim, założycielem Fundacji „Instytut Studiów Wschodnich”, która organizuje cykliczne spotkania polityków i przedsiębiorców z Europy Centralnej i Wschodniej pod nazwą Forum Ekonomiczne; przewodniczącym rady programowej forum.

Jak Pan ocenia tegoroczne Forum Ekonomiczne - które z powodu pandemii odbyło się w zupełnie innym miejscu, w Karpaczu?

Udało nam się zorganizować największe wydarzenie konferencyjno-kongresowe w Europie w okresie pandemii. Nikt z nami po zakończeniu Forum się nie kontaktował, że się zakaził. Wszystkie działania, które podjęliśmy, żeby ograniczyć ryzyko zachorowań, przyniosły oczekiwane rezultaty, bo było bezpiecznie. Naszym szczęściem niewątpliwie było to, że wszyscy uczestnicy rozumieli konieczność zmiany. Nikt nie miał wątpliwości, że skoro Krynica znajdowała się w tzw. czerwonej strefie, to musieliśmy się przenieść. To nam trochę ułatwiło organizację Forum, bo na wejściu spotykaliśmy się z akceptacją naszych działań ze strony uczestników konferencji.

Ale nie tak Pan to sobie wyobrażał?

Decyzję o przeniesieniu Forum do Karpacza podjęliśmy dokładnie 16 sierpnia. To był dzień, w którym musieliśmy złożyć zaliczki dla firm, które budowały obiekty tymczasowe w Krynicy i dla hoteli, w których zakwaterowani byliby goście Forum. Łącznie, bagatela, było to prawie 2 miliony złotych. Musieliśmy zatem podjąć decyzję o tym, że jedziemy do Karpacza.

Czy zostały już podjęte jakieś decyzje na przyszłość?

Nie, w tej chwili wszystko zależy od wyniku toczącego się postępowania przetargowego, które jako główny organizator Forum ogłosiliśmy po wygaśnięciu 10-letniej umowy, na podstawie której organizowane było Forum wspólnie z samorządem województwa małopolskiego oraz z samorządem lokalnym.

Co dalej? Jakie lokalizacje brane są pod uwagę?

Zwróciliśmy się do 4. podmiotów, które naszym zdaniem w pełni spełniają warunki konieczne do tego, aby organizować Forum.

Jakie to są warunki?

To przede wszystkim baza hotelowa. Po drugie baza kon-



FOT. BARTOSZ FRYDRYCH

Twórca Forum Ekonomicznego Zygmunt Berdychowski

ferencyjna, czyli wystarczająca ilość sal, w których wszyscy, którzy na Forum przyjadą, mogą się spotykać. W Polsce są 4 ośrodki, które ze względu na wielkość Forum spełniają takie warunki. (np. 7 tysięcy pokoi hotelowych, 40 sal panelowych i seminarijnych). To oczywiście Krynica, Karpacz na Dolnym Śląsku, Poznań i Międzynarodowe Targi Poznańskie oraz Pobierowo i województwo zachodniopomorskie. Do tych podmiotów skierowaliśmy zapytanie ofertowe. W najbliższym czasie nastąpi rozstrzygnięcie.

Jakie są szanse, że Forum zostanie w Krynicy?

Za Krynica przemawia tradycja. W zasadzie jak dzisiaj mówisz Krynica, myślisz Forum, mówisz Forum, myślisz Krynica. To wydarzenie stało się jakoś synonimem Krynicy i to na pewno jest jej bardzo dużym atutem. Niewątpliwie też to, że jest położona daleko, co znaczy, że jak dojedziesz do Krynicy, to nie chcesz od razu wracać, bo po prostu droga jest długa i męcząca. Chcesz najzwyczajniej w świecie odpocząć. Do tego dochodzi samo usytuowanie deptaka, dzięki czemu udało się stworzyć pewną unikalną atmosferę. Krynica ma też słabą stronę, którą jest oczywiście konieczność budowy infrastruktury tymczasowej.

Jakie są mocne strony Karpacza?

Przede wszystkim jest tu najnowocześniejsza w Polsce, jak mi się wydaje, infrastruktura konferencyjno-kongresowa, w Centrum Hotelowo-Kongresowym Gołębiowski. Nawet te wielkie centra kongresowe w Warszawie, Rzeszowie, Katowicach czy Trójmieście nie mają takiej infrastruktury. Słabą stroną tej oferty jest oczywiście brak tradycji. Gdybyśmy podjęli decyzję, że się przenosimy, to tego świata musielibyśmy uczyć się na nowo.

Jakie zalety mają Międzynarodowe Targi w Poznaniu?

To coś absolutnie unikalnego w skali kraju. Jest to wydzielony teren zapewniający komfort uczestników, to poczucie odrębności i dostęp do gości, którzy mogą się spotykać z innymi gośćmi, mogą mieć poczucie, że są w „swoim świecie”. Międzynarodowe Targi Poznańskie dysponują także wyjątkową kadrą, która ma doświadczenie w realizacji takich przedsięwzięć. To unikalna wartość dodana w skali kraju.

Jakie są minusy?

Słabą stroną tej oferty jest „łatwy dojazd”. Na pewno jest tak, że w Poznaniu mamy niezwykle daleko idącą życzliwość, ogromne zainteresowanie tym, aby Poznań był gospodarzem tego wydarzenia. Jak rozmawiamy o imprezach kulturalnych, to potencjał jest pod tym względem ogromny. Łatwo tam zaaranżować szereg imprez kulturalnych podczas Forum.

Zostało nam Pobierowo.

Pobierowo to porównywalne miejsce do Karpacza i Krynicy, to jest wioska konferencyjna z dużą bazą noclegową. Do tego dochodzi unikalna lokalizacja i nowoczesna infrastruktura konferen-

cyjna. Kolejnym atutem jest odległość, jak ktoś dojedzie, nie będzie chciał od razu wracać. Do tego dochodzi stosunkowo szybki dojazd do dużego międzynarodowego lotniska, które może być punktem przesiadkowym dla uczestników Forum.

Co z nazwą Forum Ekonomicznego, każdy tę nazwę kojarzy z Krynica.

Na szczęście nazwa to Forum Ekonomiczne. Postępowanie przetargowe, które ma wskazać nowe miejsce, gwarantuje takie same warunki dla wszystkich podmiotów, do których zwróciliśmy się z propozycją. Jeżeli najlepsza oferta będzie z Krynicy, to my tam będziemy. Natomiast jeśli oferta będzie istotnie gorsza od ofert innych partnerów, nie możemy myśleć w inny sposób niż w taki, żeby Forum mogło się rozwijać. Musimy mieć miejsce i życzliwość ludzi, z którymi będziemy pracować.

Forma hybrydowa na stałe zagości w Forum?

Nie. W momencie, kiedy nie ma innego wyjścia, można niektóre wydarzenia próbować realizować „online”. Nie ma mowy, żeby być częścią przemysłu spotkań i jednocześnie nie organizować spotkań. ©©

WAŻNE DLA MAŁEGO BIZNESU

Praca Nie chcemy do biur

- Pandemia koronawirusa spopularyzowała pracę w trybie home office. Biura zaczęły świecić pustkami, co dla wielu pracodawców było sygnałem do redukcji wynajmowanych przestrzeni. Spadła także aktywność najemców na rynku biurowym, bo decyzje o ulokowaniu biura są wstrzymane i to nie tylko przez samą pandemię - zauważa Krzysztof Ingłot, prezes Personnel Service i ekspert rynku pracy. Jego zdaniem znaczna część pracowników niechętnie myśli o powrocie do poprzedniego trybu pracy, a to oznacza, że firmy muszą na nowo przemyśleć całą ideę posiadania biura. - Już teraz wiadomo, że będzie to coraz bardziej przestrzeń do spotkań, wymiany zdań czy pomysłów, a coraz mniej miejsce, w którym w jednym czasie możemy spotkać wszystkich pracowników firmy -

dodaje. Pracodawcy, którzy od marca mierzą się z wyzwaniem pracy zdalnej, przekonali się już, że praca z domu może być równie wydajna jak w biurze. - Obserwując rynek, ale także wyciągając wnioski z własnych doświadczeń, zauważam, że pracownicy zaczynają traktować pracę zdalną już nie w kategoriach benefitu, a jako naturalne środowisko pracy. Z tego powodu szanse na powrót do biur w takim wymiarze, jak to miało miejsce przed koronawirusem, są niewielkie - prognozuje ekspert i dodaje, że przedsiębiorcy mogą kwestionować potrzebę posiadania dużego biura, decydując się na zmniejszenie powierzchni, czasem nawet o 40 proc. (AIP)

Biznes

Niepewność wśród firm

Blisko co czwarty przedsiębiorca (24,8 proc.) przed pandemią tworzył harmonogram działań na najbliższy miesiąc. Ponad 31 proc. firm planowało swoje działania z kwartalnym wyprzedzeniem. Co piąty (19,8 proc.) planował najbliższe pół roku, a tylko 17

proc. planowało odważnie cały najbliższy rok. 7 proc. respondentów podejmowało decyzje ad hoc. W czasie pandemii w widoczny sposób zwiększyła się grupa firm, które podejmują decyzje z dnia na dzień (+8 pp.) oraz z miesięcznym wyprzedzeniem (+7,2 pp.). Zdecydowanie malał natomiast odsetek przedsiębiorców, którzy planują działania na najbliższy rok (-11,2 pp.), i tych, którzy planują najbliższe pół roku (-6,6, pp.). - Wynika z badania na zlecenie Krajowego Rejestru Długów i firmy faktoringowej NFG „Płynność finansowa MŚP w pandemii”. - Bez wątpienia wpływ na to ma pandemia, która gwałtownie zweryfikowała plany przedsiębiorców - uważa Adam Łacki, prezes Zarządu Krajowego Rejestru Długów Biura Informacji Gospodarczej SA. - Firmy w krótkim czasie musiały stawić czoła recesji, wiele koncepcji biznesowych legło w gruzach, część branż, jak: HoReCa, MICE, fitness, beauty, z dnia na dzień straciła źródło dochodu - dodaje. (AIP)

NOWOŚCI W FINANSACH OSOBISTYCH

Handel

Prezenty smartfonem

Pandemia nie zniechęciła konsumentów do tego, by kupić w tym roku prezenty świąteczne. Według raportu Deloitte sprzedaż e-commerce w okresie od listopada do stycznia może wzrosnąć nawet do 35 proc. względem poprzedniego roku. Przyspiesza szczególnie handel mobilny. - Bezpieczeństwo robienia zakupów świątecznych w domowym zaciszu, a także brak poczucia straconego czasu na chodzenie po sklepach, w których nic nie możemy znaleźć, powoduje, że szczególnie w okresie okoliczności świątecznych stawiamy coraz większą uwagę na m-commerce. Wśród badanych aż 61 proc. osób przyznało, że kupiło dla innych prezent za pomocą swojego smartfona. Inni regularnie porównują ceny u konkurencji, szukają inspiracji i rekomendacji, które są dostępne w internecie. Szczegół-

nie w czasie pandemii popularnym trendem zakupowym stał się BOPIS (buy online, pick up in store), na który w badaniu wskazało 26 proc. respondentów. Ta forma zakupów to nic innego jak zamawianie przez internet lub mobile i osobisty odbiór w punkcie stacjonarym. W ten sposób możemy uniknąć przebywania długo w sklepach i oszczędzić na dostawie do domu - mówi Michał Giera, Mobiem. Najczęściej wskazywanymi prezentami są voucherzy podarunkowe, ubrania i artykuły do domu. (AIP)

Technologia

Chatboty popularne

Choć z pewnością nigdy nie wyeliminują całkowicie człowieka z obszaru kontaktu pomiędzy klientem a instytucją, to już teraz w znacznej mierze wspomagają jego pracę - zwracają uwagę eksperci. - 24 proc. ankietowanych, którzy wzięli udział w naszym badaniu, wybiera kontakt z człowiekiem, a nie z inteligentnym programem - zauważa Anna Schneider, Symetria. - Sądzę jednak, że odsetek ten będzie się sukcesyw-

nie zmniejszał w miarę rozwoju chatbotów. Niemniej zawsze pozostanie pewna grupa ludzi, która kontakt z człowiekiem będzie przedkładać ponad najbardziej nawet zaawansowaną sztuczną inteligencję. Stąd całkowite wyeliminowanie ludzi z kontaktów na linii klient - organizacja jest moim zdaniem niemożliwe - dodaje. Zdaniem ankietowanych w badaniu przeprowadzonym przez Symetrię, firma, która posiada chatbota, postrzegana jest jako bardziej innowacyjna, a jednocześnie nie jest odbierana jako nieludzka w swoich usługach. - Zaryzykuję twierdzenie, że jako społeczeństwo dojrzelismy do wykorzystywania chatbotów. Wbrew licznym wątpliwościom, dzięki swojej użyteczności nie budzą one w nas negatywnych emocji - przyznaje Piotr Chwiedziwicz, Symetria. 53 proc. ankietowanych odpowiedziało, że woli chatboty tekstowe. W opozycji do tej grupy znalazło się 25 proc. ankietowanych, którzy przyznają, że wolą chatboty głosowe. (AIP)

Jest „drugie dno” chaosu w szpitalu

Andrzej Ples
a.ples@nowiny24.pl



Konflikty (część druga)

Wrześniowy bunt chirurgów onkologicznych, październikowy bunt chirurgów okulistycznych w Klinicznym Szpitalu Wojewódzkim nr 1 w Rzeszowie, ich apele i żądania, ślany do urzędu marszałkowskiego, to było dopiero preludium do trzęsienia ziemi, jakie miało nastąpić z końcem listopada.

We wrześniu lekarze Kliniki Chirurgii Ogólnej i Onkologicznej z zaskoczeniem dowiedzieli się, że ich oddziałem nie kieruje już dr n. med. Ryszard Ziemiakowicz, bo konkurs na to stanowisko wygrał jeden z krakowskich medyków. Konkursie, o którym nie mieli pojęcia ani oni, ani dr Ziemiakowicz. Ich pisemne protesty m. in. do władz samorządowych województwa, niczego nie zmieniły, nastały nowe porządki. Wytrzymali kilka tygodni takich porządków, po czym napisali do dyr. KSW 1 Marka Wiatera i kilku publicznych instytucji, że nie wyobrażają sobie dalszej współpracy z nowym kierownikiem, solidnie motywując - dlaczego. Powiało jawnym buntem, który zbiegł się w czasie z protestami chirurgów z oddziału okulistycznego. Również z tym buntem musiały poradzić sobie - władające szpitalami wojewódzkimi - władze samorządu wojewódzkiego. Wśród części radnych sejmiku nasilały się głosy, że konieczne jest natychmiastowe odwołanie ze stanowiska p.o. dyrektora KSW 1 Marka Wiatera.

Żądają głowy dyrektora

- To, co dzieje się w szpitalu, już w tej chwili odbija się na pacjentach, na dostępności do świadczeń medycznych, wydłużają się kolejki, pacjenci uciekają do innych ośrodków, a poza tym - fatalnie ciąży na opinii o szpitalu - podkreśla Dorota Łukaszyk, przewodnicząca Komisji Ochrony Zdrowia, Polityki Prodominnej i Społecznej Sejmiku Wojewódzkiego.

Działają się już półtora miesiąca wcześniej, kiedy komisja wystąpiła z czterema wnioskami przeprowadzenia czynności kontrolnych w szpitalu. Wnioski wycofano, bo marszałek województwa zapewniał członków komisji, że sprawy w szpitalu już są badane. Co przewodniczącej Łukaszyk nie powstrzymało przed złożeniem wniosku o zwolnienie dyscyplinarne dyr. Marka Wiatera. Wniosek poparli członkowie komisji. Argumen-

tów do wniosku dostarczyli im sami podwładni dyrektora. Dorota Łukaszyk mówi, że sam marszałek Władysław Ortyl poprosił ją o wycofanie wniosku, bo właśnie prowadzone jest postępowanie konkursowe na stanowisko dyrektora szpitala. Wniosek wycofała. Tego samego dnia - 23 października - dowiedziała się, że dyrektor Wiater już nie będzie p.o. dyrektora, a - w wyniku rekomendacji komisji konkursowej - „całym” dyrektorem. Co członkowie komisji zdrowia sejmiku uznali za rzecz niedopuszczalną, choć broni złożyć nie zamierzali. W dążeniu do odwołania dyrektora, który jednak wciąż - mimo rekomendacji komisji konkursowej nie otrzymywał powołania na „całego” dyrektora - wyręczyły ich wydarzenia następnych dni.

Wizbie przyjąć wrze

A nawet w dwóch izbach przyjęć. 23 listopada p.o. dyr. Marek Wiater zdecydował się zawiesić działalność Izby Przyjęć Podkarpackiego Centrum Chorób Płuc przy ul. Rycerskiej w Rzeszowie. Zamiast niej pacjentów miała przyjmować izba przyjęć KSW 1 przy ul. Szopena. Lekarze tej drugiej zostali postawieni w stan szoku, co wyrazili pismem do dyrektora już po jego decyzji. I sprzeciw poparli argumentami: izba przyjęć przy ul. Szopena nie jest przygotowana do przyjmowania i medycznego konsultowania pacjentów z objawami ciężkich postaci chorób płuc. Nadto - i tak już przeciążona jest pacjentami „z podejrzeniami” covidowymi, którzy czasem po kilka godzin pozostają pod opieką lekarzy izby przyjęć. Bo: brak łóżek, kłopoty z transportem karetkowym, coraz bardziej wydłużający się czas oczekiwania na testy covidowe przyjmowanych pacjentów. „Sytuacja ta powoduje, że personel Izby Przyjęć pracuje w ostatnim czasie na granicy swoich możliwości” - pisali.

Dorzucić im jeszcze pacjentów z PCChP z ul. Rycerskiej, to jak na trwałe zdemolować izbę przyjęć szpitala przy ul. Szopena. Nie rozumieli zasadności decyzji dyrektora: „Po co pacjenci mają trafiać do IP Szopena, oczekiwania tutaj na transport i po kilku godzinach być kierowani tam, gdzie powinni pierwotnie trafić?”. To znaczy na Rycerską. Dodają, że taki system zagraża już nie tylko zdrowiu, ale i życiu pacjentów.

W końcówce listu domagali się przywrócenia działalności IP przy ul. Rycerskiej, oświetlenia i ogrzewania namiotu izby przyjęć przy ul. Szopena („To uwłaczające, żeby pacjenci przebywali tam w ciemnościach i zimnie” - dodają. I to przez kilka go-



FOT. KRZYSZTOF KAFKA

W szpitalu trwa kontrola. Bez udziału radnych, którzy oficjalnie zadeklarowali udział w postępowaniu kontrolnym

dzin. I że to także dla nich straszny wstyd). A jeśli nic się nie zmieni, to 14 podpisanych pod listem lekarzy zadeklarowało, że przestaną dyżurować.

Wydarzenia następnych dni sprawiły, że nie doczekali się na odpowiedź.

Czarny poniedziałek

Kumulacji zdarzeń z 30 listopada „nie ogarniał” chyba nikt. Tego dnia dyr. Wiater nagle zwolnił dr. hab. n. med. Krzysztofa Gutkowskiego. Zwolnił z pracy i - za jednym zamachem - z dwóch pełnionych przez niego funkcji: dr Gutkowski był zastępcą dyr. Wiatera ds. Klinicznych i Lecznictwa, a także kierownikiem Kliniki Gastroenterologii i Hepatologii z Pododdziałem Chorób Wewnętrznych. W zasadzie z tą chwilą mógł ze szpitala wyjść i już do niego nie wracać, bo w trybie natychmiastowym został także zwolniony z obowiązku świadczenia pracy za okres wypowiedzenia. Ostatnie zdanie treści wypowiedzenia nie pozostawia wątpliwości, że

Jesteście Państwo zobowiązani do przestrzegania zasad lojalności w stosunku do swojego pracodawcy

Były dyrektor w piśmie do pracowników szpitala

to nie żart: „Zobowiązuję ponadto Pana Profesora do zwrotu kluczy do zajmowanego gabinetu, pilota do bramy wjazdowej na parking szpitalny, identyfikatora oraz przepustki na wjazd na teren Szpitala”.

Nie wiadomo, czy sam fakt zwolnienia dr. Gutkowskiego, czy jego forma „wyjmująca go spod prawa” wstrząsnęła szpitalem po same fundamenty, ale echo tego wydarzenia było jak grom.

Jeszcze tego samego dnia (30 listopada) kierownicy niemal wszystkich klinik w szpitalu wystosowali do dyrektora KSW nr 1 w Rzeszowie notę protestacyjną. Medycy z tytułami doktorów nauk medycznych, jeden nawet z tytułem profesorskim, nie bawili się w dyplomację: „W związku z Pańską decyzją zwolnienia z pracy Kierownika Kliniki oraz odwołania z funkcji Dyrektora ds. Klinicznych i Lecznictwa Pana prof. dr. hab. Krzysztofa Gutkowskiego, żądamy anulowania powyższej decyzji. W przypadku niespełnienia naszego postulatu w dniu dzisiejszym do godz. 14.00 informujemy, iż od dnia jutrzejszego będzie podjęty protest”.

To już nie były „ogniska zapalne” w poszczególnych oddziałach szpitala, które można było próbować ugasić. Sygnariusze apelu nie sprecyzowali nawet, jaka ma być forma protestu, ale zapowiadało się na bunt znacznej większości personelu lekarskiego szpitala, co w okresie pandemii wydawało się zagrożeniem spotęgowanym.

Skandalu już raczej nie dało się uniknąć, można było jeszcze ratować się przed katastrofą. Swoista „akcja ratunkowa” podjął sam dyrektor, który autorem listu odpowiedział natychmiast (wciąż ten sam poniedziałek, 30 listopada) i na piśmie. A w tym można przeczytać: „Szanowne Państwo Kierownicy Kliniki Szanowni Państwo Lekarze!”, po czy obszernie tłumaczy adresatom, że zwolnienie dr. Gutkowskiego nastąpiło zgodnie z prawem.

Ciekawiej brzmią kolejne akapity odpowiedzi: „Dodatkowo zwracam się do Państwa z ogromną prośbą o zaniechanie przez Państwa, ewentualnych kolejnych pism także do innych niż Dyrektor KSW podmiotów trzecich”, bo to może „stanowić de facto próbę naruszenia przepisów”, także „dobre imię KSW”, a nawet całego województwa podkarpackiego - wyszczególnione jest w odpowiedzi. „Jesteście Państwo zobowiązani do przestrzegania zasad lojalności w stosunku do swojego pracodawcy, dbania o dobro swojego zakładu pracy oraz wreszcie jesteście Państwo zobowiązani zachować w tajemnicy informacje, których ujawnienie mogłoby narazić pracodawcę / zleceniodawcę na szkodę, co wynika wprost z przepisów prawa”.

Jeśli krótki apel medyków do dyrektora można by uznać za wypowiedzenie mu wojny, to odpowiedź dyrektora można by uznać za wyrażenie gotowości do podjęcia działań wojennych. I pewnie tak przez lekarzy zostało odebrane.

Rozbrajanie bomby

Sytuacja KSW 1 w Rzeszowie stała na krawędzi kryzysu, zbiorowego protestu, ogólnego buntu i kosmicznego skandalu, którego echa z pewnością dotarłyby do środowiska lekarskiego całego kraju. Trzeba było interweniować, i to natychmiast, więc zarząd województwa interwencję podjął jeszcze tego samego dnia, czyli w poniedziałek 30 listopada. Tego samego dnia, kiedy zwolniono dr. Gutkowskiego, szefowie klinik zbiorowo i na piśmie zapowiedzieli protest na dzień następny, a dyrektor szpitala strofował ich i postraszył paragrafami w odpowiedzi. W urzędzie marszałkowskim mówi się nieoficjalnie, że dyr. Wiater swojej decyzji o zwolnieniu dr. Gutkowskiego z nikim tu nie konsultował.

Kilka dni wcześniej zarząd województwa, przy poparciu wielu radnych, dał marszałkowi zielone światło do rozwiązania problemu metodami kadrowymi. Poniedziałek, 30 listopada proces ten przyspieszył: dyr. Ma-

rek Wiater oddał się do dyspozycji Zarządu Województwa Podkarpackiego, tego samego dnia urząd marszałkowski wydał komunikat:

„W związku z sytuacją panującą w placówce, a także z uwagi na potrzebę wprowadzenia zmian w jej funkcjonowaniu, zarząd województwa uznał, że szpitalowi potrzebne jest nowe spojrzenie na jego działalność. Dlatego członkowie zarządu zdecydowali o odwołaniu pana Marka Wiatera z funkcji dyrektora szpitala - brzmi jego fragment. - Członkowie zarządu podczas posiedzenia w dniu 30. listopada zdecydowali powierzyć obowiązki dyrektora Klinicznego Szpitala Wojewódzkiego nr 1 panu doktorowi nauk med. Januszowi Ławińskiemu, dotychczasowemu kierownikowi Kliniki Urologii i Urologii Onkologicznej Klinicznego Szpitala nr 1 w Rzeszowie”.

Zadnotacją, że docelowo planowane jest przeprowadzenie konkursu na to stanowisko.

Zorientowani mówią, że dymisja dyr. Marka Wiatera wcale nie musi rozwiązać czarnych chmur, wiszących nad szpitalem. Wciąż prowadzona jest kontrola urzędu marszałkowskiego na oddziale okulistycznym KSW 1. Prowadzona ma być do końca grudnia i Bóg jeden wie, co wykryje. Radna Dorota Łukaszyk ma nieco podejrzeń wobec transparentności tego przedsięwzięcia, bo - wbrew także jej wnioskowi - radni nie zostali dopuszczeni do udziału w tej kontroli.

Nie jedynej, bo komunikat biura prasowego z 1 grudnia podaje, iż kontrola zaczęła się 16 listopada i planowo powinna zakończyć się w dniu 18 grudnia, a „Szczególny nacisk kontrolny został położony na sprawdzenie prawidłowości funkcjonowania Kliniki Chirurgii Ogólnej i Onkologicznej, Kliniki Onkologii Klinicznej oraz Kliniki Okulistyki, a także prawidłowości obsady stanowisk kierowników klinik”.

Niektórych radnych jednak niepokoi, że kontroli dokonują wyłącznie „pracownicy Departamentu Kontroli oraz Departamentu Ochrony Zdrowia i Polityki Społecznej Urzędu Marszałkowskiego” - jak precyzuje się w komunikacie. Czyli podwładni marszałka województwa i bez udziału radnych, którzy oficjalnie zadeklarowali udział w postępowaniu kontrolnym. Ci zostaną tylko poinformowani o wynikach. Tymczasem snują przypuszczenia, że pół roku panowania dyr. Wiatera w szpitalu, to wcale nie musiał być okres chaosu kadrowego i kompetencyjnego, a efekt pragmatycznych działań. I często pada określenie - „drugie dno”. ©©

Pracoholizm to choroba - po czym poznać osobę, która na nią cierpi?

Pracoholicy bez pracy czują się bardzo źle. Mają poczucie, że czegoś im w życiu brakuje

Katarzyna Piojda
katarzyna.piojda@polskapress.pl

Pracoholik całe dni i noce spędzałby w firmie. Ciągłe by pracował. Tyle, że choroba osłabiłaby jego efekty działania, a i jego samego wykończyłaby. Pracoholizm to choroba, a chorobę trzeba leczyć.

Idziemy do pracy i oddajemy się jej w całości. Po powrocie do domu i podczas samego powrotu również nasze myśli krążą wokół obowiązków zawodowych. Nawet gdy zasypiamy, myślimy o pracy. Podobnie jak rano budzimy się i pierwszą myślą jest ta o zadaniach służbowych. Uważajmy, bo może grozić nam pracoholizm.

Pracoholizm jest chorobą. Nie jest to określenie na wyrast, tylko nazywanie rzeczy po imieniu. Stanowi uzależnienie psychiczne człowieka od wykonywanej przez niego pracy i pobytu w zakładzie pracy.

Pracownik ma obsesję na punkcie pracy. Dla niego prawidłowe funkcjonowanie to takie, gdy poświęca się wykonywaniu kolejnych działań. Realizuje je kosztem innych czynności, jak sen, zakupy, prace domowe, sport, rekreacja, spotkania towarzyskie, ale często przede wszystkim kosztem swojej rodziny. Pracoholik przestaje kontrolować swój tryb życia. Zatraca się w pracy.

Granice normy

Są dwa oblicza pracoholizmu. W pierwszym przypadku pracownik za bardzo angażuje się w wykonywanie codziennych



FOT. ANDREA PIACQUADRO/PEXELS

Bardzo często pracoholikami są osoby, które nie mają rodzin. Czują się samotne, nie utrzymują kontaktów ze znajomymi

obowiązków służbowych, a w drugim cały czas myśli o pracy. Oczywiście nikt nie neguje tego, że należy wkładać serce (i rozum) w to, co się robi, ale wszystko w granicach normy. Pracoholik nie tylko wyjątkowo starannie i sumiennie realizuje powierzone mu działania, ale zapomina o wszystkim innym, gdy jest w pracy. Kilka razy lub kilkanastokrotnie sprawdza, czy wszystko na dany moment zrobił. Zgłasza swój udział do wszelkich możliwych projektów. Wykonuje dodatkowe zadania, o które nikt go nie pro-

sił. Ma głowę pełną pomysłów. Przejmując inicjatywę. Demonstruje swoją obecność wśród współpracowników, podwładnych oraz przełożonych. Lubi być w centrum uwagi i słuchać pochwał. Gdy je słyszy, utwierdza się w przekonaniu, że czyni dobrze.

Jak ryba w wodzie

Pracoholik lubi zostawać w biurze po godzinach nawet wówczas, gdy nie ma żadnych zadań do wykonania. Często zjawia się w firmie jeszcze przed czasem, zanim przyjdą inni pracownicy. Nie zależy mu

na dodatkowym wynagrodzeniu za nadgodziny. On po prostu nie cierpi rozstawać się z pracą, a opuszczając mury przedsiębiorstwa, czuje wyrzuty sumienia, dlatego też tak chętnie do niej powraca. W jego wypadku czas wolny oznacza czas stracony. Pracoholik nie potrafi odpoczywać, a każda próba zrelaksowania kończy się fiaskiem.

Gdy pracoholizm objawia się nieustannym myśleniem o pracy, to przeważnie jest myślenie pozytywne. Pracoholik nie zadręcza się myślami o pracy, bo się jej boi. Wprost

przeciwnie: on uwielbia swoją pracę i czuje się w niej jak ryba w wodzie, więc praca jak ta woda jest mu potrzebna do życia. Nie może się doczekać, aż znowu przekroczy próg firmy. O swojej pracy mógłby rozmawiać 24 godziny na dobę, z krótką przerwą na sen.

Niektórzy twierdzą, że pracoholizm to choroba zawodowa. Nic bardziej mylnego. Pracoholik faktycznie choruje przez swoją pracę zawodową, lecz jego przypadłość z chorobą zawodową niewiele ma wspólnego. Może jedynie to, że jedna i druga mają źródło w pracy.

Uzależnienie od pracy

Eksperci porównują pracoholizm do nałogu, jakim jest alkoholizm lub narkotyki. Wciąża wyjątkowo szybko i osacza. Gdy uzależniony od pracy przestaje pracować, ponieważ np. ma przysługującą mu przerwę w pracy albo też jest w domu i musi pójść spać, dopiero wtedy rodzi się w nim lęk. Aby strach opanować, pracoholik musi wrócić do zakładu pracy, a jeśli akurat nie ma takiej możliwości, to przynosi pracę z firmy do domu, choćby wieczorami. Zamiast spać, ślęczy nad służbowymi dokumentami.

Pracoholizm wywołuje negatywne skutki. Obniża efektywność działania pracownika, co przekłada się na wydajność całego przedsiębiorstwa. Pracoholik często źle wpływa na współpracowników i przełożonych i szefostwo, bo próbuje dominować. To natomiast rodzi konflikty. Załoga nie skupia się na wykonywaniu pracy, lecz angażuje się jeszcze bardziej w nieporozumienia. Daje o sobie znać także fizyczne zmęczenie.

Kłopot w tym, że nawet ponad 90 procent pracoholików nie zdaje sobie sprawy, że są uzależnieni od pracy. Nie ma standardowego lekarza, który podjąłby się leczenia pracoholika. Nie ma natomiast wątpliwości, że specjalista jest potrzebny. Problem pomoże rozwiązać psycholog. Na rynku istnieją już eksperci specjalizujący się w takim leczeniu uzależnienia. Na jednej wizycie się jednak nie skończy. W terapii potrzeba systematyczności.

Najwięcej pracy przed świętami jest w handlu

Maciej Mituła
maciej.mitula@polskapress.pl

Wzrost popytu w okresie przedświątecznym i częściowe zniesienie obustronnych skutków zwiększeniem liczby ofert pracy w produkcji, handlu i logistyce.

Jak wynika z danych Work Service, na przestrzeni ostatnich tygodni wrosło - wręcz o ponad 10 proc. w porównaniu z rokiem ubiegłym - zapotrzebowanie na pracowników tymczasowych w produkcji, dostawie i sprzedaży produk-

tów spożywczych. Zwiększyła się również produkcja kosmetyków, słodczy, alkoholi i ten trend się utrzymuje. Nadal pracę mogą znaleźć operatorzy maszyn, operatorzy wózków widłowych, komisjonerzy.

Perspektywa gorączkowych przedświątecznych zakupów i częściowe zniesienie ograniczeń związanych z pandemią sprawia, że do zwiększenia liczby pracowników wróciła branża handlowa - sklepy stacjonarne, przede wszystkim spożywcze, hurtownie, centra handlowe w całym kraju. Powtórne otwarcie

galerii handlowych 28 listopada oznacza zwiększenie zapotrzebowania na sprzedawców, kasjerów, pracowników porządkowych, ochroniarzy, sprzątaczek, osób wykładających towar i zajmujących się inwentaryzacją. Na liście rekrutowanych są też pakujący prezenty, brakuje natomiast ofert dla promotorów marek, hostess, animatorów wydarzeń mikołajkowych.

- Branża handlowa przyspiesza, licząc jednocześnie na utrzymanie wysokiej sprzedaży online. Nadal pracę można znaleźć w e-commerce

i branżach powiązanych z tym sektorem - wyjaśnia Iwona Szmitkowska, wiceprezes Work Service.

10 proc. wzrost zatrudnienia w porównaniu z rokiem ubiegłym odnotowuje branża logistyczna obsługująca centra handlowe, firmy odzieżowe czy branżę spożywczą - to centra logistyczne i spedycyjne, operatorzy logistyczni, magazyny, firmy kurierskie i przewoźne. Poszukiwani są pakowacze, magazynierzy, operatorzy wózków widłowych, kierowcy, kurierzy, spedytory.

→ CZYTAJ

stronaZDROWIA stronazdrowia.pl

Czytaj dla zdrowia

REKLAMA 009975608

PRACA OD ZARAZ - POSZUKUJEMY OSÓB Z UPRAWNIENIAMI UDT DO OBSŁUGI WÓZKA WIDŁOWEGO LUB SUWNICY

Stalowa Wola
tel. 512 093 271

Ekologia ma niejedno oblicze Rezygnując z prawdziwego drzewka nie zawsze przysłużymy się naturze Trudny wybór. Choinka z lasu czy z PVC

WAŻNE TELEFONY • Infolinia NFZ 800 190 590 • Infolinia ZUS 22 290 87 01 • Infolinia ZUS dla przedsiębiorców 22 290 87 02 • Infolinia MSZ 22 523 88 80 • Wsparcie psychologiczne 800 100 102

WAŻNE ZASADY • Jak najczęściej myj ręce • Kiedy kichasz lub kaszlesz, zakryj usta chusteczką lub swoim zgiętym łokciem • Unikaj bliskiego kontaktu z osobami, które mają gorączkę i kaszlą

Świąteczne dylematy

Trudno sobie wyobrazić święta Bożego Narodzenia bez choinki. Osoby, które troszczą się o środowisko naturalne, mogą zadawać sobie pytanie - na jakie drzewko najlepiej się zdecydować: sztuczne, wycięte z lasu czy takie w doniczce?

Wbrew powszechnemu przekonaniu - ekolodzy są zdania, że nie tylko wycinanie choinek naturalnych, ale i produkcja sztucznych są niekorzystne dla środowiska. Per saldo mniej mu szkodzi wycinka niż przerabianie ropy naftowej na zieloną folię!

Z czego to wynika? Choinka naturalna i sztuczna mają swój ślad ekologiczny i węglowy. Stosując ten pierwszy wskaźnik fachowcy potrafią oszacować zużycia zasobów naturalnych w stosunku do możliwości ich odtworzenia przez Ziemię. Z kolei ślad węglowy określa całkowitą ilość emisji gazów cieplarnianych, które powstają w tym przypadku przy produkcji sztucznej i w trakcie procesu wzrostu prawdziwego drzewka (pamiętacie z lekcji biologii, że ono nie tylko produkuje tlen, ale wydziela w określonych warunkach dwutlenek węgla?).

Kilka lat temu na portalu Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego prof. Piotr Skubała przedstawił taki bilans: produkcja naturalnej choinki to 3,1 kg gazów cieplarnianych na rok, natomiast sztucznej - 8,1 kg. Ta druga ma więc zdecydowanie bardziej negatywny wpływ na środowisko - stwierdził naukowiec.

Ci, którzy nie wyobrażają sobie świątecznego domu bez zapachu prawdziwego drzewka prosto z lasu, sypiącego igłami - mogą poczuć się więc trochę rozgrzeszeni. Sprzedawane w grudniu na placach i ulicach świerki i jodły pochodzą (taką można mieć nadzieję!) z plantacji, sadzone są specjalnie w tym celu. I tak - rosnąc przez kilka, a czasami nawet kilkanaście lat - poprawiają bilans tlenowy planety.

Daj drugie życie choince

Jednak również w ich przypadku są powody do wyrzutów sumienia. Z reguły część idzie pod siekiere niepotrzebnie, bo dystrybutorzy, kupując drzewka u plantatorów hurtem, zawsze biorą więcej, na zapas, by klienci mieli wybór.

W efekcie te niekupione trafiają na śmietnisko jeszcze przed świętami. Natomiast te, którym dane było umilać nam święta - już kilka dni po nich zalegają wokół pojemników na śmieci, stanowiąc nie lada problem dla administracji i firm wywożących śmieci. Jednak prędzej czy później trafią do kompostowni i tam będą się rozkładać o wiele krócej, niż te sztuczne, które trafiają na śmietnisko po kilku-kilkunastu latach i będą zatruwać środowisko przez kilkadziesiąt lat. Kompromisem między obydwojma - jak się okazuje niedoskonałymi - rozwiązaniami jest choinka w doniczce.

Ta moda jest lansowana od lat, ze szlachetnym założeniem, że po świętach drzewka kupowane w doniczkach trafią do ogrodów i na przydomowe trawniki. Często w minionych latach samorządy przy tej okazji chciały upiec dwie pieczenie na jednym ogniu i promowały inne proekologiczne zachowania. Na przykład można było w niektórych miastach odebrać choinkę w doniczce w zamian za posegregowane odpady, wymienić na drzewko m.in. plastikowe zakrętki, elektrośmieci czy makulaturę. W ten sposób miasta zachęcały do segregowania śmieci i promowały wybór żywej choinki.

Niestety, jak się okazało, te szlachetne wysiłki czasami szły na marne. Nie zawsze drzewko w doniczce miało jakiegokolwiek szanse na przeżycie!

Zanim kupisz - obejrzyj korzenie

Po pierwsze wynikało to z - nie bójmy się tego głośno powiedzieć - oszukańczych praktyk. Po prostu w okresie przedświątecznym wykopywano rosnące na plantacjach drzewka z gruntu, niszcząc przy tym ich rozrośnięte systemy korzeniowe i upychano je do doniczek, przysypując uszkodzone korzenie ziemią. W przypadku większych roślin kończyło się to przeważnie ich uschnięciem, zwłaszcza gdy przeniesiona z zimnego interioru do ciepłego mieszkania choinka powstała w nim kilkanaście dni. Rzecz bowiem w tym, że przeznaczone do takiego celu drzewka powinny rosnąć w pojemnikach, wtedy sadzimy je po świętach do gruntu z nieuszkodzonymi korzeniami.

Jednak i w tym przypadku wysoka temperatura w mieszkaniu nie działa na ich korzyść: takiego drzewka nie powinno się więc stawiać przy grzejnikach, piecach, dobrze byłoby również ograniczyć ogrzewanie, na ile tylko się da. Jeżeli w okresie świątecznym będzie mroźnie - lepiej drzewko, które już spełniło swoją rolę, wystawić na balkon i opatulić doniczkę włókniną niż wsadzać od razu do gruntu.

Jak prawdziwa i na długie lata
Zwolennicy sztucznych choinek mają swoje racje: kupują je (w zamyśle) na długie lata. Nie chcą zmiatać igieł z ciętej choinki, frustrować się tym, czy ta w doniczce się przyjmie. Jeżeli przy tym chcą jednak wykazać minimum troski o środowisko - powinni zrezygnować z kupna najtańszych modeli, które wprawdzie kosztują mniej niż np. jodła kaukaska, ale za rok zmięte i pogięte po rocznym przechowywaniu w pudle - i tak trafią na śmietnik. Zdaniem cytowanego już prof. Skubały sztuczna choinka staje się bardziej ekologiczna niż naturalna tylko wtedy, kiedy korzystamy z niej przez co najmniej 12 lat. Oznacza to, że warto poszukać produktu dobrej jakości, dbać o niego, przechowywać w odpowiednich warunkach.

To ważne, w momencie gdy dokonujemy wyboru. Kupując w internecie - znajdziemy w opisie informację o rozmiarach opakowania i wadze produktu. Zanim klikniemy „Kupuję” - zastanówmy się chwilę, gdzie umieścimy taki (nie-mały!) pakunek. Gdy kupujemy w sklepie - poprośmy o te informacje zanim zapłacimy, by nie przeżyć szoku przy odbiorze paczki z magazynu.

Choinka zero waste
Moda na rozmaite rozwiązania typu zero waste lub chociaż less waste (czyli bez produkowania śmieci albo przynajmniej przy zmniejszaniu ich ilości) dotarła również do tej dziedziny naszego życia. Skutkiem są m.in. nawoływania do recyklingu sztucznych choinek (czyli - kup używaną) lub do zastąpienia tradycyjnego drzewka innym stroikiem. Tutaj swoich zwolenników mają kwiaty doniczkowe - np. gwiazdy betlejemskie, które już samą nazwą kojarzą się ze świętami. Tradycjoniści proponują kilka świerków gałązek, nie całe drzewo.



Choinka wykonana z ozdobnego drutu może być inspiracją. Szukajmy ekologicznych rozwiązań

REKLAMA

009975888








Wojewódzki Urząd Pracy w Rzeszowie
zaprasza na
„Mikołajki” z PO WER
w ramach
Programu Operacyjnego Wiedza Edukacja Rozwój
Oś Priorytetowa I – Osoby młode na rynku pracy

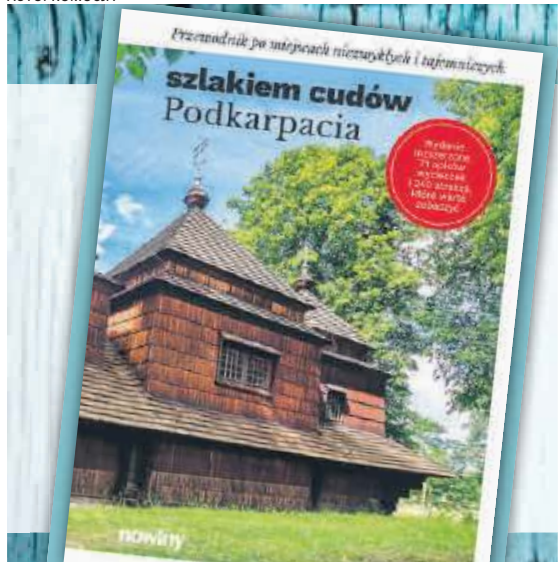
„Mikołajki” z Programem Operacyjnym Wiedza Edukacja Rozwój odbędą się 7 grudnia 2020 r. na Facebooku Wojewódzkiego Urzędu Pracy w Rzeszowie w godzinach od 10:00 do 12:00.

Zapraszamy zwłaszcza osoby młode w wieku od 15 do 29 roku życia poszukujące

- pomysłu na przyszłość,
- nowych doświadczeń,
- praktycznych umiejętności,
- drogi do własnego biznesu.

Nasi doradcy udostępnią Ci wiedzę o możliwościach skorzystania z bezpłatnej pomocy oferowanej w ramach POWER, wskażą instytucje udzielające wsparcia i powiedzą jak i w jakich warunkach możesz spełnić, by wziąć udział w projekcie realizowanym w ramach Programu Operacyjnego Wiedza Edukacja Rozwój.

Czekamy na Was na
FB: facebook.com/wuprzeszow
i pod telefonem: 17 850 92 00.
Serdecznie zapraszamy!



Przewodnik po miejscach niezwykłych i tajemniczych szlakiem cudów Podkarpacia

- wydanie rozszerzone • 71 opisów wycieczek
- 240 atrakcji, które warto zobaczyć • 171 stron

nowiny
GAZETA • CODZIENNA

Książka w cenie 39 zł, do nabycia w Biurze Ogłoszeń Nowin, ul. Unii Lubelskiej 3, 35-016 Rzeszów. Szczegóły zamówienia z dostawą do domu pod nr tel. **178672277** lub e-mail: **album@nowiny24.pl**

Prenumerata pocztowa na 2021 rok

- miesięczna – 45 zł (oszczędzasz 14,00 zł)
- kwartalna – 135 zł (oszczędzasz 57,00 zł)
- półroczna – 270 zł (oszczędzasz 126,90 zł)
- roczna – 450 zł (oszczędzasz 382,80 zł)



ZAMÓW

Szczegóły u listonosza
i w najbliższym urzędzie
pocztowym

- ☎ zadzwoń: 17 777 01 39
od poniedziałku do piątku
w godz. 9:00-15:00
- ✉ email:
prenumerata@nowiny24.pl

**CZEKAMY
DO 21 GRUDNIA!**



60 LAT SPORTU NA PODKARPACIU

Historia widziana przez pryzmat plebiscytu „Nowin”

- historia najpopularniejszego plebiscytu sportowego
- kilkadziesiąt sylwetek zwycięzców plebiscytu
- szereg dotąd nieznanych faktów z historii plebiscytu
- ponad 200 niepublikowanych fotografii
- aż 184 strony
- twarda oprawa

PARTNERZY KSIĄŻKI



nowiny
GAZETA • CODZIENNA

Książka, w cenie 39 zł, do nabycia w Biurze Ogłoszeń, ul. Unii Lubelskiej 3, 35-016 Rzeszów. Szczegóły i zamówienia z dostawą do domu: tel 17 867 22 77 lub e-mail: **album@nowiny24.pl**

Drobne

tel. (17) 867 23 30,

Nieruchomości

DZIAŁKI, GRUNTY KUPIĘ

Kupię działki rolne na terenie woj. podkarpackiego o powierzchni powyżej 1ha, klasa IV, V, VI. Tel. 607600432

Motoryzacja

OSOBOWE KUPIĘ

600-033-733, AUTA kupię za gotówkę.

Finanse biznes

KREDYTY, POŻYCZKI

KREDYT 50 tys. rata 545 zł RRSO 8,3%. Tel. 730 809 809

Praca

ZATRUDNIĘ

ELEKTRYK - praca od zaraz/ NIEMCY - tel. 774010561. Cert. 9875

FIRM zatrudni na terenie Katowic pracowników remontowo-budowlanych, oraz ekipy budowlane. Umowa o pracę. Tel. 727686699, 721987469, mail: zw12.78@wp.pl

K/G, płytkarzy, murarzy, stolarzy i innych. Praca w UE, 503 603 320

MALOWANIE, tapetowanie, docieplenia - praca od zaraz/ NIEMCY - tel. 774010561. Cert. 9875

NIEMIECKA firma zatrudni w Niemczech na umowę o pracę, kobiety i mężczyzn do pakowania wyrobów mięsnych - temp. ok. +1C. Nie wymagamy dośw. ani języka niem., 574-557-992, 574-486-960.

OPIEKA Niemcy, legalnie, tel. 725-248-935.

PRACA dla Opiekunów seniorów w Polsce z zamieszkaniem u podopiecznego. Wymagane doświadczenie w opiece. Promedica24: Tel 514 780 922

PRACA w OPIECIE NIEMCY. Legalne zatrudnienie, stawki do 1600 euro. Tylko sprawdzone oferty, elastyczne terminy wyjazdów, bezpłatny transport. Bonus świąteczny do 300 euro na rękę. ZADZWON TERAZ: 512 602 006

STOLARZ - praca od zaraz/ NIEMCY - tel. 774010561 Cert. 9875

ŚLUSARZ/ spawacz - praca od zaraz/ NIEMCY - tel. 774010561 Cert. 9875

W gospodarstwie mlecznym, z doświadczeniem - zamieszkanie, 517-433-784

ZATRUDNIĘ kierowcę w transporcie międzynarodowym, na umowę o pracę, min. 2-letnim doświadczeniem. Więcej inf. pod nr telefonu: 605 682 517

ZATRUDNIĘ monter izolacji przemysłowych, kontakt 608-612-359

Usługi

BUDOWLANO-REMONTOWE

KOMINY - odbiory, wkłady, 697689470

KOMINY - rozwiercanie kominów montaż wkładów i nasad - 17 8623831 e-mail: nfo@stamax.pl

KOMINY-FREZOWANIE, 17/8540822

WYLEWKA z materiałem, 663-490-280

RADIO TAXI



009581510



009581531



009581540

Różne

KASA za stare książki 609-643-399

Usługi pogrzebowe

MEMORY, Rzeszów, Jagiellońska 21, całodobowo, 17 853-29-22, 601491271, Rzeszów

009568169

aktualne
z całej Polski
przetargi

nasze
komunikaty.pl

REKLAMA

009977237

OBWIESZCZENIE

z dnia 07.12.2020 r.

Stosownie do art. 49 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. Kodeks postępowania administracyjnego (tekst jednolity Dz. U. z 2020 r., poz. 256 z późn. zm.) oraz w związku z art. 11f ust. 3 ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych (tekst jednolity Dz. U. z 2020 r., poz. 1363 z późn. zm.)

STAROSTA RZESZOWSKI

zawiadamia

o wydaniu decyzji

nr 8/2020, z dnia 02.12.2020 r., znak: AB.6740.15.6.2020

o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej pn.: „Rozbudowa drogi gminnej nr 108568 Malawa Zagóra w miejscowości Malawa od km 0+000 do km 0+551,23 wraz z przebudową, budową niezbędnej infrastruktury technicznej, rozbiórką budynków, budowlami i urządzeniami budowlanymi w ramach zadania pn.: Budowa i rozbudowa drogi Malawa Zagóra w miejscowości Malawa – etap I”, na rzecz Wójta Gminy Krasne, 36-007 Krasne 121, reprezentowanego przez pełnomocnika Pana Dariusza Kosiorowskiego.

Przedmiotowa inwestycja zlokalizowana jest w województwie podkarpackim, powiecie rzeszowskim, na terenie gminy Krasne, miejscowości Malawa, na poniżej wymienionych działkach ewidencyjnych:

1. Działki położone w liniach rozgraniczających teren inwestycji:

- jednostka ewidencyjna 181609_2 Krasne, obręb ewidencyjny 0002 Malawa: działki nr ewid. 1252/1 (1252), 1253/1 (1253), 1254/1 (1254), 1662/1 (1662), 1665/2 (1665/1), 1668/1 (1668), 1669/1 (1669), 1672/1 (1672), 1673/1 (1673), 1674/6 (1674/4), 1675/1 (1675), 1676/36 (1676/4), 1676/38 (1676/5), 1676/40 (1676/8), 1676/42 (1676/10), 1676/44 (1676/11), 1676/46 (1676/13), 1676/48 (1676/15), 1676/50 (1676/16), 1676/52 (1676/17), 1676/54 (1676/18), 1676/56 (1676/19), 1676/58 (1676/20), 1706/5 (1706/3), 1706/7 (1706/4), 1676/3, 1677, 1666/1, 1671/1, 1676/60, 1705/54.

(w przypadku podziału w nawiasie wskazano numer działki przed podziałem, a działki przeznaczone pod inwestycję zaznaczono wytłuszczonym drukiem)

2. Działki znajdujące się w granicach terenu niezbędnego dla wykonania obiektów budowlanych (poza liniami rozgraniczającymi teren inwestycji):

- jednostka ewidencyjna 181609_2 Krasne, obręb ewidencyjny 0002 Malawa: działki nr ewid. 1253/2 (1253), 1254/2 (1254), 1665/3 (1665/1), 1668/2 (1668), 1669/2 (1669), 1673/2 (1673), 1676/39 (1676/5), 1676/41 (1676/8), 1676/43 (1676/10), 1676/45 (1676/11), 1676/47 (1676/13), 1676/49 (1676/15), 1676/51 (1676/16), 1676/53 (1676/17), 1676/55 (1676/18), 1676/59 (1676/20), 1706/6 (1706/3), 1706/8 (1706/4), 1224/6, 1666/2, 1671/4, 1671/5, 1676/35, 1676/61, 1705/55, 1705/1, 1705/22, 1705/53.

(w przypadku podziału w nawiasie wskazano numer działki przed podziałem, a działki objęte terenem niezbędnym zaznaczono wytłuszczonym drukiem)

3. Działki objęte linią określającą teren, dla którego inwestor posiada prawo do dysponowania nieruchomością na cele budowlane:

- jednostka ewidencyjna 181609_2 Krasne, obręb ewidencyjny 0002 Malawa: działka nr ewid. 1671/3.

Z treścią ww. decyzji strony lub ich pełnomocnicy mogą zapoznać się w siedzibie Starostwa Powiatowego w Rzeszowie w Wydziale Budownictwa i Architektury, Referat Zezwoleń na Realizację Inwestycji Drogowych, ul. Grunwaldzka 15, 35-959 Rzeszów, od poniedziałku do piątku, w godzinach pracy Urzędu: osobiście – wyłącznie po uprzednim telefonicznym uzgodnieniu z pracownikiem terminu i godziny wizyty petenta w tut. Urzędzie pod numerem telefonu (17) 867 14 49, poprzez kontakt mailowy pod adresem: architektura@powiat.rzeszow.pl, albo Elektroniczną skrzynkę podawczą: <http://www.epuap.gov.pl> pod adresem skrytki na platformie epuap: /StarostwoRzeszow/skrytka lub /StarostwoRzeszow/SkrytkaESP.

Pouczenie o przysługujących środkach odwoławczych zawarte jest w decyzji.

Decyzję uznaje się za doręczoną po upływie czternastu dni od dnia publicznego ogłoszenia.

009497450

Tradycje i dokonania pokoleń druhów OSP w wyjątkowej książce

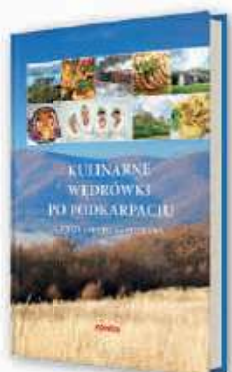
KRONIKA

Ochotniczych Straży
Pożarnych
Województwa
Podkarpackiego

- papier kredowy
- twarda oprawa
- 144 strony

nowiny
GAZETA • CODZIENNA

Książka w cenie 39 zł do nabycia w Biurze Ogłoszeń, ul. Unii Lubelskiej 3, 35-016 Rzeszów. Zamówienie z dostawą do domu: tel. 17 86 72 277 lub e-mail: album@nowiny24.pl



Ponad 600 doskonałych i sprawdzonych
przepisów kulinarnych, polecanych
przez Koła Gospodyń Wiejskich

- papier kredowy • twarda oprawa • regionalne atrakcje

W sprzedaży I, II i III część książki. Każda książka w cenie 39 zł.
W zestawie taniej - trzy części 90 zł. Do nabycia w Biurze Ogłoszeń,
ul. Unii Lubelskiej 3, 35-016 Rzeszów. Szczegóły i zamówienia
z dostawą do domu: tel 17 867 22 77 lub e-mail: album@nowiny24.pl

nowiny
GAZETA • CODZIENNA

Z ŻYCIA GWIAZD

CELEBRYCI

Monika Zamachowska
robi na drutach

Rok temu popularna dziennikarka została zwolniona z TVP. Od tamtej pory nie oglądaliśmy jej na małym ekranie. Mimo to Zamachowska nieźle zarabia - głównie na firmowaniu swą twarzą różnych produktów w internecie. A jak odpoczywa? - W marcu zaczęłam robić na drutach i muszę przyznać, że jest to cudowne terapeutyczne zajęcie. W tej chwili robię piąty sweter, moja głowa odpoczywa i czuję błogi spokój - powiedziała w rozmowie z „Twoim Imperium”.



FOT. SYLVIA DĄBROWA

CELEBRYCI



FOT. SYLVIA DĄBROWA

Marcelina Zawadzka
odpoczywa w Meksyku

Prezenterka TVP zniknęła z naszych ekranów ze względu na wpłatanie jej w aferę z wyłudzeniem VAT-u. Nie siedzi jednak zamknięta w domu, tylko odpoczywa w Meksyku. „Mam szczęście. Ogromne szczęście. Moi przyjaciele zabrali mnie tam, gdzie pielęgnujemy każdego dnia każdą z tych rzeczy. Jestem szczęśliwa i kocham, jestem bezpieczna i zdrowa” - napisała do fanów.

Maja Ostaszewska
walczyła o córkę

Popularna aktorka ma dwójkę dzieci - syna Franciszka i córkę Janinę. Kiedy jedenaście lat temu była w ciąży z dziewczynką, okazało się, że jej życie jest zagrożone. Z dnia na dzień dowiedziała się, że musi leżeć. Trwało to pół roku. Zrezygnowała przez to z roli w „Czasie honoru”. „Musiałam walczyć o każdą godzinę życia mojej córeczki” - wyznaje w książce „Zawód: aktor”.

CELEBRYCI



FOT. SYLVIA DĄBROWA

Blanka Lipińska
wróciła do Barona?

Byli jedną z bardziej barwnych par polskiego show-biznesu. Wytrzymali ze sobą jednak tylko 225 dni. Niedawno pisarka opublikowała na InstaStory fotografię pięknego bukietu róż, który dostała z okazji imienin. Podpisała go słowem „Love”. Zdaniem Pudelka to prezent od Barona. „Oni nadal się spotykają. 1 grudnia Baron specjalnie przyjechał dla niej do Puław i wręczył jej bukiet. Widziało go kilka osób, bo zastawił samochód kuriera” - sugeruje serwis. (GZL)

TV HIT

SERIAL



Ten moment

TVN 7 19:00
Serial opowiada o ludziach i chwilach, które na zawsze odmieniły ich los - o tych trudnych do zapomnienia, bardzo dramatycznych minutach, które wywróciły ich życie do góry nogami.

FILM



Gra cieni

TVP KULTURA 20:00
Korea, lata 20. XX w., kraj jest pod japońską okupacją. Lee Jung-chool, były członek koreańskiego ruchu oporu, a teraz oficer japońskiej policji, ma zinfiltrować środowisko walczących o niepodległość Korei.

FILM



Człowiek mafii

TV PULS 20:00
Pracownik kasyna decyduje się z pomocą kolegi obrabować miejsce pracy, by zdobyć pieniądze na leczenie śmiertelnie chorej córki. Nie wszystko idzie zgodnie z planem.

FILM



Bogowie Egiptu

POLSAT 20:05
Faraon zostaje zamordowany. Okrutny bóg ciemności Set wstępuje na egipski tron. Bohaterski Bek przewodzi grupie buntowników, którzy postanowili sprzeciwić się tyranowi. Młodzieniec wyrusza w zaświaty.

Krzyżówka nr 189

Poziomo:

- dawny przyrząd nawigacyjny określający położenie statku,
- wśród lekkoatletów,
- ogół duchowieństwa,
- imię niejednego Rosjanina,
- myśl przewodnia,
- imię Sokołowskiej, aktorki z „Przyjaciółek”,
- punkt wymiany walut,
- cienki makaron,
- straszy we śnie,
- dostarczana przez kuriera do domu,
- zamek błyskawiczny jak ciastko,
- „instrument” muzyczny w uchu,
- podkasany taniec kabaretowy,
- cesarz lub król,
- Nike na pomniku w Warszawie,
- bolesne opuchnięcie np. stopy,
- wiekowy mruzeczek,
- osobisty ze zdjęciem,
- najwyższy szczyt Pienin.

Pionowo:

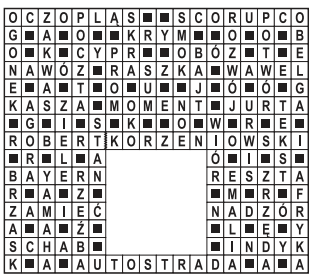
- ciasto z nacięciami pieczone na różnie,
- koń z polskiego serialu,
- trójca bóstw,
- pryska z ogniska,
- zespół Dwa plus Jeden lub kabaret Ani Mru Mru,
- zakończona kropką,
- komediowy poszukiwacz miliona w polskim filmie,



- plan do realizacji, pomysł,
- haracz dla porywacza,
- ploną w kominku,
- zupa jak zero,
- imię autorki „Roty”,
- skraj sukni (skojarz z tańcem),
- model Poloneza,
- rozbija się o izbyce,
- dzban z poszerzonym wlewem,
- namiastka, surogat,

- rzymski bożek, opiekun pasterzy,
- planowa hodowla zwierząt w gospodarstwie,
- okrycie na chłodne dni,
- ojczyzna Goethego,
- imię autora teorii względności,
- dzielnica Gliwic,
- iglaste rośliny w lesie,
- łuk architektoniczny wsparty na filarach.

Rozwiązanie nr 188



nowiny
GAZETA • CODZIENNA

www.nowiny24.pl

REDAKTOR WYDANIA
Stanisław Sowa

REDAKCJA ul. Kraszewskiego 2, 35-016 Rzeszów,
tel. 17 867 22 00, fax 17 867 22 01,
nowiny@nowiny24.pl

Redaktor naczelny Stanisław Sowa,
s.sowa@nowiny24.pl, tel. 17 867 22 00

Zastępca redaktora naczelnego Dariusz Dziopak,
d.dziopak@nowiny24.pl, tel. 17 867 22 12

Zastępca redaktora naczelnego ds. multimediów
Katarzyna Mularz,
k.mularz@nowiny24.pl, tel. 17 867 22 84

WYDAWCA:
Iwona Adamek, tel. 17 867 22 26,
i.adamek@nowiny24.pl;
Joanna Borowiec, tel. 17 867 22 27,
j.borowiec@nowiny24.pl;

Jerzy Leniart, tel. 17 867 22 15,
j.leniart@nowiny24.pl;

DZIAŁY Informacyjny Dorota Wilk,
d.wilk@nowiny24.pl, tel. 17 867 22 29

Łączność z czytelnikami
tel. 17 867 22 45; poczta@nowiny24.pl

Sportowy Waldemar Mazgaj,
w.mazgaj@nowiny24.pl, tel. 17 867 22 49

Redaktorzy online: online@nowiny24.pl

ODDZIAŁY:
Krosno, ul. Staszica 6 lok. nr 5,
38-400 Krosno, tel./fax 13 432 62 16
Przemysł, ul. Lwowska 52/602,
37-700 Przemysł, tel./fax 16 679 04 01

Prezes oddziału Polska Press w Rzeszowie
Robert Glinkowski tel. 17 867 23 00,
r.glinkowski@nowiny24.pl

Marketing
Renata Tereszkiewicz-Mac
r.tereszkiewicz@nowiny24.pl
tel. 17 867 22 75 do 78

BIURO OGŁOSZEŃ dyr. Mariusz Knutel
Rzeszów, ul. Unii Lubelskiej 3, 35-016 Rzeszów,
tel. 17 867 23 30, fax 17 867 23 43
czynne od 7:30 do 16:30
nowiny.ogloszenia@polskapress.pl

Dział dystrybucji
tel. 17 867 22 76, prenumerata tel. 17 867 22 76

Druk Polska Press Oddział Poligrafia
41-203 Sosnowiec Milowice, ul. Baczynskiego 25a,

© - umieszczenie takich dwóch znaków przy Artyku-
le, w szczególności przy Aktualnym Artykule, oznacza
możliwość jego dalszego rozpowszechniania tylko
i wyłącznie po uiszczeniu opłaty zgodnie z cennikiem
zamieszczonym na stronie www.gazetalubuska.pl/tresci
i w zgodzie z postanowieniami niniejszego regulaminu.



**POLSKA
PRESS
GRUPA**

WYDAWCA
Polska Press Sp. z o.o.
ul. Domaniewska 45, 02-672 Warszawa,
tel. 22 201 44 00, fax: 22 201 44 10
Prezes zarządu Dorota Stanek
Wiceprezes zarządu Dariusz Świąder
Członek zarządu Paweł Fajfara
Członek zarządu Magdalena Chudzikiewicz

Dyrektor artystyczny
Tomasz Bocheński
Dyrektor marketingu
Sławomir Nowak, s.nowak@polskapress.pl
Dyrektor zarządzający biura reklamy
Maciej Kossowski
maciej.kossowski@polskapress.pl
Dyrektor kolportażu
Karol Wlazło karol.wlazlo@polskapress.pl
Agencja AIP
kontakt@aip24.pl
Rzecznik prasowy
Joanna Pazio tel. 22 201 44 38, joanna.
pazio@polskapress.pl

SPORTOWY

STADION



**PIŁKA NOŻNA
FORTUNA 1 LIGA.
APKLAN RESOVIA
PRZEGRAŁA 11 MECZ
TEJ RUNDY!
0:3 W GŁOGOWIE.
„PASIAKI”
CZERWONĄ LATARNIĄ
TABELI!
W ŚRODĘ I SOBOTĘ
GRAJĄ W RZESZOWIE
STR. 3**

NIECH TA JESIEŃ JUŻ SIĘ KOŃCZY!

**SIATKÓWKA | PLUS
LIGA. ASSECO RESOVIA
ROZBIŁA GKS
KATOWICE str. 8**



**61. PLEBISCYT NOWIN.
OCENIAMY ROK
I DZIESIĘCIOLECIE str. 11**

**PIŁKA NOŻNA | PKO BP EKSTRAKLASA.
PGE STAŁ MIELEC GRA DZISIAJ
W SZCZECINIE str. 2
LIGA. STAŁ
RZESZÓW OTWORZYŁA SWÓJ SKLEP str. 4**

REKLAMA

009977776

DevelopRes
NOVA
GRANICZNA

**II etap już w sprzedaży!
350 mieszkań**

www.developres.pl 17 250 26 37



FORTUNA 1 LIGA. Mecz ustawiły dwa gole stracone w odstępie minuty! „Pasiaki” czerwoną latarnią tabeli

Wypunktowani w Głogowie

Chrobry Głogów	3 (2)
Aplikan Resovia	0 (0)

Bramki: 1:0 Banaszewski 29, 2:0 Bryła 30, 3:0 Cywka 90+3.

Chrobry: Bieszczad - Stolic, Praznovsky, Michalec, Oleksy - Bryła (75 Piotrowski), Mandrysz (59 Kolenc), Cywka, Banaszewski, Ziemann (86 Piła) - Lebedyński. Trener Ivan Djurdjević.

Resovia: Zapytowski - Geniec, Persak - Zalepa, Mikulec - Demianiuk (80 Hebel), Wasiluk, Kuczałek (77 Płatek), Dziubiński (46 Feret), Adamski (77 Czernysz) - Brychlik (56 Twardowski). Trener Radosław Mroczkowski.

Sędziował: Sulikowski (Gdańsk).

W 13. tej jesieni wyjazdowym meczu gracie Aplikan Resovii ponieśli 11. porażkę w sezonie. Grali ambitnie i... nic poza tym.

Na swój drugi mecz trener Radosław Mroczkowski zrobił dwie zmiany w wyjściowej „11”, obie na ofensywnych pozycjach - Dziubiński i Brychlik zastąpili Hebła i Rogalskiego. Do meczowej kadry trafił też kolejny wychowanek SMS Resovia - obrońca Jakub Drozd.

Przez 25 minut mecz był wyrównany, choć częściej przypłce byli miejscowi to Resovia potrafiła się odgryźć. W 16. minucie, po dobrze rozegranym stałym fragmencie i sprytniej wrzutce za plecy obrońców Wasiluka doskonałą szansę miał Persak, ale - zamiast pasówką - huknął z woleja, z 10 m wysoko nad bramką.

Jednak to gracze Chrobrego zbierali wszystkie piłki, blokowali



Za moment **Banaszewski** ogra **Zalepę** i strzeli gola na 1:0

strzały i po 25 minutach przyspieszyli by... wykorzystać dwa błędy w obronie „pasiaków”, w odstępie minuty! Ziemann ładnym podaniem minął Geńca, a Banaszewski bez dotknięcia piłki zwiódł Zalepę i były gracz Stali Mielec posłał futbolówkę z 8 m pomiędzy nogami bramkarza. Chwilę później wysoki pressing graczy Chrobrego przyniósł efekt, Kuczałek stracił piłkę na rzecz Ziemanna, a Bryła precyzyjnym strzałem posłał futbolówkę w prawy róg bramki Zapytowskiego.

4 minuty później mogli być już 3:0, gdy Ziemann posłał piłkę w pole karne, a zamykając akcję Bryła z woleja huknął nad bramką. Do końca tej części gry goście byli tylko tłem!

Po przerwie miejsce bezproduktywnego Dziubińskiego zajął Feret, który powędrował na prawe skrzydło, a Demianiuk wspierał napastnika. Resovia rzuciła się do ataku, ale strzały Adamskiego i Kuczałka zablokowali obrońcy, a Feret spudłował z woleja. Animsusz wystarczyło na... niecałe 10 minut.

Ponieważ goście podeszli wyżej, to tym razem grający momentami z kontry miejscowi mogli podwyższyć wynik; w pierwszej akcji strzał Lebedyńskiego trafił w słupek, a dobitka Bryły była niecelna. W drugiej bramkarz „pasiaków” odbił uderzenie Ziemanna, zaś dobitka Bryły z ostrego kąta trafiła tylko w boczną siatkę. W trzeciej: Banaszewski z 17 m uderzył w..

słupek podtrzymujący siatkę za bramką, do gola zabrakło mu najwyżej pół metra.

Resovia ambitnie szukała szans na kontaktowego gola, czego efektem m.in. obroniona przez Bieszczada - wychowanek Beniaminka Krosno - główka Twardowskiego. Poza tym spokojnie grająca ekipa z dolnośląskiego trzymała piłkę z dala od swojej bramki.

Ambitni rzeszowianie w ostatnich minutach nałapali jeszcze kartek. Trener Mroczkowski wymienił wszystkich pomocników i napastników, poza jednym z trzech zagrożonym pauzą - Wasilukiem i ten w 84. minucie wykluczył się ze środkowej zaległej gry przeciwko Radomiakowi.

Zaś gracze Chrobrego przybili pieczęć na wygranej w trzeciej minucie doliczonego czasu gry. Po dwójkowej akcji i centrze Stolca z prawej strony na 3:0 z bliska trafił Cywka. Sędzia już nawet nie wznawiał gry.

Resovię, która w niedzielę spadła na ostatnie miejsce w tabeli, czekają jeszcze dwa szalenie ważne mecze u siebie - w środę z Radomiakiem i w sobotę z GKS-em Jastrzębie. ©©

POZOSTAŁE WYNIKI: Radomiak - Arka 0:0; GKS Jastrzębie - GKS Bełchatów 3:2 (2:2) Rumin 2 (k), 45, Bondarenko 74 - Magiera 28, Gancarczyk 39; **Puszcza - Sandecja 0:1 (0:0)** Piter-Bučko 64 (k); **Miedź - Stomil 2:2 (2:2)** Matuszek 40, Zapolnik 45 (k) - Łuczak 38, Biedrzycki 43 (k); **Bruk-Bet Termalica - ŁKS 2:0 (1:0)** Gergel 45, 87 (k); **Górniki Ł. - Zagłębie 4:1 (1:0)** Krykun 36, 67, Sasin 58, Wojciechowski 69 - Gregório 75 (k); mecz **GKS Tychy - Odra 17** zakończył się po zamknięciu wydania, spotkanie **Widzew - Korona** dziś o 19:10.

1. Bruk-Bet Nieciecza	15	38	25-6
2. ŁKS Łódź	16	32	36-17
3. Górnik Łęczna	16	31	25-11
4. Arka Gdynia	16	28	25-13
5. Radomiak	15	26	20-13
6. Miedź Legnica	16	24	29-23
7. GKS Tychy	15	24	20-14
8. Odra Opole	14	24	15-16
9. Chrobry Głogów	16	21	21-25
10. Korona Kielce	15	21	13-18
11. Stomil Olsztyn	16	20	16-18
12. Puszcza Niepołomice	16	20	15-20
13. Widzew Łódź	15	19	13-18
14. GKS Bełchatów	16	14	12-19
15. GKS 1962 Jastrzębie Zdrój	15	13	14-26
16. Zagłębie Sosnowiec	16	11	14-22
17. Sandecja Nowy Sącz	15	9	10-28
18. Aplikan Resovia	15	8	9-25

W środę o 12: Aplikan Resovia - Radomiak. (MAWA)

CO W TRAWIE PISZCZY

Dziś losowanie eliminacji do MS Katar 2022

REPREZENTACJA. Dziś odbędzie się losowanie grup eliminacyjnych do mistrzostw świata w Katarze w 2022 r. Losowanie w Zurychu rozpocznie się o godz. 18. Pierwsze trzy mecze eliminacji jeszcze w marcu. Koniec eliminacji zaplanowany jest na listopad. Z każdej grupy awansuje tylko jeden zespół.

Podział na koszyki w eliminacjach mistrzostw świata 2022:

Koszyk 1: Belgia, Francja, Anglia, Portugalia, Hiszpania, Włochy, Chorwacja, Dania, Niemcy, Holandia;

Koszyk 2: Szwajcaria, Walia, Polska, Szwecja, Ukraina, Austria, Serbia, Słowacja, Turcja, Rumunia;

Koszyk 3: Rosja, Węgry, Irlandia, Czechy, Irlandia Północna, Norwegia, Islandia, Szkocja, Grecja, Finlandia;

Koszyk 4: Bośnia i Hercegowina, Słowenia, Czarnogóra, Macedonia Północna, Albania, Izrael, Bułgaria, Białoruś, Gruzja, Luksemburg;

Koszyk 5: Cypr, Armenia, Wyspy Owcze, Azerbejdżan, Kazachstan, Estonia, Kosowo, Łotwa, Litwa, Andora;

Koszyk 6: Malta, Mołdawia, Liechtenstein, Gibraltar, San Marino. (MAWA)

Wicelider wraca do treningów

3 LIGA. Zawodnicy i sztab szkoleniowy Sokoła Sieniawa kończą dziś krótki urlop. Wicelider rozpoczyna dziś dwa tygodnie treningów, a po przerwie świątecznej podopieczni Ryszarda Kuźmy zająć wznowią 8 bądź 10 stycznia. (KOSTEK)

Izolator pozyskał napastnika Igloopolu

4 LIGA. Izolator Boguchwała dokonał pierwszego wzmocnienia przed rundą wiosenną 4 ligi podkarpackiej. Do drużyny Bartosza Zołotara dołączył napastnik Przemysław Nalepka, który ma 23 lata i jest wychowankiem Igloopolu Dębica, w którym - z półroczną przerwą na grę w Sokole Sieniawa - występował do końca rundy jesiennej tego sezonu. W związku z tym, że podjął dzieńne studia w Rzeszowie, chciał zmienić klub, aby występować bliżej stolicy Podkarpacia. Fakt ten wykorzystał Izolator i udało się za-kontraktować niezłego strzelca, który powinienien zwyciężyć siłę rażenia „izolacji”. Tym powinien wicelider pokazuje, że wiosną chce walczyć o awans do 3 ligi. (MIŁ)

Błękitni szukają obrońcy

4 LIGA. Gracze Błękitnych Ropczyce przygotowania do nowego rundy rozpoczną 14 stycznia. Trener Łukasz Chmura zaplanował serię gier kontrolnych. Błękitni zaliczą przynajmniej 7 sparingów, pierwszy 30 stycznia, z Tarnovią. W klubie trwają rozmowy na temat wzmocnień przed rundą rewanżową. Poszukiwany jest środkowy obrońca. (MJ)

MROCKOWSKI: PRZYKRA WERYFIKACJA. DJURDJEVIĆ: TO BYŁ OBOWIĄZEK

POWIEDZIELI. Trener Aplikan Resovii znów mówił o potencjale kadrowym swojego zespołu

- Wygrał zespół zdecydowanie lepszy, który w całym składzie wyjściowym dysponuje większą jakością i potencjałem, a my się z tym zderzamy - mówił trener Resovii Radosław Mroczkowski po meczu w Głogowie.

- W 16. minucie mieliśmy swoją stuprocentową sytuację. Mamy swoje problemy, które pokazują się na tle takich zespołów, jak teraz Chrobry czy wcześniej Korona. Musimy być bardzo skoncentrowani, aby tych błędów nie popełniać, bo sytuacje stwarzamy. W poprzednim meczu i w tym pierwsza kluczowa sytuacja była dla nas, z której można było skorzystać, później inaczej się ustawiliśmy i w inny sposób grać dalej - tym sobie nie pomagamy - dodawał.

- Do 30. minuty zespół funkcjonował poprawnie i była dyscyplina. Pierwsza bramka była trochę, a nawet bardzo



Radosław Mroczkowski:

- Mamy zderzenie z 1 ligą!

na własne życzenie. Po niej moment dekoncentracji i popełniamy kolejny błąd, który mocno „przybił” zespół, co było widać na boisku. Prawda jest taka, że mamy zderzenie z 1 ligą i czyja, czy mój poprzednik, widzimy podobny obraz. Temu ze-

społowi potrzeba trochę więcej jakości, bo są chęci i zaangażowanie, ale to za mało na tę ligę, która jest zdecydowanie szybsza i nie wybacza takich błędów - opowiadał

- Wygrać to był obowiązek. Miałem przy tym na uwadze, że niedawno przegraliśmy z ostatnią drużyną. Wyciągnęliśmy wnioski, wiedzieliśmy, że musimy wygrać i nie lekceważyliśmy przeciwnika, który większość punktów zdobył na wyjeździe. Ma bardzo mocne stałe fragmenty gry i jest bardzo groźny z kontry - zapewniał Ivan Djurdjević, trener Chrobrego.

- Liczyliśmy na to, że uda jak najszybciej strzelimy pierwszą bramkę, wiedząc, jak ona jest ważna w takich pojedynkach. Od pierwszej do ostatniej minuty chcieliśmy zagrać według naszych założeń, tego, nad czym pracowaliśmy i według modelu, który chcemy sto-

sować, czym jest kontrola spotkań. Udało się to przez większość meczu. Mogliśmy wygrać wyżej, gdybyśmy w momentach pod bramką mieli więcej spokoju - dodawał były gracz Lecha Poznań.

Mroczkowski zaś opowiadał: - Nie pozostaje nam nic, jak pracować nad tym, aby go zmniejszyć, podnosić jakość, uczyć pewnych elementarnych rzeczy. To jest przykra dla nas weryfikacja, ale prawdziwa. Do końca mamy dwa mecze w Rzeszowie i będziemy starali się zaprezentować lepiej, nie popełniać takich błędów. Stać nas na to, żeby grać z większą koncentracją. Czekamy na bardzo trudne zadanie i wierzę, że tylko codzienną pracą będziemy mogli to zmienić. I przede wszystkim rywalizacją, bez której absolutnie trudno będzie pójść do przodu.

Djurdjević zaś podkreślał: - W ostatnim okresie było różnie,

mieliśmy huśtawkę wyników i nastrojów. Wygraliśmy mecz, który ma wiązać i zrobić stabilizację, którą są dwa zwycięstwa z rzędu. Zwycięstwo było też wymagane ze względu na miejsce, które zajmuje przeciwnik i z racji jakości, jaką mamy.

- Jest jeszcze kilka elementów, które musimy poprawić, ale ten wygrany mecz dał dużo. Mieliśmy plan na ten okres, aby zdobyć 9 punktów, które zdobyliśmy, ale dlaczego nie zdobyć 12? Mecz z Arką Gdynia potraktujemy jako jeszcze jeden bardzo ważny. Chcemy pokazać, że również z ekipami notowanymi wyżej możemy grać dobrze. Gratuluję zespołowi, który drugi raz z rzędu wygrał bardzo ważne spotkanie. Wracamy na zwycięskie tory i chcemy to jak najdłużej utrzymać - zakończył opiekun Chrobrego.

(MAWA, ZA CHROBRYTVM) ©©

2 LIGA. Piłkarze Stali Rzeszów na raty wracają do grupowych treningów



W sobotę w Millenium Hall odbyło się otwarcie sklepu **Stali Rzeszów**

Stal otworzyła swój sklep. Drużyna kończy kwarantannę

Milosz Bieniaszewski
m.bieniaszewski@nowiny24.pl

Stal Rzeszów w weekend nie rozegrała kolejnego spotkania ligowego. Tym razem rzeszowianie mieli mierzyć się na wyjeździe z Hutnikiem Kraków, ale i ten mecz został przełożony ze względu na koronawirusa, który zaatakował rzeszowską drużynę. To co najgorsze biało-niebiescy mają już jednak za sobą i powoli wracają do treningów.

Pierwsza grupa, licząca 14 piłkarzy, pierwszy grupowy trening po odbyciu kwarantanny odbyła w środę. W piątek dołączyło trzech kolejnych graczy, a w sobotę następni dwaj. Pozostali będą mogli trenować od najbliższej środy. Można więc powiedzieć, że dopiero wtedy zaczną

się prawdziwe przygotowania do zaplanowanego na niedzielę meczu z GKS-em Katowice. Biało-niebiescy odbędą więc przed tym bardzo ważnym pojedynkiem zaledwie cztery treningi w pełnym składzie. - Oby nie wyskoczyło już nic nowego - mówi Marcin Wołowicz, trener Stali

Długa przerwa

Jak rzeszowianie radzili sobie w trakcie kwarantanny? - Wyglądało to bardzo podobnie, jak podczas wiosennej izolacji. Każdy z zawodników otrzymał indywidualny program treningowy. Były to zajęcia wytrzymałościowe i siłowe. Wszyscy od trenera przygotowania fizycznego dostali niezbędny sprzęt i pracowali w warunkach domowych -

wyjaśnia nasz rozmówca. - Tutaj należą się olbrzymie słowa uznania dla Zbyszka Dąbka, który razem z fizjoterapeutami koordynowali to wszystko - dodaje.

Ostatni raz rzeszowianie o ligowe punkty walczyli 21 listopada w Chojnicach. Najbliższy mecz zagrają w niedzielę 13 grudnia, a więc minęło już sporo czasu. - Mam zasadę, że nie denewuję się tym, na co nie mam wpływu - stwierdził Marcin Wołowicz. - Bardziej mnie martwi fakt, że nasze spotkanie z GKS-em poprzedzą dwa mecze Resovii, a więc można się spodziewać, że boisko będzie w dramatycznym stanie. Postaramy się jednak zrobić wszystko, aby wygrać. Nasi piłkarze są na tyle dobrze przygotowani, że poradzą sobie w tych warunkach - powie-

dział opiekun Stali Rzeszów, która od soboty może się chwalić swoim sklepem, który mieści się w galerii Millenium Hall.

Każdy znajdzie „coś” dla siebie

Tam każdy z fanów biało-niebieskich znajdzie „coś” dla siebie, bo oferta naprawdę może robić wrażenie. Są oczywiście stroje piłkarskie, koszulki, bluzy, również takie dedykowane młodszymi kibicom, jak i paniom, a i dla najmłodszych pociech można zakupić śpioszki bądź śliniaczki, oczywiście okraszone klubowymi motywami. W sklepie można także zakupić m.in. poduszki, szalik, czy mniejsze gadżety, takie jak breloczki, magnesy, smyczki, a nawet kufle i kieliszki. ©©

PODLASIE OGRAŁO WIĄZOWNICĘ NA KONIEC RUNDY



KS Wiązownica zimę spędzi w strefie spadkowej, ale beniaminek nie składa broni. W klubie zapowiadane są spore zmiany kadrowe

3 LIGA. Mecz, który rozgrywany był na sztucznej murawie, od samego początku był dościsły otwarty.

Podlasie Biała Podlaska 4 (2)
KS Wiązownica 2 (2)

Bramki: 0:1 Wydra 13, 1:1 Andrzejuk 32, 2:1 Kocoł 38, 2:2 Janik 42, 3:2 Kocoł 56, 4:2 Dmitruk 82.

Podlasie: Kasperk - Szabaciuk, Kosieradzki, Nieścieruk, Skrodziuk, Gałka (62 Mierzwiński), Andrzejuk (72 Golba), Zabielski, Kocoł, Martynek (68 Dmitruk), Chmielewski. Trener Rafał Borysiuk.

Wiązownica: Cynar - Kumor, Staszczak, Mac (72 H. Kasia), Gil (67 Buć), Lorenc, Janik, Bentkowski (90 Gliniak), Rop, A. Kasia (67 Michalik), Wydra. Trener Jacek Piszczek.

Sędziował: Szczotko (Lublin).

Już w 6. minucie Podlasie wprowadziło bardzo groźną akcję, ale instynktowną obroną popisał się Arkadiusz Cynar. W 13. minucie Wiązownica wykonywała rzut wolny z okolicy narożnika pola karnego. Do piłki podszedł Kacper Wydra; 18-latek huknął na bramkę, piłka otarła się o głowę obrońcy i odbijając się od poprzeczki wpadła za linię bramkową.

Podlasie wyrównało w 32. minucie. Po rzucie wolnym wydał się, że Wiązownica oddała zagrożenie, jednak piłka wróciła w pole karne i Tomasz Andrzejuk uderzeniem z kilku metrów pokonał Cynara. Miejscowi poszli za ciosem i po chwili było 2:1. Seria błędów bramkarza i obrońców zakończyła się trafieniem Kamila Kocoła.

Wiązownica wyrównała tuż przed przerwą po kontrze; Wydra popędził lewym skrzydłem, dograł w pole karne i akcję skutecznie wykończył Jakub Janik. 10 sekund po rozpoczęciu gry od środka, fantastyczną interwencją popisał się Cynar.

Druga odsłona nie była już tak efektowna, w poczynania

„W PIERWSZEJ POŁOWIE BYLIŚMY LEPSI. PO ZMIANIE STRON SIEDLIŚMY FIZYCZNIE”

ERNEST KASIA
prezes KS-u Wiązownica

obu zespołów wdarło się sporo nerwowości. Chwilę nieuwagi w defensywie Wiązownicy wykorzystał w 56. minucie Kocoł, który strzałem z pięciu metrów zanotował swoje 15. ligowe trafienie. W końcówce efektywnym golem z ostrego kąta popisał się Kacper Dmitruk.

Drugą połowę zagraliśmy słabo. W pierwszej połowie byliśmy lepsi, ale po zmianie stron siedliśmy fizycznie - przyznaje Ernest Kasia, prezes Wiązownicy. W tym tygodniu klub przedstawi plany sparingowe. W naszym 3-ligowcu spodziewane są duże zmiany kadrowe. ©©

1. Wisła Puławy	20	48	54-20
2. Tęchom Sokół Sieniawa	20	43	38-16
3. Stal Stalowa Wola	20	38	40-23
4. Wisła Sandomierz	20	37	36-24
5. Wólczanka Wólka Pełk.	20	36	43-26
6. Avia Świdnik	20	36	46-20
7. KSZO Ostrowiec Święt.	20	32	34-23
8. Siarka Tarnobrzeg	20	31	39-29
9. Podhale Nowy Targ	20	31	32-28
10. ŁKS Łagów	20	28	29-33
11. Chelmska Chelme	20	28	33-30
12. Wisła Dębica	20	28	26-21
13. Lewart Lubartów	20	26	26-23
14. Korona II Kielce	20	23	37-45
15. Stal Kraśnik	20	22	25-32
16. KS Wiązownica	20	21	25-45
17. Orleńscy Radzyń Podlaski	20	19	21-42
18. Podlasie Biała Podlaska	20	18	29-55
19. Cracovia II	20	18	22-29
20. Jutrzenka Giebułtów	20	16	25-54
21. Hetman Zamość	20	7	18-60

(MTR)

Motor Lublin „urwał” punkty Górnikowi

2 LIGA. Drugi raz z rzędu przegrała Skra Częstochowa, znów z dużo niżej notowanym rywalem.

Wiadomo, że piłkarze Stali Rzeszów znów nie mogli wybiec na boisko, bo jej mecz z Hutnikiem Kraków został przełożony na inny termin, który jeszcze nie został ustalony.

Najwyraźniej w dołek wpadła Skra Częstochowa, która w poprzedniej kolejce przegrała z Olimpią Elbląg, a teraz uległa Błękitnym Stargard, tracąc gola w 90 minucie. Ciekawą końcówkę mieliśmy rów-

nież w Pruszkowie, gdzie im bliżej było końca, tym działo się coraz więcej. Ostatecznie z wygranej ciszyły się rezerwy Śląska Wrocław i wskoczyły do pierwszej szóstki.

Spisujący się rewelacyjnie w tym sezonie Górnik Polkowice stracił punkty na własnym boisku grając z Motorem Lublin. Jeden punkt beniaminkowi uratował Daniel Świdorski, były napastnik Apklan Resovii. ©©

WYNIKI: Górnik Polkowice - Motor Lublin 1:1 (1:0) Terpilowski 25 - Świdorski 71; **Pogoń Siedlce - Wigry Suwałki 1:2 (1:1)** Pierzchała 11-karny - Soljic 33, Gojko 77; **Znicz Pruszków -**

Śląsk II Wrocław 1:3 (0:0) Machalski 68-karny - Bergier 66-karny, Kotowicz 85, Boruń 90;	
Olimpia Elbląg - Garbarnia Kraków 1:2 (0:0) Surdykowski 58 - Kowalski 63-karny, Masiuda 72; Błękitni Stargard - Skra Częstochowa 1:0 (0:0) Krawczun 90; Lech II Poznań - Bytovia Bytów 1:1 (0:0) Sobol 90+3 - Giel 81.	
Mecze: GKS Katowice - Chojniczanka Chojnice i Olimpia Grudziądz - KKS 1925 Kalisz zakończyły się po zamknięciu tego wydania Nowin. Mecz Hutnik Kraków - Stal Rzeszów został odwołany z powodu zagrożenia epidemicznego. Pauzował Sokół Ostroda .	
1. GKS Katowice 15 35 35-15	
2. Górnik 15 35 32-12	
3. Wigry 15 32 24-13	
4. Skra 17 28 25-16	
5. Chojniczanka 15 27 25-15	

6. Śląsk II 16 24 24-22	
7. Sokół 15 23 21-19	
8. Stal 14 21 21-15	
9. KKS Kalisz 15 21 23-20	
10. Motor 16 21 18-17	
11. Bytovia 16 20 25-24	
12. Pogoń 16 20 25-27	
13. Garbarnia 15 17 19-25	
14. Błękitni 16 17 17-33	
15. Olimpia Elbląg 16 16 22-27	
16. Znicz 15 16 14-28	
17. Lech II 16 14 23-31	
18. Hutnik 16 13 21-39	
19. Olimpia Grudziądz 15 12 14-30	

Pogoń Siedlce została ukarana odjęciem trzech punktów za niedozwolone wspomaganie farmakologiczne zawodników w sezonie 2019/20. (MŁ)

PIŁKA NOŻNA | ROZMOWA. - Naszym celem był awans do ósemki - mówi obrońca Głogovii

KONRAD HUS: NIE CZUJEMY SIĘ OD KOGOKOLWIEK SŁABSI

Michał Czajka

michal.czajka@polskapress.pl

Awansowaliście z Głogovią do czołowej ósemki - to był główny cel?

Dokładnie tak. Taki był cel od początku i chyba każdy inny rezultat traktowany byłby jako rozczarowanie.

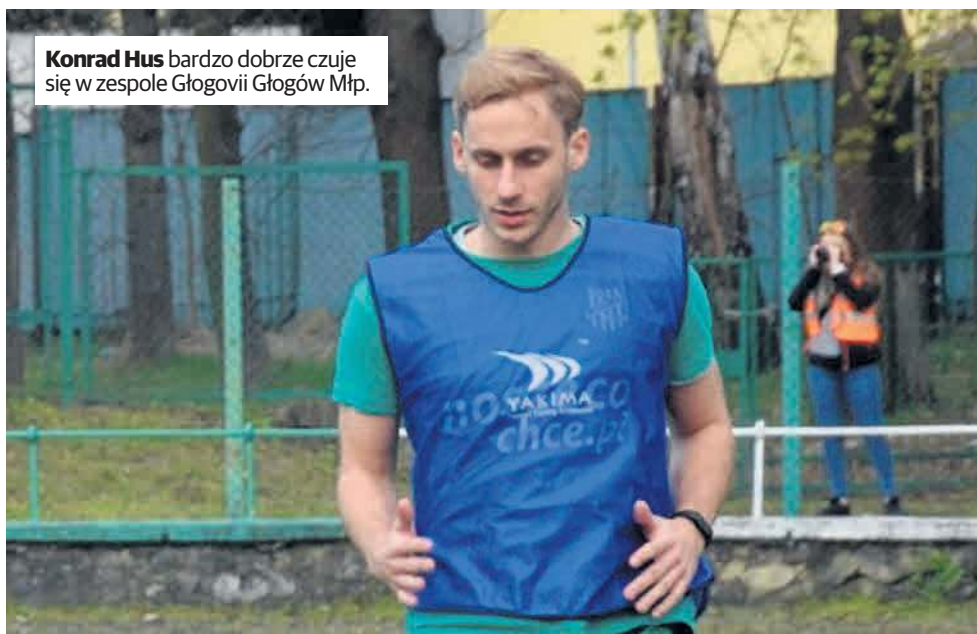
Pod koniec rundy było trochę nerwowo po porażce z Sokołem Nisko u siebie. Czuliście, że ten cel może się wymknąć z rąk?

Skłamałbym gdybym powiedział, że nie. Po porażce z Niskim faktycznie znaleźliśmy się w trudnej sytuacji, zwłaszcza biorąc pod uwagę ciężki terminarz jaki mieliśmy jeszcze przed sobą. Nie ukrywam, że w głowie pojawiały się już scenariusze co będzie jeśli się nie uda, ale z drugiej strony, zarówno ja, jak i cała drużyna mieliśmy świadomość, iż wciąż wszystko zależy od nas. Z tej perspektywy, sposób w jaki zareagowaliśmy w tych dwóch ostatnich meczach napawa optymizmem przed rundą wiosenną.

Wiosną będziecie chcieli włączyć się do walki o awans?

Myślę, że poniekąd każda drużyna, która chce wygrywać w każdym meczu może się włączyć do walki o awans. Zwłaszcza biorąc pod uwagę niewielkie różnice punktowe i wyrównany poziom poszczególnych ekip. My na pewno nie czujemy się słabsi od któregoś z zespołów z grupy mistrzowskiej. Tym bardziej, że do tej pory lepiej grało nam się raczej z drużynami z czołowych miejsc tabeli. Inna sprawa, że w tej rundzie nie widziałem jeszcze drużyny, która

Konrad Hus bardzo dobrze czuje się w zespole Głogovii Głogów Młp.



„SWOJĄ ZESZŁOROCZNĄ DECYZJĘ O ZMIANIE KLUBU UWAŻAM ZA SŁUSZNĄ”

KONRAD HUS
piłkarz Głogovii Głogów Młp.

po awansie nie miałyby później problemów z utrzymaniem się w 3 lidze.

Dopasowałeś się już w pełni do stylu Głogovii?

Myślę, że tak, chociaż chwilę mi to zajęło. Gra w innej formacji spowodowała, że dostałem nieco inne zadania meczowe, niż te, do których jeszcze

niedawno byłem przyzwyczajony, więc musiałem się przestawić na to, aby w niektórych sytuacjach podejmować inne decyzje. Dla mnie jednak największą przeszkodą długo stanowiło odpowiednie zgranie się z kolegami na boisku. W ostatnim okresie w zespole doszło do wielu zmian kadrowych i musiało upłynąć trochę czasu zanim drużyna zaczęła się lepiej rozumieć w trakcie meczu. Z każdym kolejnym spotkaniem, nasza współpraca układała się jednak coraz lepiej co też przełożyło się na lepszą grę.

Rozumiem, że zimą nigdzie się nie wybierasz z Głogowa?

Nie planuję żadnych przemin. Jestem zadowolony będąc w Głogovii i mam nadzieję, że trener, zarząd i kibice również. Poza tym mamy świetną atmosferę w drużynie no i ciekaw

jestem jak ten zespół może wyglądać jak jeszcze lepiej się ze sobą zgra na boisku.

Kluby z 3 ligi nie podpytują cię czy jednak nie chciałbyś grać na wyższym szczeblu?

Żadnych tematów nie było, aczkolwiek póki co wciąż uważam swoją zeszłoroczną decyzję o zmianie klubu za słuszną.

Jak tam układa się tobie karierze naukowej?

W przyszłym roku zamierzam obronić pracę doktorską więc najbliższe miesiące zapowiadają się pracowicie. Do tego w tym roku zostałem kierownikiem grantu, dzięki czemu uzyskałem finansowanie swojego projektu naukowego, co jednak wiąże się z dodatkowymi obowiązkami. Tak więc, na pewno mam co robić, ale chyba właśnie o to w tym wszystkim chodzi. ©

FUTSAL | 1 LIGA. Stal Mielec nie miała szans

REMIS HEIRO RZESZÓW Z NIELUBIANYM RYWALEM

HEIRO RZESZÓW - GKS TYCHY 2:2 (1:1)

Bramki: Pawlak 12, Fedan 26 - Dudzik 9, Banaszczyk 27.

Heiro: Piszczek, Niemczyk - Sarzyński, Hady, Michał Gąsior, Przybyto oraz Wilk, Codello, Fedan, Moszczyński, Pawlak, Dmitriev. Trener Piotr Ożóg.

Każdy zespół ma takiego przeciwnika, z którym po prostu nie lubi grać. Dla Heiro Rzeszów tego typu rywalem jest bez wątpienia GKS Tychy.

Rzeszowianie w 1 lidze ograli tyszan tylko raz, a zazwyczaj górą był zespół z Górnego Śląska. I to, że GKS nie leży Heiro potwierdziło się i tym razem. To goście trafili jako pierwsi, ale należy dodać, że było w tym trochę przypadku. Najpierw piłka po małym rykoszecie trafiła w słupek, ale z dobitką zdążył Kacper Dudzik. Miejscowi dosyć szybko zdołali odpowiedzieć za sprawą Sebastiana Pawlaka. Kiedy na początku drugiej połowy zespół Piotra Ożoga wyszedł na prowadzenie po bramce Sebastiana Fedana wydawało się, że rzeszowianie udanie zakończą pierwszą rundę. Riposta przyjeźdźnych była jednak natychmiastowa, a Dawid Banaszczyk wykorzystał fatalny błąd jednego z zawodników Heiro. Gospoda-

rze ambitnie walczyli o wygraną i na 40 sekund przed końcem mieli przedłużony rzut karny. Nad bramką uderzył jednak Pawlak i skończyło się na podziale punktów.

GÓRNIK POLKOWICE - STAL MIELEC 9:0 (3:0)

Bramki: Biały pięć, Wolan, Karpiński, Nagaitsev, Wyżga.

Stal: Zachariasz - Ślaski, Bożek, Wątróbski, Nowak oraz Tetlak, Stypa, Ryba. Trener Tomasz Skowron.

Zgodnie z przewidywaniami, Stal nie miała nic do powiedzenia i dostała lekcję od lidera.

POZOSTAŁE WYNIKI: BSF Bochnia - Gwiazda Ruda Śląska 4:4, AZS UMCS Lublin - Kamionka Mikołów 3:2, Profi-Sport Wrocław - Unia Tarnów 2:4. Mecz Ekono Futsal Nowiny - Sośnica Gliwice zakończył się po zamknięciu strony.

1. Górnik	11	31	58-27
2. Heiro	11	21	58-46
3. Sośnica	10	20	58-27
4. AZS UMCS	11	20	40-34
5. Nowiny	10	16	37-28
6. BSF Bochnia	11	15	49-44
7. Unia	11	18	47-44
8. GKS Tychy	11	13	43-46
9. Gwiazda	11	13	52-57
10. Kamionka	11	11	38-41
11. Stal	11	6	49-89
12. Profi-Sport	11	0	24-70

(MŁ)

©



Sebastian Pawlak wykonywał przedłużony rzut karny na 40 sekund przed końcem, ale go nie wykorzystał i Heiro podzieliło się punktami

HEIRO NIE CHCE BYĆ BEZDOMNE. BĘDZIE MIEĆ SWOJE BOISKO?

PIŁKA NOŻNA. Heiro Rzeszów wyszło z inicjatywą stworzenia nowego boiska na osiedlu Przybyszówka. Co na to miasto?

Drużyna piłkarska Heiro Rzeszów jest młoda, bo to dopiero jej drugi sezon na zielonych murawach. Obecnie występuje w rzeszowskiej klasie A 1 i po rundzie jesiennej plasuje się na 3. miejscu. Pod względem sportowym cały czas się więc rozwija, ale problemem klubu jest zaplecze. W poprzednim sezonie drużyna mogła bezpłatnie trenować na Stadionie Miejskim, ale latem musiała się przenieść na Arenę

Słocina. - Tutaj byliśmy już zmuszeni do płacenia za wynajem - mówi nam Łukasz Krawczyk, prezes klubu. Jak się można domyślać, nie były to niskie kwoty. Do końca jednak nie w tym jest problem, a w dostępności tego obiektu. Jesienią jedno ze spotkań ligowych rzeszowianie musieli rozegrać na wyjeździe, bo stadion był zajęty. Jeszcze więcej problemów było w przypadku Regionalnego Fortuna Pucharu Polski, w którym „Podkarpackie Dziki” radziły sobie naprawdę dobrze. Podopieczni Piotra Ożoga awansowali do ćwierćfinału podokręgu Rzeszów-Dę-

bica, cztery mecze rozgrywali w roli gospodarza, a każde z nich na innym stadionie. Było więc boczne boisko stadionu Resovii, obiekt w Czarnej, gdzie Heiro jako gospodarz mierzyło się z miejscowym Wisłokiem, stadion w Świlczy oraz Arena Słocina.

Klub chciałby już uniknąć takiej tułaczki i mieć swoje boisko. - W związku z tym 14 września podpisaliśmy wstępną umowę z Miastem Rzeszów, dzięki czemu pojawiła się szansa na kontynuację pomysłu sprzed ponad 15 lat i budowy boisk sportowych przy ul. Stadionowej w Rzeszowie. Tereny zlokalizowa-

wane są na osiedlu Przybyszówka, ale w odległości 4,6 kilometra od boiska KS Przybyszówka. Co ciekawe, stadion Resovii od Stali dzieli 3,9 km. O opinii w sprawie lokalizacji boisk poprosiliśmy Podkarpacki ZPN, który wydał rekomendację dla tego pomysłu - mówi Łukasz Krawczyk. - Jednak, by temat mógł ruszyć, potrzebna jest umowa długoterminowa. Jej zasadność sprawdza Tadeusz Ferenc, prezydent Rzeszowa. My przedstawimy jeszcze ostateczne uzasadnienie dla wniosku - kończy. ©

(MŁ)



Tereny, na których Heiro Rzeszów chciałoby stworzyć boisko mieszczą się na Przybyszówce, przy ulicy Stadionowej

WYWIAD TYGODNIA. Jerzy Podbrożny: Myślę, że wyjdziemy z grupy mistrzostw Europy. Trudniej będzie o awans na Mundial

Nie możemy się bać i liczyć na łatwą grupę

Widząc skład Lecha Poznań na czwartkowy mecz Ligi Europy w Lizbonie spodziewał się pan, że skończy się dla Kolejorza ciężkim łanem i wynikiem 0:4?

Może nie aż tak, Benfica też była przecież nieco osłabiona. Tak wysokiej porażki chyba nikt się nie spodziewał. Myślałem, że Lech zagra jednak w optymalnym składzie. Że będą mogli coś ugrać dzięki absencjom w portugalskiej drużynie. W Poznaniu Kolejorz również doznał porażki, ale wyglądał na boisku dużo lepiej, grając w optymalnym składzie.

W pięciu meczach fazy grupowej Lech zdobył trzy punkty. To małe rozczarowanie, czy po prostu obraz siły tej drużyny i naszej ligi? A może już zwycięstwo ze Standardem Liege można uznać jako sukces?

Wszyscy z pewnością liczyli na to, że uda się zrobić coś więcej. Na dzień dzisiejszy te wyniki oddają pozycję Lecha w Europie. Chociaż w rewanżu ze Standardem lechici mogli spokojnie pokusić się o zwycięstwo. Zabrakło niewiele, sami sobie popsuili nastroje. Myślę, że gdyby Kolejorz wygrał w Liege, mecz w Lizbonie byłby zupełnie inny. Mając sześć punktów mogliby jeszcze powalczyć o coś więcej. Kto wie, w jaki sposób by się to skończyło. Tak czy inaczej drużyna z Poznania pokazała w tych rozgrywkach, że potrafi walczyć z klubami teoretycznie lepszymi od siebie. To pozytywny prognostyk na przyszłość.

Dariusz Żuraw wystawiając rezerwowego skład pokazał chybą, że priorytetem jest dla niego Ekstraklasa. Tym bardziej, że stawka trochę uciekła Lechowi.

Myślę, że to zrozumiałe podejście. Darek wiedział, że z trzema punktami po czterech kolejkach nie ma już większych szans na wyjście z grupy. Postanowił oszczędzić najlepszych piłkarzy na walkę o ligowe punkty. Żeby z optymizmem myśleć o rundzie wiosennej, Lech musi trochę nadrobić i uciec ze środka tabeli. Celem drużyny jest w końcu to, by za rok znów pokazać się w europejskich pucharach.



Reprezentacja Polski
w poniedziałek pozna rywali
w eliminacjach mundialu

W czołówce obok Legii są Raków Częstochowa i Górnik Zabrze. Pana zdaniem śląskie kluby mogą do końca sezonu walczyć o tytuł, czy rozstrzygną go między sobą faworyci z Warszawy i Poznania?

Na razie Lech ma sporą stratę. W przeszłości często bywało jednak, że grająca w europejskich pucharach Legia też radziła sobie w lidze różnie, ale w drugiej części sezonu wrzucała wyższy bieg i zdobywała

mistrzostwo. Nasza liga ma to do siebie, że jest nieprzewidywalna. Choćby Raków w tym sezonie jest bardzo pozytywnym zaskoczeniem. W klubie zrobiono dobre transfery, a drużyna gra całkiem nieźle w piłkę. Wiadomo, że zawsze może pojawić się kryzys, ale jak do tej pory zdobyli sporo punktów. Patrząc na ten zespół wydaje się, że w walce o tytuł mogą się liczyć do końca.

Faworytem mimo wszystko pozostaje Legia?

Legia zawsze jest faworytem. Kibice przy Łazienkowskiej spodziewają się mistrzostwa co roku. Ale w naszej lidze nigdy nic nie wiadomo. Wystarczy kilka zwycięstw i nawet słabsza na papierze drużyna może znaleźć się w czołówce. Mimo wszystko stawiałbym na legionistów. Choć Raków z pewnością nie odpuści i będzie groźny.

Po tym, jak Czesław Michniewicz zastąpił we wrześniu Aleksandra

Vukovicia na stanowisku trenera Legii, widzi pan różnicę w grze drużyny?

Jest jeszcze zbyt wcześnie na to, by oceniać nowego trenera i jego wpływ na drużynę. Wielkich postępów na razie nie widać, ale to nic dziwnego. Fakty są takie, że Legia zdobywa w lidze trochę więcej punktów, a to również ważne. Z osadami powinniśmy się jednak wstrzymać. Niech trener Michniewicz przepracuje samodzielnie cały okres przygotowawczy. Na wiosnę zobaczymy, czy zmiana była korzystna.

Przed sezonem były duże obawy związane z pandemią COVID-19. Pana zdaniem na tle innych lig Ekstraklasa poradziła sobie dobrze z tym problemem?

Myślę, że tak. Jak widać, nie da się zupełnie uniknąć tego, co dzieje się na całym świecie. W wielu klubach pojawiły się zakażenia. Przekładano mecze, ale udało się je roze-

grać w późniejszym terminie. Wygląda na to, że runda zakończy się zgodnie z planem. Miejmy nadzieję, że wiosną też uda się uniknąć większych kłopotów.

Runda wiosenna tym razem rozpocznie się już w ostatni weekend stycznia. Właśnie po to, żeby zapewnić dodatkowe terminy na ewentualnie przełożone mecze. To dobry pomysł?

To rozsądne podejście. Ostatnie lata pokazują, że klimat w Polsce trochę się zmienił. Nie ma wielkich mrozów i śnieżyc, warunki do treningów nie są najgorsze. Do tego standardem jest podgrzewana murawa na stadionach. Wcześniejsze wznowienie rozgrywek nie powinno być wielkim kłopotem. Może nawet opłaci się to w przyszłości. Nasze drużyny w pucharach na wiosnę zawsze miały problemy, nie były do końca przygotowane i szybko odpadały. Wcześniejsze wznowienie rozgrywek będzie w takich przypadkach korzystne. Obyśmy tylko mieli kluby, które będą postawione w takiej sytuacji. Ostatnio nikt nie musi się o to martwić.

W poniedziałek losowanie eliminacji mundialu 2022. Reprezentacja Polski znalazła się w drugim koszyku. W kontekście awansu to duże utrudnienie?

JERZY PODBROŻNY
- były napastnik
m.in. Legii i Lecha,
reprezentant kraju.
Mistrz Polski (4 razy)
i król strzelców ligi
(2), ćwierćfinalista
Ligi Mistrzów z Legią.

Na pewno nie ułatwia to sprawy. Będziemy mieli wśród rywali jedną z czołowych drużyn Europy, a bezpośrednio awansuje tylko zwycięzca grupy. W barażach też może być różnie, bo przejdą je tylko trzy z 12 drużyn. Może być bardzo ciasno, ale mam nadzieję, że Biało-Czerwoni będą dobrze przygotowani i powalczą o awans. Zobaczymy, na jakich rywali trafimy.

Ma pan swoją „grupę marzeń” albo rywala, z którym chciałby zobaczyć reprezentację Brzeczka?

Wychodzę z założenia, że jeśli chcemy jechać na mistrzostwa świata i liczyć się na turnieju, to musimy potrafić walczyć i wygrywać z najlepszymi. Czy trafimy trudną grupę, czy trochę łatwiejszą, nie ma to większego znaczenia. Chcąc coś znaczyć w światowej piłce, nie możemy bać się faworytów i liczyć wyłącznie na korzystne losowanie.

Po słabych występach w Lidze Narodów niektórzy po-

stulowali o zwolnienie Jerzego Brzeczka. Tym bardziej, że eliminacje do mundialu rozpoczną się w marcu, jeszcze przed mistrzostwami Europy. Jest w ogóle temat do dyskusji?

Moim zdaniem skoro selekcjoner wygrał eliminacje i awansował na EURO, to powinien poprowadzić drużynę w tym turnieju. Wiadomo, że każdy Polak ma swoją fachową opinię. U nas wszyscy są trenerami i specjalistami od medycyny. Trzeba jednak zająć się tym, co się wydarzy. Dyskutować nie ma co, bo prezes PZPN Zbigniew Boniek wyraźnie dał do zrozumienia, że nie zamierza zmieniać selekcjonera.

Co pan sądzi o powołaniu przez selekcjonera Arkadiusza Milika i Kamila Grosickiego? Ich sytuacja w klubach jest taka, że przynajmniej do zimowego okienka transferowego futbol będą oglądać raczej z kanapy niż z boiska.

Nie jestem zwolennikiem wystawiania w reprezentacji zawodników, którzy nie grają regularnie w klubach. Zamiast przywiązywać się do nazwisk, trzeba powołać do reprezentacji w danym czasie najwyższą formę. Niezależnie od wieku czy doświadczenia, tacy piłkarze powinni dostać szansę. Problem w tym, że nie bardzo wiad, kto mógłby zastąpić Milika i Grosickiego w reprezentacji. Jeśli nie mamy lepszych, to trudno z nich zrezygnować lekką ręką.

Nie znamy jeszcze rywali w eliminacjach do mundialu, wiemy za to, z kim zagramy na mistrzostwach Europy. Czego spodziewać się po reprezentacji Polski w starciach z Hiszpanią, Szwecją i Słowacją?

Awansować mogą nawet trzy drużyny, więc powinniśmy liczyć na to, że uda się wyjść z grupy. Być może nawet z drugiego miejsca. Hiszpanie mogą być poza zasięgiem, ale to tylko piłka nożna. Dużo będzie zależało od tego, jak kto trafi z formą, decydować może dyspozycja dnia. Wszystko może się zdarzyć. Wierzę w to, że uda nam się awansować do fazy pucharowej. Co będzie dalej, zobaczymy.

Według bukmacherów faworytami turnieju są Anglia i Belgia. Komu pan daje największe szanse?

Anglików jako że złotymi medalami nie widzę. Belgów prędzej, ale stawiałbym raczej na sprawdzone drużyny. Niemcy zawsze są groźni w turniejach, ciekawy skład ma też Hiszpania. Myślę, że wygra jedna z tych drużyn.

ROZMAWIAŁ TOMASZ DĘBEK
Twitter: @Theback
© ©

ROZMOWA. Sylwia Matuszczyk, obrotowa Eurobudu JKS-u Jarosław i reprezentacji Polski: awans wciąż jest aktualny NIECH TEN ROK I MÓJ PECH JUŻ SIĘ SKOŃCZY

Na Euro 2020 w Danii Polki poniosły porażki z Norwegią 22:35 i Rumunią 24:28, mimo prowadzenie 14:11 do przerwy. Można znaleźć pozytyw przed spotkaniem z Niemkami, które w przypadku wygranej może dać jeszcze awans?

Myszę, że awans jest wciąż aktualny i dopóki piłka w grze i można to zrobić to bardzo wierzę w moje koleżanki. Pokazały w pierwszych połowach obu spotkań, że potrafią grać. Drugie połowy nam na razie nie wychodzą i gorzej to wygląda, ale jestem przekonana, że cenne doświadczenie zaprocentuje i z Niemkami ta druga połowa będzie lepsza i... że wygramy.

Byłoby lepiej, gdyby w kadrze była Sylwia Matuszczyk?

Tego nie jestem w stanie określić bo niestety to jest sport, często brutalny i kontuzje się zdarzają. Mamy przykłady tego nawet już na tych mistrzostwach. Na pewno włożyła bym kawał serca, ale każda z koleżanek dała ile mogła. Na razie tego może nie widać, ale wierzę, że będzie lepiej.



Zdjęcie Matuszczyk i trenera Moistada ze zgrupowania w Mielnie

Pech panią prześladowa - kontuzja na ostatnim treningu przed wylotem do Danii. To coś poważnego?

Niestety naderwałam ścięgno mięśnia czworogłowego i czeka mnie około miesięczna przerwa. Mam nadzieję, że ten rok i mój pech się wreszcie skończy i zdrowie zacznie wreszcie dopisywać.

Czego brakuje tej drużynie w porównaniu do kadry Kim Rasmussena, która zdobywała dwa razy czwarte miejsce na mistrzostwach świata w 2013 i 2015 roku, które pani oglądała zapewne w telewizji?

Dużo dziewczyn zostało wrzucanych na głęboką wodę, bo te, które rozgrywały w ostatnich

meczach większość minut, są w dużej części kontuzjowane. Dlatego te młodsze i mniej doświadczone mają trudniej, bo to dla nich duże wyzwanie - rywalizować przy naprawdę bardzo dobrych rywalach. Mam nadzieję, że to niedługo zaowocuje to i będziemy świadkami wielu fajnych momentów z ich udziałem.

Przejdźmy jeszcze na moment do Jarosławia. Trenujecie już pełnym składem po ostatnich zakażeniach COVID-19?

Obecnie nie jestem w Jarosławiu, po zgrupowaniu byłam na badaniach w Poznaniu, miałam kilka innych konsultacji lekarskich. Wiem, że są drobne problemy, ale do meczów będziemy gotowe.

Za miesiąc wracacie do gry. To będzie silniejszy zespół niż w pierwszych ośmiu meczach?

Taką mam nadzieję, że więcej minut przepracujemy z trenerem i bardziej się zrozumiemy. Bo im więcej pracujemy, tym bardziej się docieramy i w styczniu ruszymy z kopyta. Przebieżyłoby dobrej gry już miałyśmy, zaczynało to fajnie wyglądać, ale nie potrafimy jeszcze tego utrzymać przez 60 minut. Mam nadzieję, że te fragmenty przełożymy teraz na całe mecze i da to fajną, efektowną i przede wszystkim efektywną grę.

Wasz trener Reidar Moistad, który jest asystentem Arne Senstada w kadrze, przywiezie z Danii jakieś nowinki?

Myszę, że dla niego to też bardzo duże doświadczenie i na pewno jego warsztat wzbogaci się po mistrzostwach. Sama wiem, że doświadczenia zbieranego na takich imprezach, nie da się porównać do niczego innego. Granie w lidze czy nawet Lidze Mistrzów nie ma tego klimatu. Dlatego każdej zawodniczce i trenerowi życzę, by byli bogatsi o takie doświadczenia.

W przypadku awansu z grupy w Danii drużyna łatwo mieć jednak nie będzie. Nie tylko ja wiem, że euro to trudniejszy turniej, niż mistrzostwa świata.

Oczywiście! Na mistrzostwa Europy przyjeżdża śmietanka i nie ma łatwych meczów, nawet w grupie. Spotkania - czy to fazy grupowej wstępnej, czy zasadniczej - są wyrównane, nie ma momentu na odpoczynek. Co drugi dzień człowiek staje w szranki z najlepszymi zawodniczkami na świecie i nie mam pojęcia, jak pójdzie dalej drużynie, ale jestem optymistką.

ROZMAWIŁ: WALDEMAR MAZGAJ
© ©

MIELCZANIE ZNOWU ZOSTALI WYBICI Z LIGOWEGO RYTMU

PGNIG SUPERLIGA MĘŻCZYN. Mecz SPR Stali po raz drugi z rzędu musiał być odwołany

W sobotę SPR Stal Mielec miała zagrać mecz 12. serii przeciwko Łomży Vive Kielce. Mecz jednak do skutku nie doszedł, bo w zespole mistrzów Polski wykryto przypadki koronawirusa. To z kolei wybija z rytmu zawodników Stali, dla których było to już drugie spotkanie odwołane z rzędu.

Podobną serię odwołanych meczów mielczanie mieli na przełomie października i listopada. Wtedy z powodu zakażeń COVID-em nie zagraли w pierwotnych terminach z: Piotrkowianinem, Gwardią Opole oraz z Chrobrym Głogów. Teraz sytuacja się powtarza, bo oprócz meczu z Vive nie zagraли także tydzień wcześniej z Orlen Wisłą Płock. Ostatni mecz, który udało im się rozegrać (przeciwko Azotom Puław) odbył się dwa tygodnie temu.

- W takich czasach przyszło nam żyć i trudno narzekać, bo ten problem dotyka wszystkich - mówi trener SPR Stali Mielec, Dawid Nilsson. - Cały czas próbujemy się do tego przyzwyczaić, choć na pewno nie jest to łatwe. W listopadzie jednego dnia przygotowaliśmy się do domowego meczu z Chrobrym, ale mecz został odwołany i na drugi dzień byliśmy



Trener mieleckiej drużyny, Dawid Nilsson ma niełatwe zadanie

już w autobusie wiozącym nas do Gdańska na mecz z Wybrzeżem. Taka w tym sezonie jest sytuacja - dodaje.

Teraz jego zespół znów jest w niełatwej sytuacji, bo przez dwa tygodnie nie rozegrał żadnego ligowego meczu, a już w środę pojedzie do Piotrkowa Trybunalskiego na ważny mecz z drużyną o podobnym potencjale. - Tak naprawdę cały poprzedni tydzień przygotowaliśmy się pod drużynę z Kielc. W czwartek wiedzieliśmy już na pewno, że w Kielcach nie zagramy, więc rozpoczęliśmy przygotowania pod Piotrkowianina. Musieli-

śmy zmienić też nasz mikrocykl treningowy. Skoro nie zagramy w sobotę meczu, to w niedzielę odbyliśmy normalną jednostkę treningową - informuje szkoleniowiec mieleckiego zespołu.

Jeśli koronawirus pozwoli, to przed SPR Stalą Mielec mały maraton spotkań. W środę drużyna zagra na wyjeździe z Piotrkowianinem, a w sobotę u siebie trzeba będzie zmierzyć się z Pogonią Szczecin. - W kolejnym tygodniu gramy jeszcze z Chrobrym Głogów, więc przed nami trzy mecze z drużynami, które są w naszym zasięgu. Będziemy chcieli je wy-

grać i zrobimy wszystko, by tak właśnie się stało.

Przed Stalą więc spora szansa na zakończenie roku w pierwszej „10” ligowej tabeli. Tak dobrze nie było od trzech lat. - Naszym celem jest każdy kolejny mecz. To dla nas najważniejsze - kończy Dawid Nilsson. Mecz z Piotrkowianinem Piotrków Trybunalski w środę o godzinie 19.

POZOSTAŁE WYNIKI: Grupa Azoty Tarnów - Piotrkowianin Piotrków Trybunalski 24:21 (8:11); Toruń Wybrzeże Gdańsk - Orlen Wisła Płock 16:31 (8:17); Górnik Zabrze - Chrobry Głogów 32:27 (16:12); Gwardia Opole - Zagłębie Lubin 25:26 (10:14); MMTS Kwidzyn - Energa MKS Kalisz 22:21 (10:13); Sandra SPA Pogon Szczecin - Azoty Puławy 22:33 (12:15). Mecz Łomża Vive Kielce - SPR Stal Mielec został przełożony.

1. Łomża Vive Kielce	9	27	328-228
2. Azoty Puławy	8	24	280-198
3. Górnik Zabrze	11	21	294-262
4. Gwardia Opole	11	19	310-307
5. Wisła Płock	7	18	205-154
6. MKS Kalisz	10	16	254-264
7. Zagłębie Lubin	12	15	330-361
8. Pogon Szczecin	10	12	247-274
9. MMTS Kwidzyn	10	11	247-263
10. Wybrzeże Gdańsk	11	10	278-330
11. SPR Stal Mielec	8	9	209-229
12. Azoty Tarnów	12	9	296-344
13. Piotrkowianin	11	8	298-329
14. Chrobry Głogów	8	8	222-255

KUBA ZEGARLIŃSKI © ©

ZABRAKŁO SKUTECZNOŚCI

1 LIGA KOBIEC. Znowu nie udało się wygrać, ale gdyby trochę lepsza skuteczność miejscowych, Karczew wyjechałby z Jarosławia bez punktów.

SPR JKS SAN JAROSŁAW - MKS KARCZEW 23:25 (11:13)

JKS San: S. Kubisztal, Kulpa - Borowska 5, Wicińska 3, Bartoszek, Stachowicz, Świerk 3, Biedroń, Fedor, Rychlicka, Dębowska, Pazdro 1, Motowidło, Wojtaszek, Szymborska 7, Dębiak 4. Trener: Michał Kubisztal

Kary: 4 i 8 min.

Tym razem gospodynie rozpoczęły dobrze, po pięciu minutach prowadziły 2:1. Niestety dobra gra z pierwszych pięciu minut, gdzieś szybko uciekła i przez następne dziesięć minut do bramki trafiały tylko przyjezdne. Z wyniku 2:1 zrobiło się 2:6. Kolejne minuty wcale nie były lepsze, zespół miejscowy nie wykorzystał dwóch rzutów karnych, a rywalki trafiły pięć razy do siatki. W ostatnich dziesięciu minutach pierwszej połowy w końcu wstrzeliła się w bramkę gości Amanda Szymborska zdobywając trzy gole, a jej koleżanki dorzuciły jeszcze trzy. Jarosławski zespół dobrze bronił i z sześciu bramek przewagi gości, zostało już tylko dwie bramki w trzydziestej minucie.

Po przerwie znów nasz zespół miał problem ze zdobywaniem bramek, co wykorzystały przyjezdne powiększając swoją przewagę do czterech trafień w 38. minucie. Od tego momentu, mimo ambitnych starań jarosławianek, dystans bramkowy nie chciał się zmniejszać. Gdy udało się zniwelować dystans do dwóch trafień, to znów przyjezdne rzuciły dwa gole z rzędu i mogły dalej kontrolować przebieg spotkania. Dwie bramki z rzędu rzucione przez JKS San w 60. minucie pozwoliły tylko na zremisowanie drugiej odsłony, ale było to za mało, aby wygrać całe spotkanie. Tym samym rok 2020 nasz zespół zakończył na koncie.

POZOSTAŁE ZAGŁĘBIE MECZE: AZS AWF - Lublin 30:27 (15:13); Varsovia - SMS III 45:18 (21:9). W meczu awansem JKS San Jarosław - AZS AWF Warszawa 18:32 (8:17).

1. AZS AWF Warszawa	8	21	226-181
2. Korona Kielce	7	18	230-151
3. Varsovia Warszawa	7	18	18270-162
4. Wesoła Warszawa	7	15	194-193
5. MKS Karczew	6	9	133-125
6. AZS UMCS Lublin	7	9	169-169
7. APR Radom	6	6	145-183
8. SPR JKS San Jarosław	8	3	167-234
9. SMS III Płock	4	0	80-135
10. Uniwersytet Warszawski	6	0	110-191

(KOSTEK) © ©

SIATKÓWKA | PLUS LIGA. Rzeszowianie nie dali szans na Podpromiu drużynie z Katowic

Resovia rozbiła GKS

Karolina Głodowska
sport@nowiny24.pl

Asseco Resovia	3
GKS Katowice	0

Sety: 25:13, 25:23, 25:19.

Resovia: Drzyzga, Cebulj, Hain, Buszek, Butryn, Tammemaa, Potera (I) oraz Jendryk. Trener Alberto Giuliani.

Katowice: J. Nowakowski, Szymański, Jarosz, Kwasowski, Firlej, Zniszczoł, Watten (I) oraz Nowosielski, Musiał, Buchowski. Trener Grzegorz Słaby.

Sędziowali: Bartłomiej Adamczyk i Szymon Pindral.

MVP: Fabian Drzyzga.

Asseco Resovia Rzeszów pokonała GKS Katowice 3:0, wygrywając tym samym 7. spotkanie w sezonie. Tajną bronią rzeszowian okazała się zagrywka. MVP spotkania wybrany został Fabian Drzyzga.

„DRUŻYNA JEST W BUDOWIE. DLA NAS LICZY SIĘ TYLKO KAŻDY NAJBLIŻSZY MECZ”

FABIAN DRZYZGA
siatkarz Asseco Resovii



FOT. KRZYSZTOF KOKAL

Wygrana z **GKS-em Katowice** była siódmym tryumfem **Asseco Resovii** w bieżącym sezonie

Asseco Resovia Rzeszów rozpoczęła to spotkanie zdecydowanie lepiej. Drużyna Alberto Giulianiego wyszła na boisko bardzo zmotywowana. Świetnie prezentował się Cebulj, który nękał gości piekielnie mocnymi zagrywkami (15:8, 19:11). Rzeszowianie dominował w każdym elemencie i wygrali seta do 13.

W drugiej partii katowiczanie ustabilizowali swoją grę i wrócili na właściwe tory. Akcje stały się ciekawsze i bardziej zacięte. Resovii nie szło już tak łatwo

(7:7, 12:12). Po asie Szymańskiego GKS prowadził 16:13, a gdy Cebulj nadział się na blok, było już 19:15 dla przyjezdnych. Wydawało się, że trudno będzie odrobić starty w tej części seta. Stało się jednak inaczej. Rzeszowianie wrzucili piąty bieg, zniwelowali przewagę (21:21) i przechyliili szalę zwycięstwa na swoją stronę (25:23).

Trzecia odsłona spotkania należała do gospodarzy - znów zaczęli razić swoją zagrywką. Gdy kolejnego asa posłał Klemen Cebulj było 7:3. Bardzo

dobrze na boisku spisywał się także Rafał Buszek, który wobec kontuzji Szerszenia i Tähta zaczął występować w pierwszym składzie (11:6). Przyjmującym na prawym skrzydle wtórował Karol Butryn (14:11). Siatkarze Resovii zbudowaną przewagę już tylko powiększali i wygrali 25:19.

W kolejnej rundzie rzeszowianie zmierzają się z ekipą Cuprum Lubin, która początku sezonu nie może zaliczyć do udanych.

© ©

SIATKÓWKA | PLUS LIGA. Znany włoski zawodnik, Simone Parodi ma zasilić Asseco Resovię

WŁOCH WZMOCNI ASSECO RESOVIĘ! PARODI W RZESZOWIE!

Rzeszowski klub zdecydował się na poszukiwania nowego siatkarza na pozycji przyjmującego w związku z poważniejszymi problemami zdrowotnymi dwóch istotnych postaci zespołu - Nicolasa Szerszenia oraz Roberta Tähta.

Ich niedyspozycja to duże utrudnienie dla trenera rzeszowian, Alberto Giulianiego, który od początku sezonu prowadzi zespół z Podkarpacia, a ostatnio zdecydował się na przedłużenie współpracy o kolejne dwa lata.

Nic więc dziwnego, że Asseco Resovia chce uzupełnić skład, by móc w pełni trenować i przygotowywać się do kolejnych istotnych spotkań w PlusLidze. Simone Parodi do tej pory występował w Prismie Volley Taranto, rywalizującej we włoskiej Serie A2.



FOT. OLIVER KUBIS

W sezonie 2019/2020 **Simone Parodi** grał w drużynie ZAKSY

traktowała Simone Parodię”. O informacji od razu zrobiło się głośno. Przyczyniło się do tego także zachowanie Parodiego, który na swoim profilu udostępnił artykuł oraz wymowne zdjęcie z Giulianim. Można więc przypuszczać, że oficjalny komunikat rzeszowskiego klubu to tylko kwestia czasu. Parodi najprawdopodobniej jest już w Rzeszowie.

Simone Parodi to 34-letni, utytułowany gracz. Siatkarz ma na swoim koncie brązowy medal Igrzysk Olimpijskich, dwa wicemistrzostwa Europy oraz dwa brązowe krążki Ligi Światowej.

Zawodnik występował też w wielu czołowych włoskich klubach, w których sięgał po kolejne tytuły - wygrywał Puchar czy Supercup Włoch, zdobył też 5 medali mistrzostw kraju.

Włochowi nie jest obca także polska liga. W sezonie 2019/2020 reprezentował barwy bardzo mocnej w ostatnich czasach ZAKSY Kędzierzyn-Koźle. Nie był jednak zawodnikiem pierwszej szóstki. W trudnych momentach meczów pojawiał się na boisku i wspomagał swój zespół.

Nie da się ukryć, że rozkwit kariery 34-letni siatkarz ma więc już na pewno za sobą, trzeba jednak z całą pewnością przyznać, że Parodi nadal prezentuje ciekawy poziom i przyda się rzeszowskiej drużynie.

Najważniejszym aspektem jest jednak z całą pewnością to, że jego transfer pozwoli rzeszowskiemu klubowi na uzupełnienie składu i pełnowartościowe treningi.

(KARA)
© ©

Z INNYCH HALOWYCH AREN

Siatkówka | Tauron Liga

Legionovia w trzy dni rozegrała dwa spotkania i kończyła je w różnych nastrojach. W Pile pewnie ograła outsidera rozgrywek, a w Policach nie miała za wiele do powiedzenia.

WYNIKI: Grot Budowlani Łódź - Energa MKS Kalisz 3:1 (25:21, 25:14, 21:25, 25:23); E.Leclerc Moya Radomka Radom - ŁKS Commercecon Łódź 1:3 (25:17, 24:26, 17:25, 19:25); Enea PTPS Piła - DPD Legionovia Legionowo 0:3 (23:25, 20:25, 21:25); Grupa Azoty Chemik Police - DPD Legionovia Legionowo 3:0 (25:15, 25:22, 25:16). Mecze: Polskie Przetwory Pałac Bydgoszcz - E.Leclerc Moya Radomka Radom i BKS Bostik Bielsko-Biała - ŁKS Commercecon Łódź zakończyły się po zamknięciu tego wydania Nowin. Mecze: Joker Świecie - Grot Budowlani Łódź i Energa MKS Kalisz - Enea PTPS Piła dzisiaj.

1. Developres SkyRes	11	32	33:7
2. Grot Budowlani	12	25	29:17
3. ŁKS Commercecon	11	22	24:15
4. E. Leclerc Moya Radomka	10	21	26:14
5. Grupa Azoty Chemik	9	17	20:12
6. BKS Bostik B-B	10	17	21:16
7. DPD Legionovia	12	17	19:22
8. Energa MKS Kalisz	10	13	18:21
9. #VolleyWroclaw	11	9	15:28
10. Polskie Przetwory Pałac	9	8	13:22
11. Joker	10	7	11:25
12. Eneta PTPS	13	4	7:37

(MŁ)

Siatkówka | Plus Liga

Faworyci wygrywali swoje mecze, ale w aż trzech przypadkach potrzebowali tie breaka.

POZOSTAŁE WYNIKI: Stal Nysa - VERVA Warszawa ORLEN Paliwa 2:3 (25:21, 23:25, 15:25, 25:21, 10:15); Grupa Azoty ZAKSA Kędzierzyn-Koźle - PGE Skra Częstochowa 3:2 (22:25, 25:23, 25:13, 26:28, 15:7); Cuprum Lubin - Trefl Gdańsk 2:3 (23:25, 25:20, 27:25, 18:25, 16:18); Aluron CMC Warta Zawiercie - Indykpol AZS Olsztyn 3:0 (25:23, 25:23, 25:20). Mecz Cerrad Enea Czarni Radom - Slepski Malow Suwałki (0:3) rozegrano awansem. Mecz Jastrzębski Węgiel - MKS Będzin został przełożony. Mecz zaległy: MKS Będzin - Cerrad Enea Czarni Radom 1:3 (23:25, 25:18, 23:25, 17:25).

1. ZAKSA	11	32	33:6
2. Trefl	14	27	32:21
3. VERVA ORLEN Paliwa	13	24	29:24
4. Jastrzębski Węgiel	9	23	25:9
5. Slepski Malow	14	20	25:25
6. Aluron CMC Warta	11	19	21:16
7. Asseco Resovia	10	18	22:17
8. GKS Katowice	11	18	23:20
9. PGE Skra	10	16	20:17
10. Indykpol	12	15	19:25
11. Cerrad Enea Czarni	14	15	22:33
12. Cuprum	14	10	19:35
13. Stal	12	9	17:34
14. MKS Będzin	13	6	12:36

(MŁ)

Siatkówka | 2 liga kobiet

Druga drużyna SAN-Pajda Jarosław odniosła bardzo cenne zwycięstwo - ograła niepokonaną dotąd ekipę Tomasovii.

WYNIKI: MKS SAN-Pajda II Jarosław - Tomasovia Tomasów Lubelski 3:1 (25:14, 25:21, 13:25, 25:21); Silesia Volley Myslowice - Wisła Kraków - 3:0 (25:12, 25:20, 25:19); KSZO SMS Ostrowiec Św. - AZS UMCS Lublin 3:1 (25:18, 13:25, 25:20, 25:19); Jedynka Tarnów - Pogoni Proszowice 1:3 (21:25, 27:25, 21:25, 22:25); SMS PZPS II Szczyrk - Poprad Stary Sącz 3:1 (25:19, 25:15, 23:25, 25:15); Pauza: Maraton Krzeszowice.

1. Tomasovia	10	25	28:11
2. SMS PZPS Szczyrk II	10	24	26:13
3. Silesia Volley Myslowice	10	23	24:10
4. Poprad Stary Sącz	10	19	24:17
5. Wisła Kraków	10	18	23:20
6. SAN-Pajda II Jarosław	10	16	21:21

7. Maraton Krzeszowice	10	10	17:24
8. KSZO SMS Ostrowiec Św.	10	9	13:24
9. AZS UMCS Lublin	10	8	15:25
10. MKS Pogoni Proszowice	10	8	12:24
11. Jedynka Tarnów	10	5	13:27

(KARA)

Siatkówka | 2 liga mężczyzn

Porażki 0:3 odniosły ekipy z Ropczyc i Sędziszowa Młp.

WYNIKI: Arka Tempo Chełm - Błękitni Ropczyce 3:0 (25:23, 25:18, 25:18); AKS V LO Rzeszów - MOSiR Jasło 0:3 (24:26, 23:25, 19:25); Sparta Kraków - Extrans Sędziszów Młp. 3:0 (25:21, 25:23, 25:17); GKPS Gorlice - Karpaty Krosno 0:3 (20:25, 18:25, 18:25); Wanda Kraków - KKS Kozienice 2:3 (25:22, 20:25, 21:25, 25:18, 12:15).

1. Enea KKS Kozienice	10	28	30:7
2. MOSiR Jasło	10	26	27:10
3. Karpaty Krosno	10	24	26:7
4. Extrans Sędziszów Młp.	10	17	18:16
5. Arka Tempo Chełm	10	17	21:15
6. Hutnik-Wanda Kraków	10	15	19:19
7. Błękitni Ropczyce	10	10	15:23
8. Sparta Kraków	10	8	12:24
9. AKS V LO Rzeszów	10	5	8:26
10. GKPS Gorlice	10	0	1:30

(KARA)

Siatkówka | Podkarpacka 1 liga mężczyzn

MOSiR Dębica, po zwycięstwie nad Klimą Błażowa, wskoczył

60

bramek padło w meczu SPR Orzeł Przeworsk - Azoty II Tarnów. Spotkanie zakończyło się remisem 30:30 i o wszystkim zdecydowały rzuty karne

na fotel lidera.

WYNIKI: Głogów Młp. - Rakszawa - 3:1 (25:23, 25:23, 19:25, 26:24); Błażowa - Dębica 0:3 (27:29, 18:25, 13:25); Pruchnik - Strzyżów - 1:3 (18:25, 25:20, 23:25, 22:25); Sanok - Czudec 1:3 (17:25, 24:26, 25:23, 16:25); Tarnobrzeg - Rzeszów 2:3 (25:18, 15:25, 20:25, 25:19, 13:15); Pauza: Raclawówka.

1. MOSiR Dębica	8	19	21:9
2. Marmax Czudec	8	19	22:11
3. Anilana Rakszawa	8	17	21:12
4. TSV Sanok	8	16	18:9
5. Wisłok Strzyżów	9	14	19:19
6. Lubcza Raclawówka	8	13	16:16
7. Klima Błażowa	8	9	11:16
8. Głogovia Głogów Młp.	8	9	12:19
9. Siarka - MOSiR Tarnobrzeg	8	7	12:20
10. SPS Pruchnik	7	6	9:17
11. AKS V LO Rzeszów	8	3	10:23

(KARA)

Piłka ręczna | 2 liga mężczyzn

W Przeworsku stoczono bardzo dramatyczne spotkanie. Każda z drużyn mogła pokusić się o zwycięstwo w regulaminowym czasie gry. Ostatecznie potrzebne były rzuty karne.

WYNIKI: SPR Orzeł Przeworsk - Azoty II Tarnów 30:30 (17:17) k. 4:2; SPR Stal II Mielec - Politechnika Świętokrzyska Kielce 17:40 (9:20); VIVE II - Busko 22:27 (12:15); Pauza SMS II.

1. SMS II Kielce	8	21	247:180
2. HLB Buskowińska	9	19	235:216
3. Azoty II Tarnów	8	13	225:226
4. VIVE II Kielce	8	12	223:221
5. Politechnika Święt. Kielce	9	11	256:245
6. Orzeł Przeworsk	8	7	223:246
7. Stal II Mielec	8	4	168:243

(KOSTEK) © ©

SIATKÓWKA. Developres Rzeszów dostał w Włoszech kubeł zimnej wody na głowę. W środę mecz z Chemikiem Police

TO KONIEC TEMATU LIGI MISTRZYŃ?

Łukasz Pado
l.pado@nowiny24.pl

Developres SkyRes Rzeszów z trzema porażkami zakończył zmagania w pierwszym z dwóch turniejów grupy A Ligi Mistrzyń. Tym samym rzeszowski klub niemal pogrząbał szanse na awans do kolejnej rundy tych rozgrywek.

Tak czarnego scenariusza nie spodziewał się chyba nikt w rzeszowskim klubie, to zimny prysznic po serii zwycięstw w Tauron Lidze, gdzie rzeszowianki wygrały 11 kolejnych meczów z rzędu.

We Włoszech rzeszowianki przegrały kolejno z niemieckim SSC Palmberg Schwerin (1:3), Unet e-work Busto Arsizio (2:3) i Savino Del Bene Scandicc (0:3). O ile w meczu z Busto rzeszowianki rozkręcały się z seta na set o tyle w ostatnim spotkaniu ze Scandicci drużyna gasła w oczach.

Trener Stephane Antiga wystawił po raz pierwszy w wyjściowym składzie Aleksandrę Rasińską. To jedna z niewielu siatkarek zespołu, która zbierała za ten turniej pochlebne recenzje. Popularną „Rasię” spotkała zasłużona nagroda, bo w poprzednich spotkaniach dawała bardzo dobrą zmianę.

- Bardzo nam przykro, ale walczyliśmy. Zaslugujemy na więcej, niż powrót do domu z trzema przegranymi - mówiła po ostatnim meczu Rasińska, która zastąpiła bezbarwną



Magdalena Stysiak nie miała litości dla siatkarek Developresu

w całym turnieju Kierę Van Ryk. Młoda Kanadyjka nie raziła sobie z presją dużego turnieju i była daleka od tego co prezentuje w rozgrywkach Tauron Ligi. Ale nie tylko ona zaliczy ten wyjazd do tych mniej udanych. Pozostałe siat-

karki miały bowiem tylko przebłytki dobrego grania. Są też negatywne komentarze w kierunku trenera Antigi.

Malkontenci zarzucają mu niepotrzebne zmiany w końcówce pierwszego seta meczu ze Scandicci, gdy przy korzyst-

nym wyniku postanowił posłać na plac gry Martę Krajewską i Kierę Van Ryk. Dla wielu niezrozumiałe było ściągnięcie z boiska Alexandry Łazić. To jednak było podyktowane innymi względami.

- Przegraliśmy dzisiejszego wieczoru - mówił szkoleniowiec Developresu po ostatnim spotkaniu. - Oczywiście Scandicci to bardzo dobry zespół. Zrobiliśmy bardzo dobrą robotę na serwisie i przyjęciu. Moim zdaniem w tych dwóch elementach byliśmy lepsi, ale rywalki były lepsze w ataku. Było nam bardzo trudno zdobywać punkty. Mieli bardzo do-

szym na następny turniej - dodał Antiga.

Rzeszowianki w pierwszym secie meczu ze Scandicci długo się dzielnie trzymały, choć po drugiej stronie siatki bezlitosna dla nich była Magdalena Stysiak, która tego dnia obchodziła swoje 20 urodziny. Developres długo był na minimalnym prowadzeniu, które stracił, gdy set zbliżał się do decydującego momentu, ale po asie serwisowym Zuzanny Efimienko-Młotkowskiej znów miały punkt przewagi (22:21). Wtedy trener Antiga dokonał wspomnianej wcześniej podwójnej zmiany. A set zakończyła autem Van Ryk.

W drugim secie Developres stracił Łazić, której miejsce zajęła Juliette Fidon-Lebleu. Francuzka bardzo dobrze przyjmowała, ale w ofensywie było widać różnice.

- Jestem bardzo podekscytowana - mówiła po meczu Magdalena Stysiak. - We wszystkich trzech meczach zagraliśmy naprawdę dobrze. Dziś grałam przeciwko koleżankom z Polski. Nie bałam się tego spotkania, ale podchodziłam do niego z bardzo dużym entuzjazmem. Cieszę się, bo zagraliśmy dobry mecz i jesteśmy na pierwszym miejscu.

Teraz, aby awansować do ćwierćfinałów, rzeszowska drużyna musiałaby dokonać cudu i wygrać wszystkie mecze w drugim z zaplanowanych turniejów, który w dniach 2-4

lutego odbędzie się w niemieckim Schwerinie, a i to nie gwarantuje gry w kolejnej rundzie.

Miejmy nadzieję, że to nie załamanie zespołu, a zadziała jak zimny prysznic, bo „Rysice” nie będą mieć dużo czasu na wspomnianie wyprawy do Włoch. Najlepiej będzie, jak o Lidze Mistrzyń, przynajmniej na razie, szybko zapomną i skupią się na krajowym podwórku. W środę Developres czeka wyjazdowy mecz z Chemikiem Police. Zaś w najbliższą niedzielę do Rzeszowa przyjedzie Grot Budowlani Łódź.

Martwi kontuzja A. Łazić. Szwedka ma uraz kolana, dziś ma przejść szczegółowe badania u dr. Białka.

DEVELOPRES SKYRES RZESZÓW - SAVINO DEL BENE SCANDICCI 0:3
Sety: 23:25, 18:25, 16:25

Developres: Kaczmar, Rasińska 17, Polańska 5, Efimienko-Młotkowska 6, Blagojević 5, Łazić 6, Krzos (libero) oraz Stencel 1, Krajewska, Van Ryk 2, Fidon-Lebleu 4, Grabka 1. Trener Stephane Antiga.

Scandicci: Malinov 3, Stysiak 19, Popović 10, Lubian 5, Pietrini 11, Courtney 12, Bosetti (libero) oraz Merlo. Trener Massimo Barbolini. MVP: Magdalena Stysiak.

SSC Palmberg Schwerin n-1 Unet e-work Busto Arsizio 3:0 (26:24, 25:14, 25:22).

1. Savino Del Bene Scandicci	3	8	9:3
2. SSC Palmberg Schwerin	3	6	7:4
3. Unet e-work Busto Arsizio	3	3	5:8
4. Developres Rzeszów	3	1	3:9

© P

SIATKÓWKA | 1 LIGA KOBIET. Krośnianki gładko przegrały w Opolu

Set to zdecydowanie za mało

Uni Opole	3
Karpaty Krosno	1

Sety: 25:17, 22:25, 25:15, 25:15.

Karpaty: Bogdanowicz, Kobus, Niedźwiecka, Głodzińska, Sławińska, Filippek oraz Machowska (libero), Wisz, Budnik, Welna. Trener Dominik Stanisławczyk.

Pierwszego seta krośnianki przegrały wyraźnie, w drugim też nie zapowiadało happy endu. Gospodynie bowiem ponownie rozpoczęły od wysokiego prowadzenia (5:1), kontynuując dominację do połowy drugiego seta (11:4). Wydarzenia na parkiecie wskazywały jednoznacznie na powtórkę scenariusza z pierwszej odsłony, jednak wiarą Karpat w końcowy sukces na szczęście nie zachwiały. Podo- pieczne Dominika Stanisławczyka poprawiły grę w takich elementach przede

wszystkim, jak atak i zagrywka, co przynosiło wymierne korzyści w postaci odrabiania punktowych strat.

W konsekwencji niespodziewanie szybko przyjezdne wyrównały, a następnie wyszły na prowadzenie 14:13. I w tym momencie nastąpił kolejny w tym spotkaniu niespodziewany zwrot akcji. Opole mianowicie odzyskało wigor i punktowało na potęgę, całkowicie dezorientując karpatki. Miejscowe do tego stopnia odzyskały kontrolę nad meczem, że ponownie wysoko wygrywały, tym razem 25:20. Taka przewaga i w tej części seta wydawała się przesądzać o wygranej Uni. Ale nie przesądziła. Karpaty po raz drugi doprowadziły do remisu (22:22), a znakomicie tego dnia dysponowana na zagrywce Paulina Niedźwiecka przechyliła szalę zwycięstwa na stronę swojej drużyny.

Niestety w pozostałych trzech setach emocji już zabrakło.

POZOSTAŁE WYNIKI: Olimpia Jawor - NOSiR Świt Nowy Dwór Mazowiecki 0:3 (16:25, 18:25, 16:25), SMS PZPS Szczyrk - Częstochowianka 3:0 (26:24, 25:16, 25:22), Energetyk Poznań - PWSZ Grupa Azoty Tarnów 3:0 (25:20, 25:18, 27:25), Solna Wieliczka - AZS Politechniki Śląskiej Gliwice 3:2 (25:20, 25:17, 23:25, 15:25, 15:12), mecz San-Pajda Jarosław - Stal Mielec przełożony, Astoria Płomień Sosnowiec pauzował.

1. Astoria Płomień	9	20	25:15
2. SMS PZPS	9	18	23:13
3. Uni Opole	8	18	22:12
4. Stal Mielec	8	16	20:12
5. Solna Wieliczka	9	16	22:18
6. Energetyk Poznań	7	13	16:11
7. Częstochowa	9	13	16:16
8. San - Pajda	6	12	15:10
9. Świt Nowy Dwór	8	12	17:17
10. AZS Gliwice	10	11	16:24
11. Karpaty Krosno	9	8	12:22
12. PWSZ Tarnów	8	7	11:19
13. Olimpia Jawor	10	1	4:30

(SEC)
© P

SKOKI NARCIARSKIE. W Niżnym Tagile polscy liderzy nie skakali

Wąsek i Zniszczoł na duży plus

Na konkursy w Niżnym Tagile nie pojechali czołowi zawodnicy polskiej kadry, którzy przygotowują się w kraju do mistrzostw świata w Planicy.

Z dobrej strony od samego początku pokazywał się Aleksander Zniszczoł. Najpierw dobrze spisywał się na treningach, potem w kwalifikacjach, a następnie dobrze wypadł w sobotnim konkursie. Skoki na odległość 131 i 122 metry dały mu 6. miejsce w konkursie (najlepsze w karierze).

W drugiej serii mocno dał się zawodnikom we znaki wiatr. Mocno odczuł to zwłaszcza Niemiec Markus Eisenbichler, który był liderem po pierwszej serii, ale po fatalnym skoku w drugiej serii spadł na 28. pozycję.

Potwierdzeniem tego, jak bardzo na skoczni rządził wiatr był przykład Roberta

Johanssona, który po swoim pierwszym skoku był dopiero 25. Druga próba była jednak kapitalna (142,5) i Norweg nie dość, że poprawił rekord skoczni, to jeszcze wskoczył na najniższy stopień podium.

W niedzielnych konkursie od początku rządził Norwegowie i to oni zajęli również trzy pierwsze miejsca w finałowej serii. W polskiej ekipie ponownie nieźle skakał Zniszczoł, ale najlepszy był w niedzielę Paweł Wąsek, który zajął 6. miejsce i, jak na razie, jest to jego największe osiągnięcie w karierze.

WYNIKI: sobota - 1. Halvor Egner Granerud (Norwegia) 132,5/132 m, 270 pkt.; 2. Daniel Huber (Austria) 131/133 m, 255,7 pkt.; 3. Robert Johansson (Norwegia) 120,5/142,5 m, 254,1 pkt.; 4. Thomas Lackner (Austria) 128,5/131 m, 249,3 pkt.; 5. Pius Paschke (Niemcy) 128/126,5 m, 241,6 pkt.; 6. Aleksander Zniszczoł (Polska) 131/122 m, 230,6 pkt.; 7. Jewgienij Klimow (Rosja) 132/120,5 m, 230,5 pkt.; 8. Yukiya Sato (Japonia) 127,5/124 m, 230,2 pkt.; 9. Anze Lanisek

(Słowenia) 125/123 m, 227,3 pkt.; 10. Markus Schiffrer (Austria) 124/123 m, 223,9 pkt. (...) 15. Jakub Wolny (Polska) 133/122 m, 221,7 pkt.; 25. Maciej Kot (Polska) 123,5/111 m, 198,3 pkt.; 30. Tomasz Pilch (Polska) 124/96,5 m, 164,8 pkt.; 32. Paweł Wąsek (Polska) 121 m, 104,3 pkt.; 41. Stefan Hula (Polska) 117 m, 91,9 pkt.

Niedziela - 1. Halvor Egner Granerud (Norwegia) 135,5/124,5 m, 241,5 pkt.; 2. Robert Johansson (Norwegia) 139/118,5 m, 240,7 pkt.; 3. Marius Lindvik (Norwegia) 131,5/127 m, 240,6 pkt.; 4. Markus Eisenbichler (Niemcy) 127/129,5 m, 231,6 pkt.; 5. Keiichi Sato (Japonia) 124,5/127,5 m, 219,8 pkt.; 6. Paweł Wąsek (Polska) 113,5/123,5 m, 218,9 pkt.; 7. Johann Andre Forfang (Norwegia) 126/121,5 m, 217,9 pkt.; 8. Constantin Schmid (Niemcy) 122/125,5 m, 217,9 pkt.; 9. Gregor Deschwanden (Szwajcaria) 126/121,5 m, 216,5 pkt.; 10. Timi Zajc (Słowenia) 124/127 m, 215,2 pkt.; 19. Aleksander Zniszczoł (Polska) 113,5/123,5 m, 198,6 pkt.; 31. Maciej Kot (Polska) 114 m, 89,1 pkt.; 35. Stefan Hula (Polska) 109,5 m, 80 pkt.; 42. Tomasz Pilch (Polska) 97 m, 61,3 pkt.; 44. Jakub Wolny (Polska) 94 m, 53,2 pkt.

(MICZ)
© P

KOSZYKÓWKA | SUZUKI 1 LIGA MĘŻCZYZN. Sokół efektownie wygrał, Górnik dał srogą lekcję krośnianom

Trwa świetna passa Sokoła!

KS Książek Łowicz	64
Rawpląg Sokół Łańcut	101

Kwarty: 14:23, 15:29, 17:22, 18:27.

Książek: Stoperzyński 18 (2x3), Grod 10, Świderski 7 (1x3), Borych 9 (1x3), Kobus 6 (1x3) oraz Kramarz 0, Jakubiak 2, Włuczyski 0, Dylik 0, Fatz 12. Trener Michał Spychała.

Sokół: Zaguła 15 (3x3), Kulikowski 4, Karolak 16 (4x3), Małgorzaciak 20 (2x3), Klima 4 oraz Fraś 9, Jankowski 11 (3x3), Pelka 8 (2x3), Majka 4, Czerwona 10 (2x3). Trener Dariusz Kaszowski.

Rawpląg Sokół Łańcut po raz kolejny zagrał naprawdę dobre spotkanie. Trener Dariusz Kaszowski zawsze podkreśla, że niezwykle ważny jest początek i jego podopieczni po raz kolejny o tym pamiętali. W pierwszej kwarcie wypracowali sobie już 9 punktów przewagi nad rywalem. Druga odsłona była nawet jeszcze lepsza dla koszykarzy z Podkarpacia, bo do swojej przewagi dołożyli kolejnych 14 punktów.

Dzięki tak dobrej pierwszej połowie w kolejnych kwartach sokoły mogły spokojnie kontrolować spotkanie i tak właśnie zrobiły. Trzecia i czwarta odsłona też kończyły się wygranymi koszykarzy z Łańcuta. Ostatecznie wygrana w całym spotkaniu była naprawdę okazała. Dominację Sokoła najlepiej podkreśla fakt, iż gospodarze byli na prowadzeniu zaledwie przez... 20 sekund.

W łańcuckim zespole najsukciejniejszym zawodnikiem po-



Trener **Dariusz Kaszowski** znowu mógł być zadowolony z zespołu

FOT. KRZYSZTOF ŁOKAJ

nownie był Filip Małgorzaciak, ale widać, że w coraz lepszej dyspozycji jest również Bartłomiej Karolak. Warto podkreślić, że Sokół zagrał w sobotę bardzo skutecznie jeśli chodzi o rzuty za 3 punkty. Zawodnicy z Łańcuta mogą pochwalić się ponad 51% skutecznością. Ponownie dobrze wyglądały również rzuty wolne, z których zawodnicy Dariusza Kaszowskiego uzyskali prawie 79% skuteczności.

(M1CZ)

Górnik Trans.eu Wałbrzych 97

Miasto Szkła Krosno 68

Kwarty: 31:16, 16:22, 21:11, 29:19.

Górniki: Durski 6 (2x3), Jakóbczyk 27 (7x3), Bojanowski 14 (1x3), Cechniak 11, Zywart 2 oraz

Malesa 9 (1x3), Koperski 18 (3x3), Wróbel 12, Warmiło 0, Ratajczak 8. Trener Łukasz Grudniewski.

Miasto Szkła: Oczkowicz 4, Czujkowski 17 (3x3), Ciechociński 15, Żmudziński 12, Ciesielski 6 oraz Szczypiński 10 (1x3), Krzywdziński 1, Jankowski 1, Szewdo 2. Trener Marcin Radomski.

Początek bardzo dobry, środek dający nadzieję, zaś końcówka półtorej kwarty pozbawienie wszelkich nadziei i złudzeń na korzystny rezultat, tak najkrócej można scharakteryzować występ krośnian na trudnym skądinąd terenie w Wałbrzychu. Owe pierwsze minuty nawet zaskakiwały na plus. Rezultat wszak otworzył Bartosz Ciechociński, za chwilę powtórzył celny rzut, a w jego ślady po-

szedł Maciej Żmudziński. A, że wszystko działa się przy bezbłędnej obronie Miasta Szkła, wynik widniał nader korzystny dla gości, bo 6:0. Faworyzowany Górnik co prawda zaczął odrabiać straty, ale ponownie przyjeźdźni ruszyli do przodu. Tym razem za sprawą Alana Czujkowskiego (skuteczna dwójka i trójka) oraz Damiana Ciesielskiego (rzut za dwa) i Miasto Szkła prowadziło 13:7. Mecz wkraczał w połowę pierwszej kwarty, zatem należało oczekiwać walki w dalszej fazie.

Niestety przewidywania całkowicie się rozjechały lub jak kto woli, wzięły w łeb. Po prostu od tego momentu na parkiecie istnieli już tylko wałbrzysianie, w szeregach których szalał

Krzysztof Jakóbczyk, raz po raz trafiając z dystansu i powiększając przewagę miejscowych. Wspomniane na wstępie nadzieje na powrót do gry i wznowienie w miarę wyrównanej rywalizacji pojawiły się w drugiej kwarcie, kiedy to krośnianie zredukowali dystans do 9-10 punktów i utrzymywali go do połowy trzeciej odsłony. Wówczas to Górnik zaczął odjeżdżać na odległość gwarantującą już zwycięstwo. Potwierdzeniem natomiast dominacji miejscowych okazała się ostatnia kwarta, w której to przewaga gospodarzy wynosiła nawet przeszło 30 punktów.

POZOSTAŁE WYNIKI: Zetkama Doral Nysa Kłodzko - Grupa Sierleccy-Czarni Słupsk 70:98; TS Wisła Chemart Kraków - Pogoni Prudnik 76:84; Energa Kotwica Kolobrzeg - Decca Pelplin 80:72; Dzik Warszawa - Weegree AZS Politechnika Opolska 98:88. Mecze Elektrobud-Investment ZB Pruszków - GKS Tychy oraz WKK Wrocław - TBS Śląsk II Wrocław zakończyły się po zamknięciu wydania.

1.Czarni Słupsk	13	24	1102-929
2.Górniki Wałbrzych	13	24	1124-1000
3.WKK Wrocław	12	21	1021-947
4.GKS Tychy	12	20	1041-1024
5.KS Książek Łowicz	13	19	1093-1122
6.Politechnika Opolska	13	19	1106-1140
7.Sokół Łańcut	12	18	1079-969
8.TBS Śląsk II Wrocław	11	18	936-909
9.Dzik Warszawa	12	18	975-966
10.Kotwica Kolobrzeg	13	18	995-1008
11.Decca Pelplin	13	18	1095-1155
12.TS Wisła Kraków	13	18	1029-1115
13.Pogoni Prudnik	12	16	960-1025
14.ZB Pruszków	12	16	784-868
15.Miasto Szkła Krosno	10	15	782-782
16.Nysa Kłodzko	12	12	953-1116

(M1CZ) © ©

SANOK GRAŁ Z TORUNIEM JAK RÓWNY Z RÓWNYM, ALE POLEGŁ

POLSKA HOKEJ LIGA. Ciarko STS potrafił dojść KH Energę z 0:2 na 2:2

Ciarko STS Sanok	2
KH Energa Toruń	4

Terje: 0:0, 0:2, 2:2.

Bramki: 0:1 Saloranta 30 minuta (asysty: Fieofanow i Jaakola), 0:2 Kozłow 38 (Fieofanow), 1:2 Sihvonien 42 (Viikilä i Elo), 2:2 Witan 43, 2:3 Podsiadło 47 (Dolega), 2:4 Sierguszkin 60 do pustej bramki (Fieofanow).

Ciarko STS: Spießny - Olearczyk, Rapała; Kamieniu, Piippo; Demkowicz, Biłas; Glazer, Florczak - Strzyżowski, Wilusz, Bielec; Elo, Viikilä, Sihvonien; Bukowski, Witan, Filipek; Skokan, Ginda, Łyko. Trener: Marcin Ćwikła.

Energa: Studziński - Skólmowski, Szkodienko; Jaworski, Gusevas; Smirnow, Kuzniecow; Podsiadło, Kozłow - Dolega, M. Kalinowski; Osipow, Fieofanow, Sierguszkin; Bondaruk, Czwaniczow, Szabanow; Saloranta, Rożkow, Jaakola. Trener: Jurij Czuch.

Sędziowali: Breske (Jastrzębie Zdrój) i Mazur (Bytom). **Kary:** 4 - 8 minut. **Strzały:** 32-41.



FOT. TOMASZ SOWA

Trzeci raz w tym sezonie **Toruń** okazał się **lepszy od Sanoka**

- To był nasz najbardziej wyrównany pojedynek z Toruniem, ale to mocna drużyna, która mądrze gra w obronie i blisko przeciwnika - mówił Marcin Ćwikła, który zastępował chorego Marka Ziętare. Hokeiści Ciarko STS-u powalczyli z faworyzowa-

nymi rywalami, potrafili ich dojść od stanu 0:2 na 2:2, ale popelnili zbyt wiele błędów i ostatecznie przegrali. I tercja bardzo wyrównana. Częściej w posiadaniu krążka byli chyba goście, ale w 6. min to STS miał kapitalną szansę na objęcie prowadzenia, jednak nie wykorzystał 87 sek. gry w podwójnej przerwie. Po zmianie stron nadal trwała wymiana ciosów. Do 30 minuty nikt nie potrafił pokonać bramkarza. W końcu udało się to gościom; Saloranta dobił strzał Fieofanowa. Odtąd inicjatywa należała do gości i pod koniec II tercji Bondaruk wykorzystał „korytarz” zrobiony przez pierwszą sanocką formację.

Początek III odsłony był piorunujący w wykonaniu STS-u. Po indywidualnych akcjach Sihvonena i Witana sanoczanie zdobyli dwa gole w odstępie 57 sekund i mecz zaczął się... od nowa. Rywale nie chcieli straci-

ć ani punktu i przyspieszyli, ale gola zdobyli szczęśliwie; zastąpiony Spesny przepuścił pod parkanem strzał Podsiadły. Gospodarze rzucili się do odrabiania strat. Dobre szanse na gole mieli Elo, Bukowski czy Filipek, ale gracze Energi przetrzymali napór i w końcówce - grając przez 22 sek. przeciwko szóstce sanoczanie - trafili do opuszczonej bramki. **POZOSTAŁE WYNIKI - piątek:** Stoczniewiec - Podhale 1:13, Zagłębie - Cracovia 2:5, Tychy - Katowice 3:4 d., Unia - JKH 0:3. Niedzielne mecze, w tym JKH - STS, zakończyły się po zamknięciu tego wydania.

1.JKH GKS Jastrzębie	22	54	101-46
2.GKS Tychy	22	50	87-60
3.GKS Katowice	22	40	70-45
4.KH Energa Toruń	20	40	65-39
5.Re-Plast Unia Oświęcim	22	38	74-62
6.Tauron Podhale Nowy Targ	20	36	70-48
7.Comarch Cracovia	22	35	70-62
8.Ciarko STS Sanok	22	20	39-67
9.Stoczniewiec Gdańsk	22	6	27-115
10.Zagłębie Sosnowiec	22	5	41-100

(MAWA) © ©

JEDEN PUNKT POLITECHNIKI

TENIS STOŁOWY. Ze zmiennym szczęściem grały zespoły **Politechniki**. **Panie przegrały z Cukrownikiem, a drugi zespół panów zdobył punkt w Rawie Mazowieckiej. Przegrał natomiast Strzelec. 1 liga kobiet**

AZS POLITECHNIKA RZESZÓW - CUKROWNIK S. INSTAL CHYBIE 4:6

Punkty: Wielgos 2,5; Galus 1; Stachniak 0,5 - Michorczyk 2,5; Jorczyk 1,5; Pękała 1; Narolewska 1.

POZOSTAŁE WYNIKI: Lucrum Skarbak Tarnowskie Góry - Bronowianka Kraków 16:4, KTS Gliwice - Lewart AGS Lubartów 9:1.

1.Zamość	9	17	72:18
2.Tarnowskie Góry	8	12	51:29
3.Chybie	8	10	45:35
4.Wrocław	7	10	38:32
5.Bronowianka I	7	7	40:30
6.Nowy Targ	7	7	38:32
7.Rzeszów	6	5	31:29
8.Gliwice	7	4	29:41
9.Bronowianka II	8	2	24:56
10.Lubartów	7	0	2:68

(M1L)

KOSZYKÓWKA | 2 LIGA

Kobiety

MLKS-MOS RZESZÓW - WISŁA CANPACK KRAKÓW 53:74
Kwarty: 17:22, 8:20, 21:16, 7:16.

MLKS-MOS: Machajska 7, Gósz 3, Mosio 0, Gorzelnik 4, Semko 2, Miller-Kuciapa 9, Kochanowicz 2, Otręba 1, Kotowicz 12, Lipińska 2, Dubis 0, Stygar 11. Trener Bartosz Herbacirski.

O przegranej rzeszowianek zdecydowała w głównej mierze II kwarta.

POZOSTAŁE WYNIKI: MKS Pałac Młodzieży Tarnów - SKF Jura Basket Zabierzów 68:72.

1.Pałac Młodzieży Tarnów	10	17	732-584
2.MTS Ikar Niepołomice	8	16	714-497
3.SKF Jura Zabierzów	9	15	640-602
4.Wisła CanPack Kraków	10	14	650-715
5.MOSiR Bochnia	9	13	646-550
6.MLKS-MOS	9	11	503-601
7.UKS Żak Nowy Sącz	9	10	488-824

(M1CZ)

Mężczyźni

WYNIKI: MKKS Rybnik - AZS Politechnika Śląska 85:67, AZS AWF Mickiewicz Romus Katowice - AZS Częstochowa 102:75, BS Polonia Bytom - MKS II Dąbrowa Górnicza 86:66, AZS AGH Kraków - Daas BH Bielsko-Biała 105:82. Mecze: AZS PWSTE Jarosław - KK UR Bozza Kraków i KKS Ragor Tarnowskie Góry - Cracovia 1906 Szkoła Gortata Kraków zakończyły się po zamknięciu tego wydania Nowin. Pauzowało GTK Sordrew Gliwice.

1.AZS AGH	11	22	1112:728
2.Polonia	10	19	874:690
3.Mickiewicz	10	18	891:785
4.MKS II	10	16	764:795
5.Daas	10	15	869:841
6.AZS Częstochowa	11	15	794:887
7.Ragor	9	14	698:689
8.Bozza	9	14	646:681
9.AZS PWSTE	9	13	717:716
10.Sordrew	10	13	699:796
11.Cracovia	8	10	644:731
12.MKKS	9	10	565:809
13.Politechnika	10	10	657:873

(M1L)

© ©

1 liga mężczyzn

BRONRADOM - STRZELEC FRYSZTAK 6:4

Punkty: Kalita 2,5; Miszkurka 1; Olek 1; Szymczyk 1; Glegoła 0,5 - Gołębiowski 1,5; Zdienicki 1,5; Wiśniewski 1.

MLUKS DWÓJKA RAWA MAZOWIECKA - AZS POLITECHNIKA RZESZÓW II 5:5

Punkty: Gierach 2,5; Błaszczak 1,5; Polański 1 - Kolasa 2,5; Dziuba 1,5; Seroka 1.

POZOSTAŁE WYNIKI: KS Global Pharma Orlicz Suchedniów - Polonia Bytom II 10:0, Villa Verde Olesno - BISTS Bielsko-Biała 5:5, KTS Gliwice - Start Zduniska Wola 7:3, Dąbrowiak Dąbrowa Górnicza - Lewart AGS Lubartów 7:3.

1.Suchedniów	10	19	82:18
2.Olesno	9	16	56:34
3.Bielsko-Biała	9	15	60:30
4.Gliwice	8	10	47:33
5.Bytom	8	10	44:36
6.Frysztak	9	9	51:39
7.Radom	9	8	43:47
8.Dąbrowa Górnicza	6	6	31:29
9.Rzeszów	9	6	39:51
10.Zduniska Wola	9	4	37:53
11.Rawa Mazowiecka	9	1	17:73
12.Lubartów	9	0	13:77

(M1L) © ©

LI QIAN TYTUŁU NIE OBRONI! ALE ZBIGNIEW NĘCEK MOŻE

NAJLEPSI W ROKU 2020. Kapituła plebiscytu tradycyjnie już musiała się „napocić”, aby zadowolili gusta wszystkich.

Na liście brakło tym razem Li Qian, która wygrała dwie poprzednie edycje. „Mała” jednak w 2020 roku wywalczyła „tylko” kwalifikację olimpijską i... wyjechała do Chin.

Tytuł może obronić jej trener Zbigniew Nęcek, a ubiegłoroczny talent - Oliwer Wdowik, jest już wśród sportowców.

NAJLEPSI SPORTOWCY ROKU 2020

- ★ **Rafał Augustyn** (lekkoatletyka, LKS Stal Mielec)
- ★ **Jelena Blagojević** (siatkówka, Developres Rzeszów)
- ★ **Rafał Buszek** (siatkówka, Asseco Resovia)
- ★ **Alan Czujkowski** (koszykówka, Miasto Szkła Krosno)
- ★ **Maciej Domański** (piłka nożna, PGE Stal Mielec)
- ★ **Aleksandra Dudek** (siatkówka, San-Pajda Jarosław)
- ★ **Piotr Głowacki** (piłka nożna, Stal Rzeszów)
- ★ **Justyna Haba** (sporty walki, Ralph Gracie Rzeszów)
- ★ **Han Ying** (tenis stołowy, KTS Enea Siarkopol Tarnobrzeg)
- ★ **Miljan Ivanović** (piłka ręczna, SPR Stal Mielec)
- ★ **Nikola Kamińska i Michał Wróbel** (akrobatyka sportowa, KAS Rzeszów)
- ★ **Gabriela Kaput** (piłka nożna, Resovia)
- ★ **Bartłomiej Karolak** (koszykówka, Rawlplug Sokół Łańcut)
- ★ **Dominik Kida** (boks, Wiśłok Rzeszów)
- ★ **Kou Lei** (tenis stołowy, Sokołów Jarosław)
- ★ **Kamil Kościółek** (zapasy, Stal Rzeszów)
- ★ **Matylda Kowal** (lekkoatletyka, Resovia)
- ★ **Izabela Marcisz** (narciarstwo, Prządki Ski Korczyn)
- ★ **Gabriela Polańska** (siatkówka, Developres Rzeszów)
- ★ **Anna Sabat** (lekkoatletyka, Resovia)



Li Qian nie obroni tytułów wywalczonych w 59. i 60. edycji, bo nie ma jej na liście

- ★ **Agnieszka Sajdutka** (karate, Akademia Sportu Chikara Rzeszów)
- ★ **Marek Strzyżowski** (hokej, Ciarko STS Sanok)
- ★ **Wadim Tarasienko** (żużel, Wilki Krosno)
- ★ **Oliwer Wdowik** (lekkoatletyka, Resovia)
- ★ **Marcel Zapytowski** (piłka nożna, Apklan Resovia)
- ★ **Katarzyna Zdzębło** (lekkoatletyka, LKS Stal Mielec)
- ★ **Martyna Żukowska** (piłka ręczna, Eurobud JKS Jarosław)

NAJLEPSZY TRENER ROKU 2020

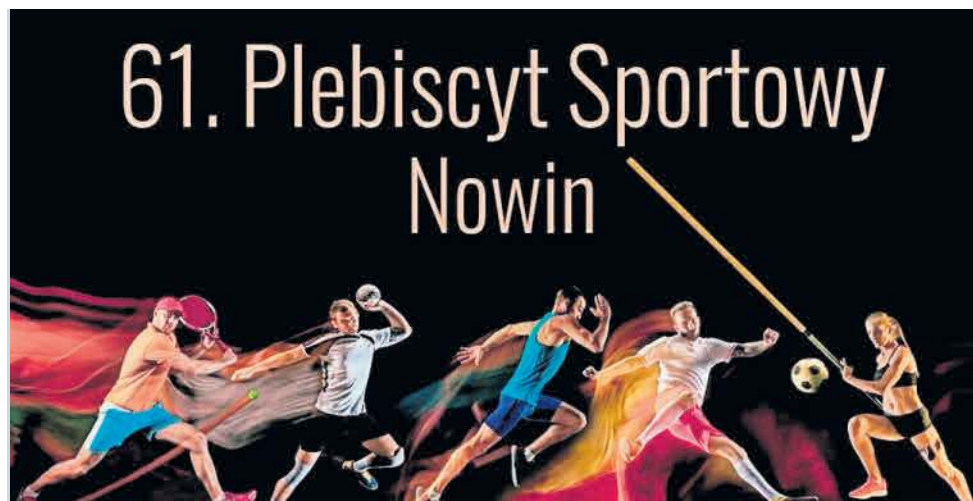
- ★ **Stephane Antiga** (siatkówka, Developres Rzeszów)
- ★ **Aleksander Arian** (żeglarstwo, Jacht Klub Kotwica Tarnobrzeg)
- ★ **Szymon Grabowski** (piłka nożna, Apklan Resovia)
- ★ **Piotr Kowal** (lekkoatletyka, Resovia)
- ★ **Sebastian Maczuga** (zapasy, Stal Rzeszów)
- ★ **Dariusz Marzec** (piłka nożna, PGE Stal Mielec)
- ★ **Zbigniew Nęcek** (tenis stołowy, KTS Enea Siarkopol Tarnobrzeg)
- ★ **Brygida Sakowska-Kamińska** (akrobatyka, KAS Rzeszów)
- ★ **Zygmunt Szalacha** (boks, Wiśłok Rzeszów)
- ★ **Janusz Ślaczka** (żużel, Wilki Krosno)

ODKRYCIE ROKU 2020

- ★ **Daria Bąk** (karate, Akademia Sportu Chikara Rzeszów)
 - ★ **Karol Biłas** (hokej, Ciarko STS Sanok)
 - ★ **Aleksandra Błażowska** (skoki do wody, Stal Rzeszów)
 - ★ **Anna Brzyska** (tenis stołowy, Kolping Jarosław)
 - ★ **Julia Curzytek i Karol Szlęk** (akrobatyka sportowa, Akrobata Łańcut)
 - ★ **Bartosz Jasiński** (zapasy, Stal Rzeszów)
 - ★ **Marcin Jachym** (lekkoatletyka, Resovia)
 - ★ **Karolina Kusz i Malwina Wyskiel** (akrobatyka sportowa, Stal Rzeszów)
 - ★ **Wiktoria Miąso** (lekkoatletyka, Resovia)
 - ★ **Oliwia Milanowska** (karate, Akademia Sportu Chikara Rzeszów)
 - ★ **Malwina Mul** (kolarstwo, Smak Górno Poltino Azalia Brzózka Królówka)
 - ★ **Lilly May Niezabitowska** (żeglarstwo, Jacht Klub Kotwica Tarnobrzeg)
 - ★ **Dawit Pilat** (lekkoatletyka, LKS Stal Mielec)
 - ★ **Natalia Rejment** (siatkówka, MKS V LO Developres Rzeszów)
 - ★ **Adrian Róg** (karting, Automobilklub Rzeszowski)
 - ★ **Paweł Sowiński** (szachy, LKSz GCKiP Czarna)
 - ★ **Krystian Witkowski** (piłka ręczna, SPR Stal Mielec)
 - ★ **Beniamin Zarzeczny** (boks, Stal Stalowa Wola Boxing Team)
- KAPITUŁA 61. PLEBISCYTU ©©

Po raz 61. wybieramy najlepszych i najpopularniejszych

Oceniamy rok i dziesięciolecie



Przyznawane od ponad 60 lat wyróżnienia mają ogromną **renomę** nie tylko w sportowym środowisku

Rozpoczynamy kolejną edycję Plebiscytu Sportowego Nowin. W tym wyjątkowym roku, w którym pandemia tak bardzo wypłynęła na nasze życie, plebiscyt będzie dotyczyć nie tylko mijającego roku, lecz ostatniego dziesięciolecia.

Głosami Czytelników zostaną przyznane prestiżowe tytuły Sportowca Dekady - osobno wśród kobiet i mężczyzn, Trenera Dekady i Drużyny Dekady. Nagrodzimy także działaczy i sportowe talenty z regionu. Niezależnie od głosowania swoje nagrody przyzna kapituła.

W ubiegłym tygodniu zebrała się ona po raz pierwszy i... wybrała listy pretendentów, które dziś prezentujemy na sąsiednich szpaltach. W gronie dziennikarzy wybierzemy tym razem nie tylko sportowca, trenera i odkrycie roku, ale także najlepszych w ostatnim dziesięcioleciu. Przy tworzeniu list kandydatów kierowaliśmy się obecnymi sukcesami, bo mimo przeciwności losu sporo imprez i lig udało się rozegrać, ale przy wyborach list dekady sięgnęliśmy też do historii, nie tylko naszego plebiscytu.

W najbliższych dniach ruszy też głosowanie naszych Czytelników.

Sześć kategorii i dwa etapy
Przyznane zostaną tytuły najpopularniejszego Sportowca

Dekady (osobno wśród kobiet i mężczyzn), Trenera Dekady i Drużyny Dekady. Nagrodzimy także menedżerów sportu, organizatorów i animatorów życia sportowego przyznając głosami Czytelników tytuł Działacza Sportowego Dekady.

Podobnie jak w poprzednich edycjach plebiscytu tak i w tym roku zaprezentujemy też młodych sportowców, którzy są na początku swojej kariery. W tym przypadku tytuł Sportowy Talent nie będzie oczywiście dotyczyć dekady.

Kandydatów do wyróżnień nominują dziennikarze z naszego działu sportowego, kluby i związki sportowe oraz nasi Czytelnicy. Szczegóły - jak zgłosić kandydatów i regulamin na nowiny24.pl/sportowiec

Głosowanie zostanie przeprowadzone w dwóch etapach. Najpierw laureaci w każdej kategorii zostaną wybrani osobno w miastach i powiatach naszego województwa. Zwycięzcy awansują do wojewódzkiego finału zachowując głosy zdobyte od początku głosowania. Spośród nich zostaną wybrani zdobywcy głównych tytułów i nagród w kategoriach Sportowcy Dekady, Trener Dekady i Drużyny Dekady, a także Sportowy Talent Roku.

W kategorii Działacz Sportowy Dekady głosowanie będzie prowadzone w jednym, wojewódzkim etapie.

Multimedialna gala sportu

Pod koniec stycznia odbędzie się multimedialna gala online 61. Plebiscytu Sportowego, która będzie transmitowana na żywo w naszym serwisie internetowym nowiny24.pl i na Facebooku. Podczas gali zostaną zaprezentowani wszyscy laureaci w każdej kategorii z każdego miasta i powiatu.

Nim to nastąpi czeka nas kilka tygodni emocjonującej „zabawy”, a start głosowania i kolejne etapy będziemy ogłaszać na łamach Nowin oraz na stronie nowiny24.pl/sportowiec

Lista laureatów dotychczasowych edycji zawiera już kilkadziesiąt nazwisk. Kto następny? ©
ORGANIZATORZY 61. PLEBISCYTU



Ponad 60-letnią już historię plebiscytu „N” można poznać z wydanej książki Cezarego Kassaka i Waldemara Mazgaja. Zamówienia na: album@nowiny24.pl

Q002738338A

WYBIERAMY TEŻ NAJ... DEKADY

NAJLEPSI W DEKADZIE 2011-2020. Zainspirowani wyborami kibiców postanowiliśmy także i my nagrodzić najlepszych w ostatnim dziesięcioleciu.

Samo stworzenie listy najlepszych sportowców i trenerów dekady przysporzyło nam emocji. A co będzie dopiero podczas głosowania, bo kapituła 61. plebiscytu wybierze tylko trójkę najlepszych sportowców oraz jednego trenera. Każdy ma swoich faworytów oraz ulubione dyscypliny, ale trzeba wyważyć i ocenić wszystkie sukcesy z 10 lat. Tych zaś nie brakowało - łącznie z medalami olimpiady!

Nie wykluczamy, że lista - przy odpowiedniej argumentacji kibiców, działaczy czy związków sportowych - zostanie rozszerzona.

NAJLEPSI SPORTOWCY DEKADY 2011-2020

- ★ **Olieg Achrem** (siatkówka, Asseco Resovia)
- ★ **Rafał Augustyn** (lekkoatletyka, LKS Stal Mielec)
- ★ **Jelena Blagojević** (siatkówka, Developres SkyRes Rzeszów)
- ★ **Michał Chodara** (piłka ręczna, SPR Stal Mielec)
- ★ **Fabian Ryzgza** (siatkówka, Asseco Resovia)
- ★ **Krystian Getinger** (piłka nożna, FKS Stal Mielec)
- ★ **Krzysztof Ignaczak** (siatkówka, Asseco Resovia)
- ★ **Matylda Kowal** (lekkoatletyka, Resovia)
- ★ **Li Qian** (tenis stołowy, KTS Siarka Tarnobrzeg)
- ★ **Iwona Nieroda-Zdzębko** (kick-boxing, Diament Pstrągowa)
- ★ **Piotr Nowakowski** (siatkówka, Asseco Resovia)
- ★ **Dariusz Oczkowicz** (koszykówka, Miasto Szkła Krosno)
- ★ **Andrzej Rzeszutek** (skoki do wody, Stal Rzeszów)
- ★ **Anna Sabat** (lekkoatletyka, Resovia)
- ★ **Agnieszka Sajdutka** (karate, AKT Rzeszów/Akademia Sportu Chikara Rzeszów)
- ★ **Marek Strzyżowski** (hokej, Ciarko STS Sanok)
- ★ **Rafał Wilk** (handbike, Stal Rzeszów)

NAJLEPSZY TRENER DEKADY 2011-2020

- ★ **Szymon Grabowski** (piłka nożna, Resovia)
 - ★ **Andrzej Kowal** (siatkówka, Asseco Resovia)
 - ★ **Andrzej Kozdrański** (skoki do wody, Stal Rzeszów)
 - ★ **Zbigniew Nęcek** (tenis stołowy, KTS Siarka Tarnobrzeg)
 - ★ **Ryszard Skutnik** (piłka ręczna, SPR Stal Mielec)
 - ★ **Janusz Ślaczka** (żużel, Stal Rzeszów/Wilki Krosno)
- KAPITUŁA 61. PLEBISCYTU

Organizator

nowiny

Patronat medialny

nowiny24

Patronat honorowy



KARTING. Rzeszowski kierowca, Adrian Róg w sezonie 2021 chce walczyć o awans na mistrzostwa świata

Ambitne plany Roga

Michał Czajka

michal.czajka@polskapress.pl

- Jesteśmy gotowi walczyć o bilet na Finał Światowy w kategorii Micro Max w prestiżowej serii Rotax Max Challenge Poland - mówi Marcin Róg, ojciec rzeszowskiego kierowcy kartingowego Automobilkłubu Rzeszowskiego, Adriana Roga.

Młody rzeszowski kierowca tak samo jak inni sportowcy musiał podporządkować swoje plany sportowe sytuacji na świecie po wybuchu pandemii. Gdyby nie to, rozpoczęłyby starty już w marcu, a tak młody rzeszowianin musiał czekać aż do maja. Mimo wszystko ojciec zawodnika, Marcin Róg przyznaje, że nie można powiedzieć, iż był to sezon spisany na straty.

- Udało nam się zrealizować minimum założone na sezon 2020 czyli wskoczyć do pierwszej „10” klasyfikacji generalnej kategorii Micro Max prestiżowej serii Rotax Max Challenge Poland, nawiązać rywalizację z najszybszymi zawodnikami w naszej kategorii oraz skutecznie powalczyć w pucharze Evolution CUP w kategorii Micro Max, gdzie Adrian zajął 3. miejsce - opowiada Marcin Róg. Ponadto stoczyliśmy równą walkę w Mistrzostwach Słowacji i Pucharze Morav z zawodnikami, którzy będą reprezentować naszych



Adrian Róg cały czas się rozwija i zbiera bezcenne doświadczenie. Jak mówi jego ojciec, Marcin przyszły rok ma być dla niego najważniejszy jeśli chodzi o starty w kategorii Micro Max. - Jesteśmy na to gotowi - mówi

południowych sąsiadów w wielkim światowym finale sezonu 2020 - dodaje.

Czas na kolejne wyzwania

W sezonie 2020 rzeszowski kierowca miał wystartować w Mistrzostwach Europy Centralno-Wschodniej. - Niestety starty w rozgrywkach międzynarodowych musiały zostać przez nas skorygowane - przyznaje Marcin Róg. - Z powodu sytuacji związanej z pandemią wprowadziliśmy w to miejsce starty w Mistrzostwach Słowacji oraz Pucharze Morav, a także w Evolution CUP - dodaje.

W roku 2021 jednak nie zabraknie ambitnych celów, bo

rzeszowianin ma po raz pierwszy wystartować w mistrzostwach świata. - Aby się do tych zawodów zakwalifikować, zawodnik musi zwyciężyć klasyfikację generalną swojej kategorii na szczeblu krajowym lub międzynarodowym np. w Mistrzostwach Polski serii Rotax Max Challenge Poland, Mistrzostwach Europy Centralno-Wschodniej, International Trophy Rotax Max Challenge lub innych o wysokiej randze międzynarodowej - tłumaczy ojciec zawodnika. - Sprzęt podczas Grand Finale jest zapewniany przez promotora. Każdy zawodnik tej samej kategorii posiada tą samą markę podwozia oraz losowaną jed-

nostkę napędową o identycznych parametrach. Ma to na celu zminimalizowanie różnic w spręce. Tu mają liczyć się umiejętności kierowcy - dodaje.

„AMBITNE PLANY
NIE POZWALAJĄ
NAM NA CHWILĘ
ODDECHU”

MARCIN RÓG

ojciec Adriana, kierowcy kartingowego z Rzeszowa

Przygotowania już rozpoczęte

Chociaż sezon 2020 ledwo się skończył, to Adrian Róg już myśli o przyszłorocznych startach. Ma to być najważniejszy rok dla naszego rzeszowskiego kierowcy kartingowego w kategorii Micro Max. - Teraz już możemy głośno powiedzieć, że jesteśmy gotowi walczyć o bilet na Finał Światowy w kategorii Micro Max w prestiżowej serii Rotax Max Challenge Poland oraz walczyć o bilet w rozgrywkach międzynarodowych z najlepszymi i taki jest cel kolejnego sezonu naszego zawodnika - zapowiada Marcin Róg. - Ten ambitny plan nie pozwala nam na chwilę oddechu po sezonie 2020 - dodaje.

Jeżeli oczywiście sytuacja na świecie w związku z koronawirusem nie przeszkodzi, to Adrian Róg już w połowie lutego wystąpi podczas mistrzostw Europy - Rotax Max Euro Trophy Winter CUP w Hiszpanii.

- Rozpoczęliśmy zajęcia ogólnorozwojowe, mające na celu utrzymanie kondycji fizycznej. Praktycznie każdy dzień tygodnia jest już dokładnie rozplanowany: basen, judo, zajęcia indywidualne z trenerem personalnym, dodatkowa nauka języka angielskiego - nie ma na pewno czasu na nudę - podsumowuje Marcin Róg. ©P

LOTTO

Zmarł Wojciech Zabłocki, wybitny polski szermierz

SZERMIERKA. Polski Komitet Olimpijski poinformował, że w sobotę 5 grudnia zmarł Wojciech Zabłocki. Wybitny szermierz odszedł dzień przed swoimi 90 urodzinami. „W imieniu całej Polskiej i Światowej Rodziny Olimpijskiej, Najbliższym, Przyjaciółom i Współpracownikom, a przede wszystkim Rodzinie SP Wojciecha Zabłockiego składamy najszczerze wyrazy współczucia. Otaczamy Państwa serdecznością, łączymy się w bólu i żalu! Drogi Wojtku, na zawsze pozostaniesz w naszej pamięci! Byłeś i zawsze będziesz kimś ważnym i niezapomnianym w naszej Olimpijskiej Rodzinie!” - napisał w swoim oficjalnym oświadczeniu Andrzej Kraśnicki - Prezes PKOl. Zabłocki był wybitnym polskim sportowcem, szermierzem, znawcą broni białej i szermierki historycznej. Czterokrotnie uczestniczył w Igrzyskach Olimpijskich (Helsinki 1952, Melbourne 1956, Rzym 1960, Tokio 1964), trzykrotnie stawał na olimpijskim podium - dwa razy zdobywając srebrny i raz brązowy medal w drużynie szablistów. Ponadto 10-krotnie zdobywał medale mistrzostw świata.

LOTTO

Sobota, 5. 12 (21:50) - Lotto: 2, 16, 19, 23, 24, 33. **Lotto Plus:** 3, 12, 17, 23, 25, 30. **Multi Multi:** 4, 7, 11, 12, 14, 16, 18, 19, 24, 38, 42, 48, 55, 59, 65, 71, 72, 74, 75, 76. Plus 14. **Kaskada:** 1, 2, 4, 6, 9, 11, 12, 15, 16, 18, 20, 23. **Mini Lotto:** 7, 17, 19, 24, 34. **Ekstra Pensja:** 4, 15, 16, 21, 31. Plus 3. **Ekstra Premia:** 1, 4, 8, 21, 25. Plus 4. **Niedziela, 6. 12 (14:00) - Multi Multi:** 2, 4, 5, 6, 7, 9, 16, 17, 19, 25, 28, 38, 40, 43, 50, 54, 66, 70, 72, 74. Plus 54. **Kaskada:** 1, 4, 6, 8, 9, 10, 12, 13, 14, 15, 19, 24.

Mi(g)nał tydzień

Waldemar Mazgaj

W.Mazgaj@nowiny24.pl



MÓJ LIST DO... ŚW. MIKOŁAJA

Piszę ten komentarz w imieniu Pny Świętego Mikołaja, który w tym dniu przynosi masę prezentów. Mnie podarował ładny sweterek, choć nie w choinki ani renifery. Spodobał się, ale chyba starszy pan z siwą brodą nie przeczytał listu, który do niego wysłałem. Przeczytajcie:

Drogi Święty Mikołaju. Apklan Resovia przegrała właśnie 11. mecz 1 ligi. Na 15! Nowy trener mówi o „braku jakości” i „zderzeniu z 1 ligą”. Ma rację. Stary trener mógł mówić dokładnie to samo, ale gryź się w język, bo szanuje klub, w którym pracował. Wiem, że 1 ligę w tym sezonie

opuści tylko jedna drużyna. Na razie sporo wskazuje na graczy „pasiaków”, którzy właśnie zostali zepchnięci na ostatnie miejsce w tabeli. Proszę - niech wiosną spółka akcyjna Resovia, z nowym wymarzoną i oddanym prezesem-biznesmenem (bo prawie wszyscy biznesmeni nagle chcą być prezesami klubu, tego najstarszego w Polsce również) ma kasę na wzmacnienie. Niech do świeżo upieczonego 1-ligowca trafią klasowi piłkarze. Wbrew opinii srodowiska menedżerów i piłkarzy, którzy z uśmiechem politowania przyjęli dwukrotne majstrowanie przy sztabie trenerskim oraz tym, jak 1 października potraktowano „ratownika” z Bytomia, który przez Rzeszów trafił aż do Elbląga.

Niech wiosną, na podgrzewanej murawie oświetlonej LED-owymi lampami,

umieszczonymi na nowych masztach Stadionu Miejskiego im. Tadeusza Ferency (a czemu nie - to byłby piękny pomnik naszego prezydenta!), biało-czerwoni ogrywają kolejno przynajmniej połowę z 13. rywali. Niech wymieniona lada dzień trawa zakorzeni się na tyle, by od końca lutego do połowy czerwca wytrzymać obciążenie jeszcze co najmniej 9. (bo liczę na baraż) spotkań 2-ligowej Stali Rzeszów.

Proszę Cię Święty Mikołaju o 1-ligowe derby w przyszłym sezonie. Niech Resovia doczeka naprawdę swojego stadionu i wymarzonego prezesa, a Stal - awansu na zaplecze ekstraklasy.

Nie chcę być chciwy, za rok poproszę Cię więc o inne kluby, bo wszystkim z Podkarpacia kibicuję bardzo mocno. P.S. Czekam niecierpliwie!... ©©

ODESZLI. Rzeszowski TKKF żegna swojego działacza, Bronia

WSPOMNIENIE RUDNICKIEGO

Zarząd Podkarpackiego Towarzystwa Krzewienia Kultury Fizycznej w Rzeszowie wspomina zmarłego niedawno działacza, Bronisława Rudnickiego: „Broniu, bo tak na co dzień zwracaliśmy się do Niego, był współtwórcą naszego Towarzystwa na Ziemi Rzeszowskiej. Sam jako Harcerz łączył w procesie wychowania dzieci i młodzieży rozliczne formy aktywności ruchowej. Później pełniąc zawodowe funkcje w Wojewódzkiej Bibliotece, w kolportażu Spółdzielni „Książka, Prasa, Ruch”, w Spółdzielni Mieszkaniowej „Zodiak”, tworzył Ogniska TKKF, a przez nie organizował czynny wypoczynek dla pracowników i ich rodzin.

Szczególną aktywność wykazywał jako wieloletni członek Zarządu Wojewódzkiego naszego Towarzystwa i współ-

twórca rozległej działalności sportowo - rekreacyjnej i turystycznej na Jego ulubionym osiedlu im. Paderewskiego.

Do dziś wspominamy współorganizowane przez Bronia złoty ognisk osiedlowych, spartakiady i tzw. rodzinne wypadki turystyczne oraz Olimpiady organizowane z Caritas Diecezji Rzeszowskiej dla niepełnosprawnych pod hasłem „Bądźmy Razem”.

We wszystkich Jego aktywnościach uczestniczyła i do ostatnich chwil życia towarzyszyła Mu Jego wspaniała Małżonka Emilia.

Miesiąc przed śmiercią zapowiadał wizytę w budynku Podkarpackiego Towarzystwa Krzewienia Kultury Fizycznej na ul. 17 Pułku Piechoty 1, o którym mawiał żartobliwie „przyjdę do pierwszej brygady sportu”, bo tak traktował nasze



Bronisław Rudnicki zmarł w wieku 88 lat

Towarzystwo, które odtwarzało tradycję sportową po Towarzystwie Gimnastycznym „Sokół”.

Niestety, nie doczekaliśmy się Jego wizyty. Zostaje wręcz wryte w naszą pamięć: On, Jego działalność i zawsze życzliwy uśmiech. Żegnaj Broniu, do zobaczenia...” - napisał zarząd Podkarpackiego TKKF w ostatnim pożegnaniu. ©©

FOT. ARCHIWUM TKKF W RZESZOWIE

Rzeszów: 5-miesięczne dziecko ofiarą przemocy? Lekarz zawiadomił policję Str. 1

3,00

ZŁ
W TYM
8% VAT

Nr ISSN 0137-9534

Nr indeksu 350362



Czy prezes znów zmieni
premiera? Rozmowa - str. 2

ŚWIĄTECZNE
gwiazdeczki

Dziś świąteczna
galeria zdjęć
dziewczynek
i chłopców
z naszego
województwa!



nowiny
GAZETA • CODZIENNA

Poniedziałek 7 grudnia 2020

Kierowco, nie musisz już mieć przy sobie prawa jazdy Str. 3

REKLAMA

009977728



**PPK ODDAJ
W DOŚWIADCZONE RĘCE**





PPK ODDAJ W DOŚWIADCZONE RĘCE



- Zaufało nam blisko 40% największych firm (zatrudniających powyżej 250 pracowników wraz z mniejszymi spółkami z ich grupy kapitałowej)
- Mamy konkurencyjne opłaty za zarządzanie PPK
- Zapewniamy kompleksowe wsparcie przy utworzeniu i obsłudze PPK (pomoc doradców i nowoczesne rozwiązania technologiczne)
- Zapewniamy pracownikom obsługę PPK online i w oddziałach PKO Banku Polskiego

Materiał ma charakter reklamowy. PPK oparte są o subfundusze PKO Emerytura – sfio. Inwestowanie w fundusze inwestycyjne wiąże się z ryzykiem. Szczegółowy opis czynników ryzyka związanych z inwestowaniem znajduje się w prospekcie informacyjnym oraz kluczowych informacjach dla inwestorów (KIID) dostępnych na stronie www.pkotfi.pl. PKO TFI S.A. działa na podstawie zezwolenia KNF.

www.pkotfi.pl, infolinia dla pracodawców: +48 22 539 23 57 opłata zgodna z taryfą operatora.
Infolinia czynna od poniedziałku do piątku w godzinach 8.00-17.00